

Ruszył proces myśliwych kłusowników

Dwaj myśliwi oskarżeni o zabicie jelenia w okresie ochronnym na pierwszej rozprawie w sądzie złożyli obszerne wyjaśnienia. Po czym zgodzili się na przerwanie rozprawy. Dlaczego tak się stało? **s. 4**

Próbowała wyskoczyć z balkonu?

Nerwowe chwile na osiedlu Sikorskiego w Krotoszynie. Strażacy wybili szybę i weszli do mieszkania 66-letniej kobiety. Zakręcili także dopływ gazu w bloku. Czy mieszkanka próbowała popełnić samobójstwo? **s. 12**

My piszemy, że tutaj warto żyć...

Nr 8 (932)

5 marca 2013 r.

Od 1990 r.

ISSN 1231-7691

2.50 zł (5% VAT)

www.rzecz.krotoszynska.pl



Krotoszyn, Kobylin, Koźmin, Rozdrażew, Sulmierzyce, Zduny, Cieszków, Pogorzela

**Głosuj
i wygraj
cenny
zegarek!
s. 3**

ODWOŁANO SZEFA JUTRZENKI!

Paweł Hryniak został odwołany z funkcji prezesa krotoszyńskiej *Jutrzenki*. Rada nadzorcza spółdzielni zarzuciła mu brak doświadczenia. Były szef tylko u nas przedstawia, jakie zmiany w firmie wprowadził przez ostatnie pół roku. Tymczasem powołano już jego następcę – Włodzimierza Sosnowskiego z Ostrowa.



„To, co zrobiłem, przyniesie za jakiś czas wymierne skutki” – powiedział nam były prezes zarządu spółdzielni

AKCJA EDUKACYJNA

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny (www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z **Fortuną!**

Czytaj kolejne porady!

Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.



Będzie uniewinniony?

Kończy się proces w sprawie śmiertelnego wypadku w centrali *Dino*. Oskarżony operator wózka, 30-letni Przemysław S. być może zostanie uniewinniony. Chodzi o zdarzenie z lutego 2012 r., w którym zginął kierowca ciężarówki przegnieciony makulaturą.

3

Koźmin

Piwniczny życie pana Stasia

Stanisław Leoniak od listopada ub. roku mieszka w piwnicy. Jego życie nie było usłane różami, ale nie skarży się na nic. Chciałby tylko, aby gmina dała mu mieszkanie socjalne. Z tym jednak – jak twierdzi burmistrz – jest problem. Czy znajdzie się ktoś, kto pomoże panu Stanisławowi?

20

Kobylin

Dworzec i zabytki pod lupą

W kwietniu PKP ogłosi oficjalną listę dworców, które wystawione zostaną na sprzedaż. Będzie wśród nich dworzec w Kobylinie, ale do magistratu żadne pismo w tej sprawie nie trafiło. Wiadomo natomiast, że do 25 marca można składać wnioski o dotacje do remontów zabytków.

6

Rozdrażew

Początek wojenki rolników z wójtem

Rolnicy, którzy w 2010 r. starali się o zasiłki powodziowe, podczas niedawnej sesji otwarcie wypowiedzieli wojnę wójtowi Dymarskiemu. Słowna batalia zakończyła się remisem. O zasiłkach zdecyduje sąd. Rolnicy nie wykluczają złożenia zawiadomienia do prokuratury.

12

Zduny

Kłopotliwy sąsiad

Chory mieszkaniec jednej z kamienic wciąż sprawia kłopoty współlokatorom, którzy twierdzą, że potrzebuje leczenia psychiatrycznego. Opieka społeczna na bieżąco przygląda się życiu pana Marka i prosi o cierpliwość, bowiem mężczyzna oczekuje na przyjęcie do szpitala w Kaliszu.

6

REKLAMA

GALERIA
KROTOSZYŃSKA

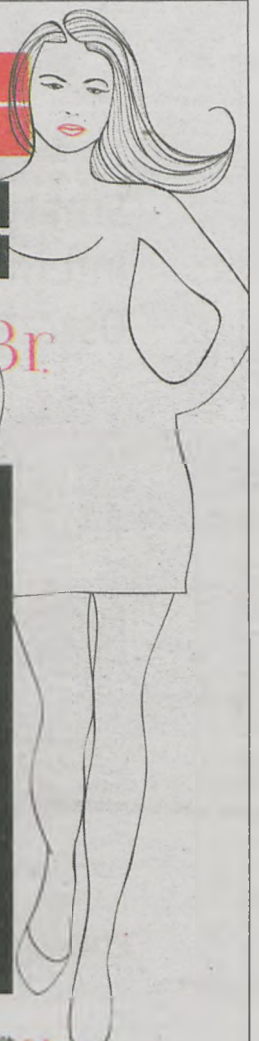
BYĆ KOBIETĄ,
BYĆ KOBIETĄ...

NAJWIEKSZY POKAZ MODY
W HISTORII KROTOSZYŃSKA!

8 marca 2013r.

Bądź już o 16.30 by zająć miejsca w pierwszym rzędzie! STARTUJEMY o 17.00!

- Zobacz jak Galeria Krotoszyńska zamienia się w wybieg mody!
- Obejrzyj profesjonalne modelki w zmysłowej bieliznie i nie tylko...
- Dowiedz się jako pierwsza, jakie trendy dyktują dziś światowe stolicy mody!
- Dobierz sobie idealnie leżącą bieliznę z wykwalifikowaną braffitterką...
- Skorzystaj z promocji dostępnych tylko tego dnia! (Danilen, ESOTIQ, MonEw, Top Secret)
- Weź udział w konkursie mody o bardzo atrakcyjną nagrodę...Zdecyduj do kogo trafi nagroda publiczności!
- Zapisz i szczegółowe informacje: www.galeria-krotoszynska.com
- Niespodzianka: "słodkie kwiaty" dla klientów sklepów Galerii Krotoszyńskiej (do wyczerpania zapasów)



Dynex ESOTIQ Krotoszyńska

Pępowo

Podejrzany o pobicie – w areszcie

W poprzednim numerze pisaliśmy o Dariuszu A. z Pępowa, który najprawdopodobniej jest sprawcą pobicia 26-letniej żony i 3-letniego syna. Poszkodowani dochodzą już do siebie. Tymczasem mężczyzna przebywa w areszcie i nie przyznaje się do winy, twierdząc, że obrażenia żony i syna to skutek upadku ze schodów.

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło 16 lutego. Pijany Dariusz A. dotkliwie pobił syna i żonę. Jak informował rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu, Sebastian Myszkiewicz, dziecko miało złamaną potylicę, kość skroniową oraz siniaki na łokciu i w okolicach kregostupa, zaś jego matka – połamane kości czaszki i liczne krwaki głowy. Kobieta została przetransportowana do leszczyńskiego szpitala, chłopiec trafił do kliniki w Poznaniu.

To pijak i damski bokser

W Pępowie ludzie w dalszym ciągu żyją tym, co się stało. Tragedia wydarzyła obok domu sołtys wsi, Marii Grzesiak. Nie zastaliśmy jej. – *Była już tutaj telewizja, były inne gazety. Jesteśmy już zmęczeni całą tą sytuacją. Wątpię, żeby mama chciała z wami rozmawiać* – powiedziała nam córka pani sołtys. Inni sąsiedzi okazali się bardziej rozmowni. – *Ten facet w styczniu jakoś wyszedł z więzienia. Podobno właśnie za pobicie tam siedział. Prawie zawsze go pija-*

nego widzieliśmy, ale każdy się bał go zaczepić, bo wiadomo – lepiej takiego nie ruszać. To damski bokser i tyle – powiedział jeden z nich. Jego żona dodała: – *Donata (żona Dariusza A. – przyp. red.) nie miała lekkiego życia. Związała się z nieodpowiednim facetem, i tyle. Został jej tylko Mikołaj (takie imię nosi 3-letni chłopiec – przyp. red.). Wcześniej miała również dwie córki, ale zabrali jej dziewczynki ze względu na to, że nie była w stanie ich utrzymać. Jej mąż zawsze pijany chodził, a syn bał się go jak nikt. Jak kiedyś wydarł się na niego na ulicy, to nie wytrzymałam i powiedziałam mu parę słów. On tylko rzucił w moją stronę: „wolność Tomku w swoim domku”, i poszedł, łajza.*

Nie przyznaje się do winy

Na początku śledztwa policja brała pod uwagę dwie wersje. Obrażenia sugerowały, że pępówianie mogli paść ofiarą przestępstwa lub ulec nieszczęśliwemu wypadkowi. Gostyńska prokuratura szybko jednak wykluczyła drugą opcję, uznając za



To w tym domu Dariusz A. najprawdopodobniej skatował swoją rodzinę

podejrzanych ojca i męża poszkodowanych oraz 22-letniego kolegę Dariusza A., który najprawdopodobniej także brał udział w zdarzeniu. Mówi się, że mógł pomagać w zacieraniu śladów przestępstwa. – *Kobieta powoli dochodzi do siebie. Twierdzi, że jego żona razem z synkiem spadła ze schodów. O utrudnianie śledztwa oskarżono również sąsiada Dariusza A. W tej chwili nie*

to zostanie przesłuchana. Chłopiec też czuje się już lepiej. Mężczyzna przebywa w areszcie, ale w dalszym ciągu jego zeznania różnią się od siebie. Nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że jego żona razem z synkiem spadła ze schodów. O utrudnianie śledztwa oskarżono również sąsiada Dariusza A. W tej chwili nie

chciałbym na ten temat więcej mówić – informuje rzecznik KKP Gostyń.

Jeśli prokuratura postawi Dariuszowi A. zarzuty, to za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu może on trafić do więzienia nawet na 10 lat.

Marcin Szyndrowski

REKLAMA

TYLKO W PLUSIE SMARTFONY LTE!

ABONAMENT

Smartfony z najszybszym mobilnym internetem LTE **od 1 zł** w taryfach OMG. Oszczędzasz Masz Gadasz.

Zapraszamy na Dni Otwarte z Nokia Lumia!

Przyjdź do Punktu Sprzedaży Plusa i odkryj możliwości, jakie oferują współczesne smartfony.

Podpisz lub przedłuż umowę, wybierając ofertę z telefonem Nokia Lumia 820 lub 920, a otrzymasz upominek od Nokia.

Szczegóły promocji w regulaminach z grupy ofert „Masz smartfon w bez limitu”. Oferta ważna na dzień 25.02.2013 r.
Szczegóły promocji „Upominek - Nokia Dni Otwarte” w regulaminie dostępnym w Punkcie Sprzedaży Plusa.
Promocja dotyczy umów/aneksów o wartości abonamentu nie mniejszych niż 50,00 zł.
Promocja trwa w terminach 01-03.03.2013 r. i 08-10.03.2013 r. lub do wyczerpania zapasów upominków

NOKIA
LUMIA 820



Przyjdź i sprawdź!

Krotoszyn, ul. Słódowa 13

Lider technologii LTE

plus+

Wyślij sms i wygraj cenny zegarek!

Hala sportowa czy renowacja rynku? Budynek dla potrzebujących rodzin czy modernizacja parku? Czytelniku, zagłosuj poprzez sms w naszym plebiscycie i daj sobie szansę na wygranie markowego zegarka!

Po zakończeniu głosowań na radnych miejskich i powiatowych ogłosiliśmy nowy konkurs. Chcemy dowiedzieć się, jaka inwestycja jest zdaniem Państwa najbardziej potrzebna w Krotoszynie. Wybraliśmy wyłącznie te, które są finansowane z budżetu miasta i gminy. To hala widowiskowo-spo-

rtowa, rewitalizacja rynku, budowa bloku komunalnego i odrestaurowanie parku. Zachęcamy do głosowania, które potrwa tylko do 10 marca. Dla najaktywniejszych głosujących wylosujemy cenne nagrody. Główna to zegarek (damski lub męski) od firmy p. Grzegorza Kaźmierczaka. Rozdamy też gadżety z herbem Krotoszyna, ufundowane przez Urząd Miejski.

(red.)

Jubilerstwo
GRZEGORZ KAŹMIERCZAK

Krotoszyn, ul. Kaliska 8
tel. 62 722 60 20, 505 021 767

Jak głosować?

- | | |
|-------------------------------------|-----------------------|
| 1. hala sportowa SMS o treści | rkz.1 NA NUMER 71051* |
| 2. rewitalizacja rynku SMS o treści | rkz.2 NA NUMER 71051 |
| 3. budynek komunalny SMS o treści | rkz.3 NA NUMER 71051 |
| 4. remont parku SMS o treści | rkz.4 NA NUMER 71051 |

* Koszt SMS-a 1,23 zł z VAT

Paliwa STATOIL

Olej napędowy
z dowozem

NAJNIŻSZE CENY
NA RYNKU

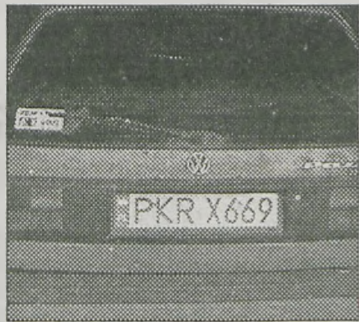
Stacja Paliw – Benice

Tel. 505 133 454
lub 500 001 970

Zebranie rady

12 marca o godz. 17.00 w świetlicy Zespołu Szkół nr 3 w Krotoszynie odbędzie się spotkanie Rady Osiedla nr 7 z mieszkańcami. Głównymi tematami będą sprawy bieżące osiedla, w tym nowy system odbioru odpadów komunalnych, sprawozdanie z działalności rady oraz prezentacja planu finansowego na 2013 rok. W spotkaniu mogą uczestniczyć mieszkańcy ulic wchodzących w skład osiedla nr 7. (aga)

W naszym konkursie można wygrać darmowe tankowanie paliwa za 50 zł na stacji Moya w Krotoszynie. Każda osoba, która odbierze z redakcji Rzeczy naszą nową naklejkę i przyklei ją na tylnej szybie swojego samochodu, będzie miała szansę na wygraną. Szczęśliwego właściciela tego auta zapraszamy w najbliższy piątek po odbiór kuponu. (red.)



Czy zostanie uniewinniony?

W poniedziałek 4 marca w krotoszyńskim Sądzie Rejonowym odbyła się druga, a zarazem ostatnia rozprawa sądowa w sprawie śmiertelnego wypadku, do którego doszło 17 lutego ubiegłego roku na terenie zakładu Dino.

O nieumyślne spowodowanie śmierci 38-letniego Adama M., kierowcy samochodu ciężarowego, oskarżono operatora wózka widłowego zakładu Dino, 30-letniego Przemysława S. Prokuratura zarzuciła mu, że feralnego dnia kontynuował załadunek makulatury, gdy w strefie zagrożenia znajdował się kierowca ciężarówki.

Podczas drugiej rozprawy wrocławski biegły sądowy potwierdził, że operator wózka powinien w takich okolicznościach przerwać pracę. – Sytuacja bezwzględnie tego wymagała. Jeżeli ktokolwiek znajduje się w strefie pracy wózka, operator musi przerwać załadunek. To oczywiste – powiedział.

Po zamknięciu przewodu sądowego prokurator Maria Kołodziejczyk wyraźnie zaznaczyła, że według niej ofiarą jest zarówno zmarły kierowca, jak i operator wózka. Dlatego zawnio-

skowała dla oskarżonego o najniższy wymiar kary, czyli trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. – Nie wnoszę również o wydanie jakiegokolwiek zakazu, bo to przyczyni się do utraty pracy przez oskarżonego – dodała. Z kolei obrońca wnioskował o uniewinnienie Przemysława S. – Z wyjaśnień złożonych przez oskarżonego wynika, że on odjechał na kilka metrów od naczepy i wtedy zobaczył, jak kierowca podbiega z szuflą do ciężarówki i spadają na niego kostki makulatury. W świetle tego wyjaśnienia nie ma mowy o obwinianiu oskarżonego. Bo co on mógł wtedy zrobić? To kierowca nie przemyślał sprawy, zadziałał pod wpływem jakiegoś impulsu i podbiegł do auta – stwierdził.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w przeciągu najbliższych kilku dni. Do sprawy wrócimy na łamach Rzeczy.

Przypomnijmy: do tragicznego wypadku doszło 17 lutego zeszłego roku. 38-letni Adam M., kierowca samochodu ciężarowego (mieszkaniec gm. Czarnków), został podczas załadunku przyniesiony kilkusetkilogramowym balem makulatury i poniósł śmierć na miejscu. (aga)

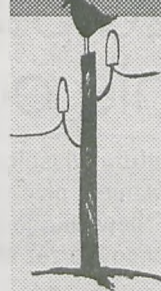
Dzień otwarty w skarbowce

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Krotoszynie zaprasza podatników na dzień otwarty, organizowany w sobotę 16 marca w godzinach 9.00 – 13.00. To dodatkowy termin na złożenie rozliczenia rocznego, ale także załatwienie spraw podatkowych czy uzyskanie informacji na temat ulg i odliczeń w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz elektronicznego przesyłania deklaracji podatkowych.

– W tym dniu będziemy starali się przybliżyć specyfikę pracy urzędu i pomóc w rozwiązaniu problemów z wypełnieniem PIT-ów. Zapewnimy profesjonalną i sprawną obsługę – podkreśla naczelnik Krzysztof Dyba.

Ponadto 29 i 30 kwietnia zostaną wydłużone godziny pracy skarbowki. Obsługa podatników w tych dniach odbywać się będzie od 7.00 do 18.00. (popi)

Telegraf



Krotoszyn. 7 marca o 18.00 w stołówce Szkoły Podstawowej nr 8 odbędzie się zebranie mieszkańców Osiedla nr 5. Mowa będzie m.in. o nowych opłatach za wywóz śmieci i odprowadzanie ścieków. STOP.

Krotoszyn. Do 8 marca w ośrodku kultury wszyscy chętni w wieku 13 – 25 lat mogą dostarczać zgłoszenia udziału w kolejnej edycji Krotoszyńskich Talentów. Eliminacje odbędą się już 23 marca. STOP.

Krotoszyn. 19 i 20 marca w godzinach od 8.30 do 15.30 w siedzibie Lokalnej Grupy Działania przy ul. Zdunowskiej 12 odbędzie się otwarte szkolenie na temat odnawialnych źródeł energii. STOP.

Krotoszyn. Stowarzyszenie Krotochwile prowadzi nabór na zajęcia w ramach projektu Seniorzy w akcji. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Pawłem Bajerleinem (694 108 244, e-mail: seniorzy@krotochwile.pl). STOP.

Rozdrażew. Świetlica w Dąbrowie otrzymała unijne dofinansowanie na remont w wysokości 374 tys. 821 zł. Inwestycja jest planowana na 2014 rok. STOP.

Zduny. 23 marca o 17.00 w Domu Strażaka odbędzie się zebranie sprawozdawcze OSP. Od 16.00 wykonywane będą fotografie, które zostaną wykorzystane do pamiątkowej tablicy jednostki. STOP.

Krotoszyn. 7 marca o godz. 17.00 w muzeum odbędzie się wieczorowa pt. „W hołdzie bohaterom Powstania Styczniowego”. Organizatorem są: Muzeum Regionalne oraz Państwowa Szkoła Muzyczna I stopnia w Krotoszynie. STOP.

W CZYM RZECZ ?

Wzmianach na stanowiskach szefów dwóch krotoszyńskich firm. W styczniu prezesem spółki Ewa przestał być Jan Pytlewski z Wrocławia. Kilkanaście dni temu stanowisko kierownika spółdzielni i prezesa zarządu Jutrzenki stracił Paweł Hryniak z Szamotuł. Pierwszy kierował przedsiębiorstwem trzy lata, drugi dostał tylko pół roku na wykazanie się. Wydaje się, że obaj nie byli złymi szefami. Świadczą o tym ich działania, jak i plany na przyszłość. Co więc się stało, że zostali odwołani przez rady nadzorcze? Oficjalnie nie spełnili pokładanych w nich nadziei. Nieoficjalnie mówi się, że naruszyli istniejący w zakładach układ. Byli ludźmi z zewnątrz, którzy nie mogli (nie potrafili?) dostosować się w pełni do istniejących wewnątrz warunków. Pracowali na rzecz poprawy sytuacji w przedsiębior-

stwach, widocznie jednak przekroczyli granice nie do zaakceptowania przez stare kadry. W zarządach i radach nadzorczych obu firm pracują osoby z wieloletnim stażem pracy, znające te zakłady na wylot.

Były prezes Ewy i zdymisjonowany kierownik Jutrzenki przejęli rządy po długoletnich szefach. Przez to mieli jeszcze trudniej. Byli ludźmi z zewnątrz, których nie można było obdarzyć pełnym zaufaniem. Poza tym nie znali niuansów i układów, mogli się też narażać niepopularnymi lub zbyt śmiałymi decyzjami. Szczególnie w przypadku spółdzielni inwalidów z ul. Kościuszki wprowadzenie innowacji mogło wywołać sprzeciw. Wszak wszechwładni członkowie rady i kierownicy przyzwyczaili się do status quo. Skoro jakoś szło, to po co się wysilać? Przykładem takiego betonowego myślenia był opór przed roz-

poczęciem produkcji na eksport. o czym m.in. pisał w artykule na stronie 9 dzisiejszego wydania.

Ewę i Jutrzenkę więcej dzieli, niż łączy. Dawna spółdzielnia produkująca cukierki i lizaki od kilkunastu lat wytwarza farmaceutyki i suplementy diety. To spółka akcyjna, która rozwija się i inwestuje. W zakładzie pracy chronionej jest obawa przed spróbowaniem czegoś nowego, innego niż produkcja świec dla Caritasu i zniczy. A to może okazać się zgubne w niedalekiej przyszłości. Przed obiciem firmami stoi jednak to samo zadanie. Mają nadal istnieć, dając mieszkańcom powiatu pracę.

Sebastian Pośpiech



Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z 4 marca na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich

	PK 95	PK 98	ON	LPG
Benice, Okrężna	5,62 zł	-	5,61 zł	-
Jarocin, Wojska Polskiego	5,59 zł	5,73 zł	5,59 zł	2,68 zł
Krotoszyn, ul. Tartaczna	5,62 zł	5,72 zł	5,61 zł	-
Krotoszyn, ul. Magazynowa	5,69 zł	-	5,72 zł	2,71 zł
Krotoszyn, ul. Koźmińska	5,74 zł	6,04 zł	5,72 zł	2,79 zł
Milicz, ul. Poprzeczna	5,65 zł	5,85 zł	5,63 zł	2,74 zł
Ostrów, ul. Krotoszyńska	5,63 zł	5,79 zł	5,63 zł	2,75 zł

Ile kar za psie kupy i spalanie odpadów?

Jak wysoka jest kultura właścicieli psów i świadomość ekologiczna krotoszyńian? Zdaniem przewodniczącej Rady Osiedla nr 2, Olii Kabat – niewielka. Niewielka jest też liczba kar nałożonych z tego powodu na mieszkańców przez straż miejską...

Według przewodniczącej w niektórych częściach miasta spalanie odpadów jest bardzo częste, a smolisty, śmierdzący dym unoszący się z kominów – uciążliwy. – *Czy ludzie oponami palą, czy śmieciami, naprawdę nie wiem, ale przejść się po prostu nie da* – oburzała się podczas ostatniej sesji rady. A jak problem nie występuje w powietrzu, to pojawia się... na ziemi, w postaci psich odchodów. – *Mało tego, że smród z kominów jest nie do zniesienia, to jeszcze trzeba slalomem chodzić, aby ominąć psie kupy!* – dodała O. Kabat. Zbulwersowana zwróciła się też do komendanta straży miejskiej Waldemara Wujczyka z pytaniem, ile w zeszłym roku wypisano mandatów za spalanie odpadów oraz niesprzątanie psich kup.

Odpowiedzi nie były zbyt satysfakcjonujące. Za zanieczyszczanie środowiska pieskimi kupami wystawiono 6 mandatów. Komendant tłumaczył jednak, że strażnicy mogą nałożyć na właściciela czworonoga karę tylko w momencie, kiedy złapią go na gorącym uczynku. A to podobno nie jest takie proste... – *Tam, gdzie są kamery, można później interweniować, ale w większości przypadków, kiedy ludzie widzą strażników, to sprzątają, a jak tylko funkcjonariusze znikają z pola widzenia, nie zwracają sobie tym głowy. Trudno to opanować, tym bardziej, że*

6 mandatów

nałożono za zanieczyszczanie miasta psimi kupami

8 mandatów

nałożono za spalanie niedozwolonych odpadów

w mieście jest kilka tysięcy psów – stwierdził Waldemar Wujczyk.

Za spalanie odpadów straż wystawiła w zeszłym roku 8 mandatów. W. Wujczyk poinformował, że straż przeprowadziła kilkadziesiąt kontroli. – *Wszystkie były prowadzone po zgłoszeniu nam nieprawidłowości, ale najczęściej okazywało się, że wszystko jest w porządku. Ten ciężki dym wydobywa się zazwyczaj z pieców mialowych, a takich w mieście nie brakuje. Przez to całe osiedla są zadymione* – tłumaczył.

W obronie straży stanął burmistrz Julian Jokś, stwierdzając, że to nie kontrole muszą się zwiększyć, a świadomość ekologiczna krotoszyńian. – *Dopóki ona będzie na takim poziomie, jak teraz, to żadna interwencja tu nie pomoże. Ludzie czują się bezkarni* – zakończył.

(aga)



Za niedozwolone spalanie odpadów wystawiono w zeszłym roku 8 mandatów

Czekają na opinię biegłego

W sprawie 72-letniej kobiety, która 26 stycznia zmarła wskutek potrącenia na ulicy Rawickiej w Krotoszynie, powołano biegłego. Ma dać odpowiedź na pytanie, w którym miejscu potrącona przechodziła przez jezdnię.

Przypomnijmy: do zdarzenia doszło w godzinach wieczornych. Nieoficjalne relacje świadków sugerowały, że Stefania J. przekraczała jezdnię nieopodal marketu Dino, nie po pasach, gdy uderzył w nią jadący w kierunku Salni samochód, którym kierował 58-letni krotoszyńianin. Kobieta zmarła w krotoszyńskim szpitalu.

Pojawił się jednak świadek, który

zeznał, że jedna k przechodziła po pasach. Potrzebne okazało się powołanie biegłego z zakresu ruchu drogowego. – *Biegły zapoznał się z całą dokumentacją sprawy i przygotowuje opinię, która powinna wyjaśnić wszystkie okoliczności i przebieg tego tragicznego zdarzenia* – informuje rzecznik prasowy ostrowskiej prokuratury, Janusz Walczak.

(szyn)



Kłusownicy stanęli przed sądem

Dwaj myśliwi stanęli przed sądem w Krotoszynie za kłusownictwo. Na pierwszej rozprawie złożyli obszernie wyjaśnienia. Przystali na propozycję sądu przerwania rozprawy. Sędzia prowadzący proces pouczył ich bowiem o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu z kłusownictwa na kradzież mienia.

Sędzia Marek Sobański poinformował nas, że obaj mężczyźni po usłyszeniu aktu oskarżenia złożyli obszernie wyjaśnienia. – *Odniesli się do wniosków dowodowych. Następnie zostali pouczeni o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Obrońcy obu oskarżonych złożyli wniosek o przerwanie rozprawy* – powiedział. Wezwani na proces świadkowie – myśliwi z kół łowieckich w Kobylinie, Koźminie i Krotoszynie, zostaną w związku z tym przesłuchani na następnej rozprawie. Odbędzie się ona w kwietniu.

Lukasz K. i Łukasz G., dwaj młodzi myśliwi, w nocy z 16 na 17 lipca 2012 r. zastrzelili jelenia, choć trwał okres ochronny. Straż łowiecka znalazła w mieszkaniu poćwiartowane zwierzę.

Myśliwi, należący do krotoszyńskiego koła Kuropatwa i koła koźmińskiego Dzik, wybrali się na polowanie do lasów na terenie koła Bażant z Kobylina. – *Polowali na obcym terenie, w rejonie wsi Nepomucenów* – informuje Jerzy Białek z posterunku Państwowej Straży Łowieckiej w Lesznie. Postępowanie zakończono sformułowaniem aktu oskarżenia. 27 lutego w krotoszyńskim Sądzie Rejonowym rozpoczęła się rozprawa.

Maria Kołodziejczyk, szefowa prokuratury w Krotoszynie, mówi: – *Łuka-*

szowi K. z Krotoszyna postawiono zarzut ustrzelenia i pozyskania jelenia byka, znajdującego się w okresie ochronnym. Czynu tego dokonał wspólnie z Łukaszem G. z Uszkowa. Art. 53 pkt. 3 i 4. prawa łowieckiego mówi, że kto poluje na zwierzynę w jej czasie ochronnym lub poluje nie mając do tego uprawnień, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5. Drugi zarzut dotyczy wejścia w posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierząt.

O sprawie opowiada Wojciech Bała, prezes koła łowieckiego Bażant w Kobylinie. – *Po stwierdzeniu szkody na polu na terenie naszego obwodu łowieckiego zawiadomilem łowczego i razem skontrolowaliśmy książkę wyjazdów w teren. Był w niej wpisany jeden myśliwy, ale on, co sprawdziliśmy, nie przebywał w tym obwodzie łowieckim, tylko gdzieś indziej. Powiadomiliśmy więc Państwową Straż Łowiecką. Aby dojść do tego, kto może być kłusownikiem, udałem się do sąsiedniego koła w Krotoszynie, aby sprawdzić, kto był w ich obwodzie. Okazało się, że Łukasz K. Długo rozmawialiśmy i wydedukowaliśmy, że sprawcą może być właśnie on. 18 lipca o 6.00 rano straż łowiecka weszła do jego domu, znajdując mięso jelenia i pocięte poroże tego zwierzęcia. Mięso ważyło ok. 120 kilogramów.*

Łukasz K. polował na terenie obwodu, na który nie miał zezwolenia. – *Ani od swojego koła, ani od naszego* – wyjaśnia W. Bała. Zastrzelił zwierzę będące w tym okresie pod ochroną. – *Wówczas można było polować na lisy i dziki. To był ewidentny przypadek kłusownictwa, pozyskiwania mięsa dzikiej zwierzyny na cele własne lub dla osiągnięcia korzyści materialnej. Dlatego dla takich ludzi, jak obaj oskarżeni myśliwi, nie ma miejsca w Polskim Związku Łowieckim* – komentuje szef kobylńskiego koła.

– *Łukasz G. został po około dwóch tygodniach od zdarzenia wykluczony z grona naszych członków* – informuje Bogdan Kasprzak z koźmińskiego koła. Myśliwego należącego krotoszyńskiego koła Kuropatwa zarząd okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego zawiesił do czasu rozstrzygnięcia sprawy w sądzie. Obu mężczyznom grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Na tym nie koniec problemów kłusowników. Odszkodowania zażąda koło łowieckie z Kobylina. – *Jeśli wyrok będzie skazujący, to wystąpimy o zadośćuczynienie. Ta sprawa jest bardzo ważna dla wszystkich tych myśliwych, którzy mają złe zakusy. Niech wyciągną wnioski* – podsumowuje W. Bała.

Sebastian Pośpiech

Wronów

Będzie grzywna za wycinkę?

Sprawa wycinki zakrzewienia śródpolnego stanowiącego potencjalne siedlisko chronionego ptactwa we Wronowie trafiła do prokuratury, która jednak nie znalazła tu znamion przestępstwa.

Przypomnijmy: do starostwa trafiło oficjalne pismo członków koła łowieckiego z Koźmina, które twierdzi, że właściciel przedsiębiorstwa Rusko, Wojciech Wójcik z Dębówca, wycina krzaki i drzewa na nabytym terenie. Chodzi o 100 ha gruntów, które przez lata były schronieniem dla ptaków i innej dzikiej zwierzyny. – *Sprawę skierowaliśmy do starostwa i udokumentowaliśmy wszystko na zdjęciach, na których widać rozmiar zniszczeń. Ja rozumiem racjonalną wycinkę, ale takiego barbarzyństwa – nie, stąd cała sprawa* – tłumaczy myśliwy z koźmińskiego koła.

W połowie lutego starostwo skierowało do krotoszyńskiej prokuratury zawiadomienie w tej sprawie. – *W zawiadomieniu, jakie wpłynęło do prokuratury, wskazano, że wycięty obszar 2 ha zakrzaczenia śródpolnego stanowił ostoję chronionego ptactwa, które wskutek usunięcia legowisk nie będzie miały szansy powrotu na te tereny. Prokuratura jednak uchyliła zapis dotyczący znamion przestępstwa ze względu na to, że wycinka może stanowić co najwyżej*



Na terenie przedsiębiorstwa hodowane jest bydło

wykroczenie w ramach kodeksu karnego. Sprawa została przekazana do wyjaśnienia Komendzie Powiatowej Policji w Krotoszynie – informuje rzecznik prasowy ostrowskiej prokuratury, Janusz Walczak.

– *Oczywiście będziemy zmierzali do wyjaśnienia sprawy, co trochę potrwa, ponieważ trzeba będzie przesłuchać wiele osób* – mówi rzecznik prasowy KPP Krotoszyń, podinsp. Włodzimierz Szał.

Kto zostanie obciążony ewentualną grzywną? Właściciel przedsiębiorstwa twierdzi, że tylko porządkował teren,

żeby móc rozwijać istniejącą hodowlę krów. Jego słowa potwierdził dyrektor przedsiębiorstwa Rusko, Przemysław Majchrzak. – *Wszystko, co robimy, odbywa się zgodnie z prawem. My doprowadzamy teren do porządku. Wycinamy tylko to, co musimy i na co mamy zgodę* – poinformował. Zgodnie z prawem postąpiła również gmina, która wydała zgodę na wycinkę, o czym zapewnia Michał Kurek z krotoszyńskiego magistratu. Kto zatem jest winny dewastacji siedlisk chronionego ptactwa? Do tematu powrócimy.

Marcin Szyndrowski

Potrzebuje pomocy. 55-letni Stanisław Leoniak mieszka w piwnicy jednej z koźmińskich kamienic. Nie ma pracy i nie otrzymuje żadnego zasiłku. Brakuje mu podstawowych produktów do życia. Więcej na s. 20.

Rozmowa z **Michałem Wawrzyniakiem** – starszym Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Koźminie Wlkp.

Co skłoniło pana do kandydowania po raz kolejny?

– W tym roku wybrano mnie po raz piąty na kolejne cztery lata. Starszym bractwa jestem nieprzerwanie od 1997 roku, więc to już chyba trochę za dużo. Jednak do przyjęcia tej funkcji przekonały mnie argumenty braci. Zaskoczyły mnie i *poległem w boju*. Chciałem, by ktoś nowy przejął tę funkcję i świeżym okiem spojrzął na bractwo, a ja miałem zamiar zając się sobą i sprawami osobistymi. Bracia byli jednak do zebrania bardzo dobrze przygotowani i wybili mi moje argumenty z głowy.

Z czym wiąże się rola starszego?

– Z wielką pokorą. Jestem osobą reprezentującą bractwo, natomiast nie mam możliwości narzucania własnej woli. To, co zarząd lub zebranie ogólne postanowi, trzeba realizować. Po to jest starszy, by wyrzekł się własnego poglądu, a brał pod uwagę opinie braci – jest to po prostu taka służba.

W koźmińskim bractwie nie ma kobiet. Dlaczego?

– Nie wynika to z żadnych uprzedzeń, natomiast jest to założenie jeszcze ze statutu przedwojennego bractwa. Ko-

Rola starszego wiąże się z pokorą...

biety są obecne w życiu bractwa, bywają na strzelnicy, uczestniczą w imprezach okolicznościowych. Nieobecność kobiet w szeregach bractwa wynika wyłączenie z poszanowania dla tradycji.

Przyjęliście w tym roku do swojego grona nowego brata. Ilu członków zrzesza teraz Wasze stowarzyszenie?

– W tym roku w nasze szeregi wstąpił brat Szymon Kowal i od tej chwili jest nas dwudziestu ośmiu. Muszę powiedzieć, że w naszym okręgu, a należymy do okręgu ostrowskiego, są tylko dwa liczniejsze bractwa, a bractw jest trzynaście. Więc nie jest tak źle, jednak porównując obecny stan do sytuacji sprzed wojny, kiedy było 124 – 126 członków, można powiedzieć, że nie jest nas wielu. Przy okazji serdecznie zapraszam wszystkich, którzy chcieliby wstąpić do naszego bractwa.

Jakie są plany bractwa na najbliższą kadencję?

– Plan są bardzo ostrożne i spokojne, z tego względu, że większość naszych celów została już zrealizowana. Chodzi tu o wyposażenie obiektu strzeleckiego, gdyż nie widzimy potrzeby je-

go rozbudowy. Najtrudniejsze wyzwania są już za nami. Myślę, że teraz, z uwagi na zmiany w prawie dotyczącym strzelectwa, zajmiemy się zabezpieczeniem praw naszych braci, będziemy się musieli stowarzyszyć ze Związkiem Strzelectwa Sportowego. Nie przewidujemy jakichś wielkich imprez, za to na koniec kadencji będziemy obchodzili dwudziestolecie naszego bractwa, licząc od reaktywacji. Będzie to na pewno miła impreza. Oczywiście, zamierzamy organizować spotkania, które wynikają z naszej tradycji: strzelania zielonoświątkowe, żniwne oraz o laur św. Wawrzynca. Ponadto współpracujemy ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Borzęcizkach. Kiedy tylko jest potrzeba, jedziemy tam, organizując gry i zabawy dla dzieci. Jesteśmy pod tym względem bardzo dyspozycyjni.

Rozmawiała
Hanna Banaszak



Notatnik

Urząd gminy wydał publikację poświęconą starym odmianom jabłoni, które rosną w sadach i ogrodach na terenie gminy. 16-stronicową broszurę, autorstwa Stefana Kaźmierczaka, można kupić w bibliotece publicznej oraz w punkcie informacyjnym magistratu.

6 marca o 15.00 w sali sesyjnej urzędu odbędzie się wspólne posiedzenie komisji rady miejskiej, a dzień później o 14.00 w tej samej sali odbędzie się sesja. Radni będą dyskutowali m.in. o zmianach w tegorocznym budżecie oraz sposobie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

8 marca o 20.00 w sali kameralnej ośrodka kultury wystąpi krakowski akordeonista Tomasz Drabina. Zaprezentuje m.in. tanga argentyńskie, muzykę bałkańską i kawiarnianą muzykę paryską. Liczba miejsc ograniczona. Rezerwacja – w siedzibie GZIK. Koszt biletu dla pań to 15 zł, dla panów – 20zł.

10 marca o 16.00 w kinie *Mieszko* wystąpi zielonogórski kabaret *Shuchajcie*, w którego skład wchodzi Tomasz Łupak, Janusz Pietruszka i Jarosław Sobański. Cena biletu kupionego przed 22 lutego wynosi 22 zł, a od 23 lutego – 25 zł.

Dzień z jarzynami

Wychowawczynie grup przedszkolnych z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Marii Konopnickiej w Borzęcizkach wraz ze swoimi wychowankami przystąpiły do piątej już edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego *Kubusiowi przyjaciele natury*.

Akcja to inicjatywa firmy *Tymbark* i marki *Kubuś* pod patronatem Ministerstwa Ochrony Środowiska. Głównym celem jest poprawa świadomości ekologicznej i zdrowotnej dzieci. Przedszkolaki dzięki uczestnictwu w programie uczą się, jak dbać o przyrodę oraz co należy robić, aby być zdrowym. Jednym z działań przepro-

wadzonych w związku z programem były zajęcia pod hasłem *Zaczarowana jabłoni*, poświęcone konieczności spożywania warzyw, owoców i soków.

Poprzez zabawę, piosenki i działania praktyczne dzieci dowiedziały się, jakie korzyści daje jedzenie owoców i warzyw. Wzięły udział w zorganizowanym w przedszkolu *Dniu warzyw, owoców i soków*. Na zakończenieacytowano przyjaciela dzieci Kubusia, który apeluje do nich, by często jadły owoce i warzywa, przypominając, że będą biegać szybciej, skakać wyżej i staną się zwinniejsze od rówieśników niespożywających takich ilości naturalnych produktów. (traw)



Przedszkolaki z ZSP w Borzęcizkach

Kupili bandy do unihokeja

Uczniowski Klub Sportowy *Jedynka* ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. kupił bandy do unihokeja. Dotychczas na każde zawody bandy były wypożyczane z pobliskiego Kotlina, stanowiło to jednak duże utrudnienie. Zakup band został sfinansowany ze środków Gminnego Ośrodka Sportu w Koźminie.

Unihokej rozwija się w klubie *Jedynka* od 2003 r. dzięki nauczycielowi wychowania fizycznego, Jackowi Zawodnemu. Początkowo gra traktowana była rekreacyjnie, jednak gdy w 2004 r. powstał UKS *Jedynka*, rozpoczęto regularne treningi. Aby rozwijać tę dziedzinę sportu, potrzebny był sprzęt, m.in. kije, kaski, bramki i stroje bramkarskie. Dzięki złożonemu w 2004 r. w Ministerstwie Sportu i Turystyki wnioskowi w ramach programu *Sport wszystkich dzieci*, 15 grudnia 2004 r. przekazano *Jedynce* nieodpłatnie komplet sprzętu do gry w unihokeja.

Z roku na rok osiągnięcia są coraz



Z nowych band korzystają już uczniowie

większe. W klubie trenują obecnie dwie drużyny: dziewczęca i chłopców. – Podczas 9-letniej działalności „Jedynka” wzbogaciła się o sprzęt sportowy warty około 30.000 zł. W tym miej-

scu chciałbym podziękować wszystkim sponsorom i sympatykom za środki finansowe i pomoc – mówi instruktor unihokeja i nauczyciel wychowania fizycznego, Jacek Zawodny. (traw)

Popisali się wiedzą pożarniczą

19 lutego swoją wiedzę pożarniczą zaprezentowali uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy Koźmin – w ramach organizowanych corocznie gminnych eliminacji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej *Młodzież zapobiega pożarom*. Udział wzięło 10 uczniów, reprezentujących

SP nr 1 i SP 3 z Koźmina, SP z Borzęcic oraz SP z Mokronosa. Eliminacje zostały przeprowadzone jednoetapowo – wszyscy uczestnicy musieli rozwiązać test jednokrotnego wyboru składający się z 43 pytań.

Najlepiej poradziła sobie reprezentująca Borzęcice Agata Zawodna,

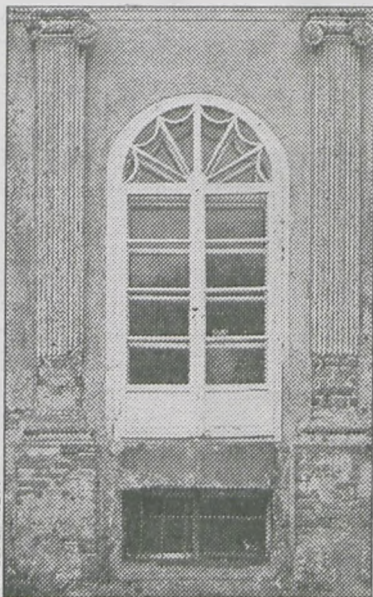
która uzyskała 39 punktów i zakwalifikowała się do eliminacji powiatowych. Kolejne dwa miejsca, również gwarantujące udział w eliminacjach powiatowych, zajęli inni uczniowie z Borzęcic – Konrad Cieślak i Miłosz Bukowski, którzy uzyskali odpowiednio 38 i 37 punktów. (traw)

Dofinansują zabytki

Do 25 marca wszystkie zainteresowane podmioty mogą składać wnioski w gminie o przyznanie dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i budowlane w obiektach wpisanych do rejestru zabytków, ale niestanowiących własności gminy Kobylin. Do podziału jest ponad 400 tys. zł.

Większość obiektów figurujących w rejestrze zabytków to domy mieszkalne należące do osób prywatnych. – Na razie żadne wnioski o dotacje do gminy nie wpłynęły, ale myślę, że jeszcze jest za wcześnie. Spodziewamy się ich około połowy marca – informuje sekretarz gminy, Mirosław Sikora.

Każdy remont trzeba będzie uzgodnić z kaliskim konserwatorem zabytków, bowiem obiekty muszą zachować pierwotny kształt. Dobrze wiedzą o tym lekarze z Wrocławia, którzy w ubiegłym roku za nieco ponad 200 tys. zł kupili zabytkowy dwór w Starkówcu. – Na razie przygotowują się do



Remont dworu w Starkówcu to duży koszt

remontu. Zwożę materiały i pewnie na wiosnę zaczną roboty – mówi Czesław Piskorek z kobylińskiego magistratu.

Losy kuźni w Starkówcu są na razie niepewne. Obiekt na skutek decyzji konserwatora został zabezpieczony przez właścicielkę Marię Wachowiak.

– Latem właścicielka zastosowała się do wytycznych i zabezpieczyła kuźnię. Tyle mogła zrobić, występując po raz kolejny z wnioskiem o wykreślenie z listy zabytków i zgodę na rozbórkę. Czekamy na decyzję ministra w tej sprawie – mówi szefowa kaliskiej delegatury urzędu konserwatora zabytków, Beata Matusiak. (szyn)

Dworzec pójdzie pod młotek?



Czy budynek dworca podzieli los zamkniętej linii kolejowej?

W gminie huczy od pogłosek, że jeszcze w tym roku sprzedany zostanie budynek dworca kolejowego po nieczynnej już linii kolejowej tzw. kobylinki. Sekretarz gminy Mirosław Sikora mówi, że żadne tego typu informacje do samorządu nie dotarły.

Pod koniec roku radni uchwalili, że gmina nie przejmie nieodpłatnie od kolei linii Kobylin – Rawicz. Przypomnijmy: linia Kobylin – Rawicz została zamknięta przez spółkę PKP

PLK (Polskie Linie Kolejowe) 10 grudnia 2011 r. ze względu na stan torów. Torowisko jest jednak przejezdne na odcinku Rawicz – Miejska Górka. – Dziwię się m.in. firmie

„BM Kobylin”, że nie próbowała nic z tym zrobić. Mieliby piękne połączenie na przewóz swojego węgla i nie musieliby kombinować w Zdunach. Trochę nakładu własnego i byłyby tory do składowiska w „Bacutilu” – mówi anonimowy mieszkaniec Kobylina. – Kolej ma tutaj jeszcze dworzec i słyszałem, że zamierza go sprzedać – dodaje.

W gminie jednak nic na temat ewentualnej sprzedaży dworca nie słychać. – Póki co, nikt do nas z oficjalnym pismem nie wystąpił. Zresztą temat jest bardziej złożony, bo oprócz budynku dworca jest tu jeszcze kilka innych budynków należących do PKP. To skomplikowana sprawa. Gdyby doszło do sprzedaży, to oczywiście prawo pierwokupu należałoby do gminy bądź osób, które zamieszkują dane budynki. Myślę, że trzeba poczekać na oficjalne stanowisko w tej sprawie, a nie żywić się plotkami – informuje Mirosław Sikora. W tym roku kolej zamierza zamknąć 3 tys. km torów w całej Polsce, co wiąże się również ze sprzedażą innego mienia, m.in. 168 dworców. Na liście znajdują się na przykład dworce w Biadkach, Bożacinie, Dzierżanowie, Kobylinie, Koźminie, Obrze Starej i Smolicach.

O losach dworców w naszym powiecie będziemy informować Czytelników na łamach gazety. (szyn)

Opieka społeczna robi, co może

Na początku roku pisaliśmy o Marku Teodorczyku (40 l.) ze Zdun, który jest inwalidą z problemem alkoholowym. Mieszka w kamienicy przy ul. Krotoszyńskiej 13, w małym pokoju. Zdaniem innych lokatorów wymaga opieki psychiatrycznej i nie nadaje się do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Przypomnijmy: Marek Teodorczyk mieszka w kamienicy przy Krotoszyńskiej od urodzenia. Wcześniej mieszkał razem z rodzicami. Jak twierdzą inni lokatorzy, po jego powrocie z leczenia odwykowego zaczęły się problemy. – Próbował palić pierzyną w piecu i wszystkich by spalił. Do tego wciąż gada z jakąś wyimaginowaną osobą. Wszczyła burza, nawet na mieście. To nienormalny człowiek i trzeba go zamknąć. Gmina obiecała, że się nim zajmie, a jakoś nic nie robi. Jak było, tak jest – mówi Marian Roszczak.

Problemy się nasilają. – W nocy przechodzi sam siebie. Drze się wniebogłosy i ma do wszystkich pretensje. Wychodzi nawet na ulicę i tam odstawia cyrki. My już naprawdę nie mamy siły – kończy mieszkaniec kamienicy.

Skontaktowaliśmy się więc z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Zdunach, który odpowiedział na zarzuty mieszkańców. – Pan Marek Teo-



Pan Marek czeka wciąż na leczenie w kaliskim szpitalu. Tam zostanie objęty również opieką psychiatryczną

dorczyk systematycznie przychodzi do naszego biura. Obecnie, od dłuższego czasu, nie pod wpływem alkoholu. Ma sfinansowane obiady przez ośrodek. Chodzi systematycznie na spotkania Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy. Panie uczestniczące w nich wspierają pana Marka. Kontaktowałam się również z posterunkiem policji w Zdunach, który nie miał żadnych zgłoszeń doty-

czących zakłócania porządku. Nasz klient nie ma w mieszkaniu prądu i nie pali papierosów, więc zagrożenie pożarem jest małe. Jeśli chodzi o zakłócanie porządku na rynku, to polega wyłącznie na głośnym monologu. Pan Marek często chodzi do ludzi dobrej woli, którzy mu pomagają. Rozumiem niepokój mieszkańców, ale pan Marek ma prawo do lokalu mieszkalnego, nie jest zasad-

ne umieszczanie go w schronisku. W budynku tym zamieszkuje od dzieciństwa, a życie nie szczędziło mu trudów. W miarę naszych możliwości kontrolujemy jego poczynania i staramy się doprowadzić do przyspieszenia leczenia szpitalnego – powiedziała nam kierująca ośrodkiem pomocy społecznej Alina Hybsz.

Marcin Szyndrowski

Kupią mundury

23 lutego miało miejsce zebranie sprawozdawcze za 2012 r. w OSP w Pakosławsku.

Jednostka ta liczy 13 druhów czynnych. Jest też 1 honorowy i 2 wspierających. Nie dysponuje samochodem. Na wyposażeniu ma motopompę i podstawowy sprzęt gaśniczy. Bierze udział w zawodach sportowo-pożarniczych. Prezesem jednostki jest Jan Mielcarek, naczelnikiem – Krystian Niewrzedowski, skarbnikiem – Zbigniew Klepajczuk, zaś sekretarzem Bartosz Cierpiński.

W 2012 r. strażacy z Pakosławski byli dwukrotnie wzywani do wypompowywania wody z zalanych pomieszczeń, a raz ugasili ogień, który pojawił się w przydrożnym rowie. Prowadzili także prace wokół remizy.

W 2013 r. jednostka planuje pomalować elewację remizy. Na obiekcie umieszczą logo OSP i nazwę miejscowości. Strażacy chcą także kupić piecyk do ogrzewania remizy i 8 mundurów polowych. W trakcie zebrania członkowie jednostki zadeklarowali, że na zakup umundurowania gotowi są przeznaczyć 1.000 zł ze swoich składek członkowskich. Drugie tyle miałyby dołożyć na ten cel gminne władze OSP.

Po przedstawieniu sprawozdania wszyscy jednogłośnie udzielili absolutorium zarządowi. (spm)

Samochód dla SDK

Od początku marca Dom Kultury w Sulmierzycach ma do swojej dyspozycji nowy, wieloosobowy samochód marki volkswagen caravella. Samochód przekazała firma Contino Zeta, która na terenie Sulmierzyc i Odolanowa planuje budowę famy wiatrowej i fotowoltaicznej.

Przekazany pojazd to nowy, dziewięcioosobowy van z pojemną przestrzenią bagażową. Auto jest przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Samochód będzie służył wszystkim podopiecznym Sulmierzyckiego Domu Kultury, którym do tej pory brakowało własnego środka transportu. Pojemne auto ułatwi im wyjazdy na imprezy i wydarzenia, promujące miasto i działalność Sulmierzyckiego Domu Kultury. Jak mówią przedstawiciele Contino, pomysł udostępnienia auta zrodził się właśnie w związku z dużą aktywnością domu kultury. – *Od samego początku aktywnie wspieramy lokalne wydarzenia kulturalne i sportowe. Podczas ich organizacji wielokrotnie pojawiły się głosy o braku środka transportu do przewozu osób na odbywające się poza Sulmierzycami wydarzenia. Dlatego postanowiliśmy w „Contino”, że wesprzemy dom kultury czymś praktycznym, co usprawni jego działalność. Mam nadzieję, że przekazany przez nas samochód będzie długo służył miastu – powiedział Krzysztof Krukowski ze spółki Contino Zeta.*

– *Bardzo się cieszę, że firma „Contino” pomyślała o naszym domu kultury. Działa tu wiele klubów i kolekcji, które an-*

gażują mieszkańców Sulmierzyc i zapewniają im dużo radości. Dla zespołu „Sul-Jazz-Band” taki samochód to wielkie udogodnienie. Ułatwi nam przemieszczanie w trakcie naszych krajowych i zagranicznych tras koncertowych. Zmieści się w nim bez problemu nasz sprzęt muzyczny, z którego transportem bywały wcześniej kłopoty – powiedział Mariusz Kaźmierczak, dyrektor SDK, lider zespołu Sul-Jazz-Band.

Poza tym mieszkańcy zrzeczeni przy SDK będą teraz mogli bez żadnych problemów realizować swoje zadania własne, takie jak: wyjazdy koła gospodyń wiejskich, aktywności Uczniowskiego Klubu Sportowego oraz Koła Emerytów i Rencistów, młodzież zrzeczona wokół Orlika czy członków Ochotniczej Straży Pożarnej.

Obecnie przy SDK działają: orkiestra dęta, chór, zespół jazzowy, kółko modelarskie, sekcja aerobiku, fanklub Lech Poznań. Dom Kultury organizuje również cykliczne imprezy kulturalne.

Na terenie Sulmierzyc i Odolanowa planowana jest budowa famy wiatrowej oraz fanny fotowoltaicznej. Inwestorem jest spółka Contino Zeta Sp. z o.o.

(popi)

Do PZD wnioski płyną...

27 lutego podczas sesji spo-ro czasu poświęcono drogom. Mówiono też o awarii oświetlenia w Dąbrowie. Problemy mają być rozwiązane w najbliższym czasie.

Jak poinformował wójt Mariusz Dymarski, do tej pory odsienie kosztowało gminę 21 tys. zł. Na piasek przeznaczono 332 zł, a na sól 861 zł. Niestety, po zimie część dróg nadaje się do remontu. Jak wskazywali soł-

tysi, niektóre dziury są tak głębokie, że łatwo na nich urwać zawieszenie.

– *Od dłuższego czasu lampy u nas albo nie świecą, albo strasznie mru-gają. Były niedawno zakładane i już są awarie. Słyszałem, że mają wadli-we żarówki. Prosiłbym o naprawienie czterech lamp, które się psują – powiedział z kolei sołtys Dąbrowy, Zbigniew Kosior.*

Jak bumerang powrócił temat znaków drogowych na ograniczających przejazd przez mosty w gminie samochodów i ciągników, których

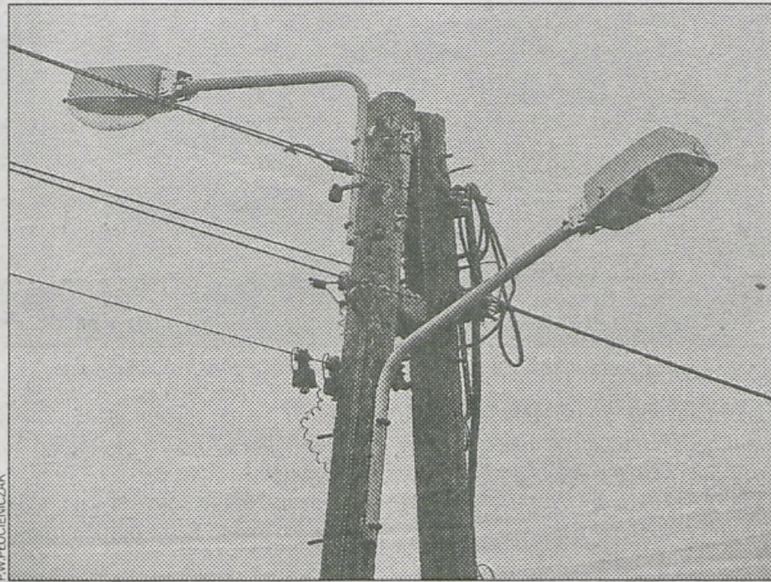
masa przekracza 15 ton: – *Chcielibyśmy tylko, żeby jakieś tabliczki się pojawiły i umożliwiły nam, rolnikom, swobodny dojazd do własnych posesji. Nie chcemy wciąż płacić 200 zł za zezwolenie na wyjazd do siebie.*

Wszystkie wnioski i interpelacje dotyczące dziur w drogach zostaną przekazane Powiatowemu Zarządowi Dróg w Krotoszynie. – *Pamiętając jednak to, co działo się w zeszłym roku, na cuda bym nie liczył – powiedział wójt – Co zaś się tyczy lamp, to poinformujemy firmę, która je zakładała, że niezwłocznie powinna rozwiązać problem.*

Radny powiatowy Henryk Janowski odczytał wszystkim interpelację w sprawie znaków na mostach, którą złożył na ręce starosty podczas sesji powiatowej (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze Rzeczy.) – *Mam nadzieję, że niedługo otrzymam stosowną odpowiedź i znajdziemy jakiś kompromis – dodał.*

Jak do tej pory żadna odpowiedź ze strony starostwa nie wpłynęła. Temat dziur w drogach jest jednak analizowany. W najbliższym czasie przedstawiciele PZD mają bowiem zrobić objazd dróg powiatowych. Wtedy też największe ubytki na bieżąco będą uzupełniane. Realizacja prac ma rozpocząć się jeszcze w marcu.

(szyn)



W gminie na naprawę czekają nie tylko drogi. W Dąbrowie należy naprawić oświetlenie

Przyciągają inwestorów

Gmina ma dla nowych podmiotów gospodarczych około 6 ha gruntów. Dobra lokalizacja powinna zdaniem wójta zmobilizować potencjalnych inwestorów do zakładania tam firm.

Przypomnijmy: Pepowo w powiecie gostyńskim to typowa rolnicza gmina, znana szczególnie z produkcji trzody chlewnej. W 2006 r. zaktualizowano strategię jej rozwoju. – *Dla rozwoju gospodarczego przewidzianego w strategii szczególne znaczenie ma rozwój przetwórstwa rolno-spoży-*

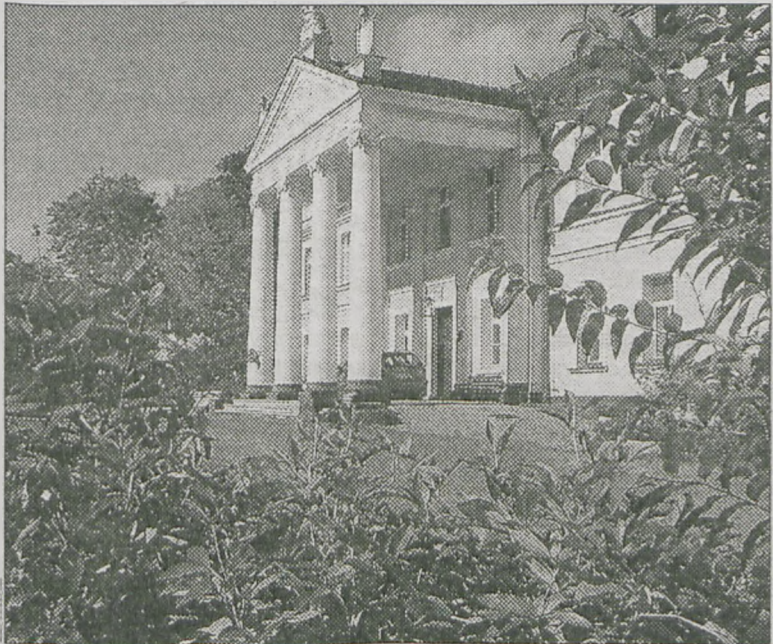
wczego oraz przechowalnictwa. Gmina prowadzi stałą progospodarczą politykę podatkową. Inwestorzy znajdą tu wysokowykwalifikowaną siłę roboczą, tańszą niż w dużych ośrodkach miejskich. Pełna infrastruktura techniczna sprzyja rozwojowi pozarolniczych przedsięwzięć gospodarczych –

tłumaczy wójt Stanisław Krysiński.

W gminie działają m.in.: firma Debon-Debon – zajmująca się produkcją przyczep do przewozu koni i boksów do stajni, Manuela Wasilewska – prowadząca hotel i restaurację w pałacu w Gębicach, firma Emilgrana – przetwarzająca mleko i produkująca ser parmezan, stadnina koni w Pepowie, Rolniczy Kombinat Produkcyjny w Skoraszewicach, Gminna Spółdzielnia w Pepowie, hurtownia pasz i koncentratów Rol-Mast w Czeluścinie. – *Oprócz tego funkcjonuje w całej gminie około 240 innych podmiotów gospodarczych i ponad 560 indywidualnych gospodarstw rolnych. Na kolejnych inwestorów czeka 6 ha gruntów – podkreśla wójt.*

Wydzielone z sześci hektarowego arealu działki liczące po hektarze leżą przy drodze powiatowej. Wszystkie mają dostęp do kanalizacji sanitarnej, energii elektrycznej, gazu ziemnego, wodociągu i telefonów. Stanowią zatem dla przyszłych inwestorów nie lada atrakcyjną powierzchnię. Biorąc pod uwagę szybki rozwój gminy dla potencjalnych nabywców to łakomy kąsek, z którego warto skorzystać.

(szyn)



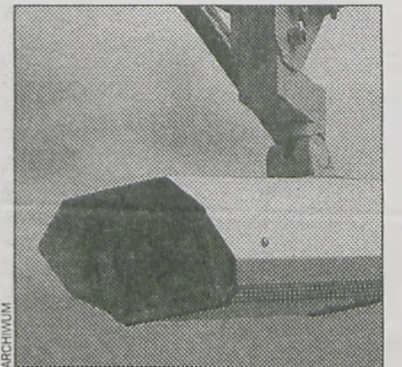
Właściciele hotelu i restauracji w gębickim pałacu na brak klientów nie narzekają

W połowie stycznia na pogorzelskim rynku zamontowano kamery, które poprawiły bezpieczeństwo w tym rejonie miasta. Gmina już myśli o kolejnych kamerach w publicznych miejscach.

Monitoring miejski nie jest czymś nowym, ale i tak dzieli opinie publiczną. Jedni twierdzą, że to dobry pomysł, ponieważ zapobiega chuligańskim wybrykom. Są jednak i tacy, którzy traktują je jako wyrywanie urzędników i porównują gminę do wielkiego brata, który patrzy na wszystko, pozabawiając mieszkańców prywatności.

Montaż kamer w Pogorzeli okazał się dobrym rozwiązaniem. Dzięki czterem kamerom nie ma już większych problemów z wandalizmem. – *Chodzi głównie o rozrzucanie śmieci czy wyrwanie koszy. Teraz tego nie ma – mówi burmistrz Piotr Curyk.*

Nic więc dziwnego, że gmina już przymierza się do objęcia monitoringiem kolejnych miejsc publicznych. Na zakup i montaż aktualnie działających kamer wraz z serwerem i niezbędnymi urządzeniami wydała 23 tys. zł. Istniejący system umożliwiła rozbudowę monitoringu o kolejne kamery, które najprawdopodobniej pojawią się w parku miejskim. – *Nie jest to motywowane jakimś zamiarem in-*



Monitoring kosztował 23 tys. zł. W tym roku pojawią się kolejne kamery

wigilacji społeczeństwa, a chęcią poprawy jakości ich życia – dodaje burmistrz.

Później monitoringiem zostanie najprawdopodobniej objęty także plac Powstańców Wlkp., który jeszcze w tym roku ma doczekać się modernizacji i stać się wizytówką miasta. Samorząd liczy, że pomogą w tym fundusze unijne. – *Chcemy, żeby to miejsce zachęcało do spacerów i odpoczynku. Wymienione zostanie oświetlenie, rozbudowane będą parkingi. Na to zadanie gmina zarezerwowała już w budżecie 340 tys. zł.*

Modernizacja „małego rynku” jeśli wszystko pójdzie zgodnie z założeniami, ma rozpocząć się jeszcze wiosną tego roku, a zakończyć na przełomie października i listopada.

(szyn)

Chcą budować peron dla pracowników Mahle



Krotoszyński magistrat razem z ostrowską spółką PKP zamierza wykonać dokumentację techniczną peronu kolejowego w pobliżu firmy Mahle. Inwestycja miałaby zapewnić pracownikom bezproblemowy dojazd do firmy.

Pierwsze rozmowy na temat tej inwestycji – jak poinformował burmistrz Julian Jokś na ostatniej sesji – przeprowadzono już kilka lat temu. – Ale wtedy tylko „Mahle”, gmina i powiat mieli finansować to zadanie. Kolej nie była zainteresowana – tłumaczył radnym. Teraz jednak to PKP jako pierwsze zwróciły się do miasta z propozycją wspólnego wykonania dokumentacji technicznej peronu. Ma kosztować około 50 tys. zł. Kolej i miasto zapłacą za nią po połowie.

Koszty peronu nieznane

Szczegóły nie są jeszcze znane, choć burmistrz podczas sesji sugerował, że w przyszłości będzie można korzystać z nieużywanych obecnie torów: – Tam, w Durzynie, są jedne takie tory przy drodze – mówił. Z kolei dyrektor zakładu linii kolejowych w Ostrowie, Dariusz Bałoniak, informuje: – Gdy będziemy mieli dokumentację, będziemy wiedzieli, ile ta inwestycja będzie kosztować, jakie są wymogi



Według burmistrza J. Joksia jedno z torowisk przy drodze jest nieużywane

i oczekiwania. Bo peron to jedno, ale tam będzie trzeba również poprowadzić jakieś ciągi komunikacyjne. A my, jako PKP, możemy bez problemu rozbudowywać tereny należące do nas,

a dalej? – nie wiemy. Może część gruntów trzeba będzie wykupić? To jest skomplikowane.

Finansowanie inwestycji mają wziąć na swoje barki oprócz miasta

i PKP również starostwo i Mahle. – Ale dopiero wtedy, gdy będziemy mieli dokumentację, można będzie dyskutować o tym, jak rozdzielić koszty – wypowiada się D. Bałoniak. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, dokumentacja zostanie wykonana jeszcze w tym roku. Wtedy będzie można myśleć o realizacji. – Mamy do tej inwestycji trzech partnerów. Jeżeli wszyscy znajdą solidne środki na nią, uda się ją dość szybko zrealizować – dodaje dyrektor. Dobrej myśli jest burmistrz. – Rozmawiałem ostatnio z prezesem Kosickim z „Mahle”. Deklaruje chęć udziału finansowego w tym zadaniu – poinformował radnych.

Problemy czy korzyści?

Drogą kolejową do pracy, według analizy wykonanej w Mahle kilka lat temu, miałoby dojeżdżać ponad tysiąc pracowników. Na sesji rady powiatu radny Zbigniew Brodziak zauważył jednak, że wyniki ankiety mogą być już nieaktualne. – Może się okazać, że ta linia będzie nierentowna. A skoro mało osób będzie korzystać, to bilety będą drogie – stwierdził. Jak jednak informował na sesji miejskiej burmistrz, Mahle ma zamiar ponowić ba-

dania: – Żeby mieć twarde dowody, że z tej linii będzie rzeczywiście korzystało tak dużo osób.

Radny Z. Brodziak zwrócił też uwagę na wiele innych trudności związanych z peronem: – Ludzie nie mogą spóźniać się do pracy, a wiadomo, jak jest z pociągami. Psują się, spóźniają, szczególnie zimą. Do tego pracownicy jeżdżą na kilka zmian. Trzeba by dostosować godziny kursów. Musiałby więc na tej linii jeździć dwa szynobusy. Nie wiem, czy wszyscy zdają sobie sprawę, jakie są koszty takiego przedsięwzięcia? Milion może nie starczyć. A potem dojdą koszty eksploatacji i naprawy. To horrendalne sumy. Starosta Leszek Kulka obiecał, że weźmie to wszystko pod uwagę.

O wiele bardziej optymistyczny stosunek do inwestycji ma burmistrz Julian Jokś. Według niego otwarcie nowej linii pozwoli wyrwać miasto z kolejowego marazmu: – Uzdrowimy dzięki temu linie Krotoszyn – Jarocin, Krotoszyn – Milicz i Krotoszyn – Ostrow. Ruch kolejowy na pewno będzie kontynuowany i rozwijany. Ta linia nowa pokaże, że warto nasze lokalne koleje modernizować.

Agnieszka Marciniak

Prostujemy, przepraszamy

W zeszłym tygodniu na łamach Rzeczy Krotoszyńskiej w artykule pt. W Ewie uruchomią nową linię produkcyjną ukazały się przez naszą pomyłkę nieautoryzowane wypowiedzi prezesa zarządu spółki EWA S.A., Bartosza Demianiuka, i przewodniczącej rady nadzorczej, Marleny Adamiak.

W związku z tym poniżej zamieszczamy właściwe cytaty, które miały znaleźć się w przedmiotowym tekście. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za niezamierzony błąd.

(redakcja)

– W zakresie inwestycji spółka kończy właśnie projekt wdrożenia autorskiej technologii produkcji pastylek do ssania. Od lipca 2011 roku do 31 grudnia 2012 roku trwała rozbudowa wydziału farmaceutycznego. Aktualnie spółka jest na etapie przygotowania rozbudowanego wydziału do audytu Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Uruchomienie pierwszej produkcji według nowej technologii planowane jest na kwiecień tego roku – wyjaśnia prezes Demianiuk.

Prezes B. Demianiuk: – Moce przerobowe firmy znacznie wzrosną po uruchomieniu nowej linii technologicznej. Czy będzie to miało wpływ na wzrost zatrudnienia, dzisiaj nie podejmę się odpowiedzi. Na pewno utrzymamy aktualny stan kadrowy. Obecnie w Ewie pracuje około 230 osób.

– Jesteśmy producentem kontraktowym w zakresie farmaceutyków i suplementów diety, ale trzeba też podkreślić, że w ostatnich latach wzrosła sprzedaż wyrobów własnych, czyli słodczy, cukierków – mówi kierujący przedsiębiorstwem. Pod

koniec zeszłego roku zakład wprowadził kilka nowych produktów własnych. – Ich receptury powstały w naszym dziale technologicznym – zaznacza szef.

W styczniu kilkusobowy zespół wraz z Marleną Adamiak, przewodniczącą rady nadzorczej spółki, przyszedł do gabinetu prezesa zarządu (chodzi o byłego szefa Jana Pytlewskiego – przyp. red.) i poprosił o wydanie sprzętu służbowego – m.in. laptopa i telefonu komórkowego. – To nie odbyło się tak, jak wypowiadał się pan Pytlewski. Wszystko odbyło się spokojnie i z szacunkiem dla odwołanego prezesa, który przez kilka godzin mógł w spokoju zgrać z komputera i telefonu swoje prywatne pliki i maile, a także zabrać z biura przedmioty, które – jak twierdził – należą do niego – mówi Marlena Adamiak.

– Ruchy kadrowe są normalną rzeczą w każdym biznesie i dotyczą osób na każdym stanowisku. Postępowanie pana Pytlewskiego jest być może spowodowane rozżaleniem – skomentował prezes Bartosz Demianiuk.



„Na nas spoczywa odpowiedzialność za budżet” – zwrócił się do radnych S. Augustyniak (z lewej)

Zrezygnujcie z rewitalizacji!

Chociaż rewitalizacja centrum Krotoszyna została dawno zaklepana przez radnych, jeden z jej głównych przeciwników, radny Sławomir Augustyniak, nie ustaje w próbach odwiedzenia władz od tej inwestycji.

Kolejną próbę podjął na ostatniej sesji. Jak poinformował, unijny program operacyjny Infrastruktura i Środowisko przygotowuje się właśnie do rozdania nowych środków. – To wpisuje się w zadania, które mają być prowadzone na rynku. Mam na myśli wykonanie kanalizacji. Dofinansowanie z tego programu sięga nawet 80 proc. A skoro jest możliwość na pozyskanie takich środków, wnioskuję, żeby zrezygnować

z zaciągnięcia pożyczki z programu „Jessica” na rewitalizację – przekonywał. Jego zdaniem miasto mogłoby wnioskować o dołację nie tylko na budowę kanalizacji na rynku, ale także na ul. Raszkowskiej. – To by dało miastu konkretne korzyści – zwrócił się do burmistrza Juliana Joksia.

Ten odparł, że urząd wie o nowym rozdaniu środków. – PGKiM też jest poinformowane o tej możliwości. Na pewno spróbujemy złożyć wniosek o dofinansowanie na ul. Raszkowską i Rolniczą. Jeżeli jednak chciałbyśmy starać się o środki na rynek, to musielibyśmy odłożyć rewitalizację w czasie, bo trzeba by na nowo robić dokumentację – powiedział. Z kolei odpowiedzialny za inżynierię miejską Franci-

szek Marszałek zaznaczył, że pula środków z unijnego programu wcale nie jest duża. – Trzeba mieć tego świadomość. To tylko 500 mln. To mało, ale i tak na pewno będziemy składać wnioski.

Radny S. Augustyniak trwał jednak uparcie przy swoim. Stwierdził, że wykonanie kanalizacji przy wykorzystaniu pożyczki z programu Jessica na pewno spowoduje wzrost stawek za wodę i ścieki. – A przy dotacji koszty na pewno będą mniejsze. Ponadto w 2015 r. będziemy mieli maksymalne wskaźniki zadłużenia. Zastanówcie się! – zwrócił się do radnych. – Bo na nas opiera się odpowiedzialność za stan budżetu. Tym razem jednak jego głos pozostał bez odpowiedzi. (aga)

Odwołali szefa Jutrzenki

Hryniak rządził *Jutrzenką* tylko pół roku – od września 2012 r. do lutego br. Objął stanowisko prezesa zarządu i kierownika spółdzielni w wyniku konkursu, na który wpłynęło ponad 30 zgłoszeń. 40-letni P. Hryniak ukończył Politechnikę Poznańską i dokształcał się na Politechnice Opolskiej. Pracował w dużej firmie w Poznaniu.

Utracili zaufanie

Pisemne odwołanie z funkcji otrzymał 21 lutego. Podano dwa powody: utrata zaufania i niespójna wizja kierowania zakładem. – *Byłem bardzo zaskoczony. Nie zgadzam się z tym. Starałem się wiele rzeczy zmienić. A plan rozwoju firmy przedstawiony przez zarząd został zaakceptowany przez radę nadzorczą. Więc o co tu chodzi?* – pyta w rozmowie z *Rzecz*. – *Nie spełnił naszych oczekiwań. Zabrakło mu doświadczenia w prowadzeniu spółdzielni* – stwierdził Bogdan Gmurowski, przewodniczący rady nadzorczej.

Hryniak twierdzi, że podjął szereg działań w obszarze produkcji, handlu, jak i wzmocnienia załogi.

Nowe wzory świec

Jedną z podstawowych decyzji był zakup aplikacji komputerowej do zarządzania produkcją. – *To kamień milowy dla tego zakładu. Niesamowicie usprawnia organizację produkcji oraz pozwala zachować terminy realizacji zamówień. Dzięki temu będzie można zaplanować także produkcję na przyszłość* – podkreśla P. Hryniak. – *Zaczęliśmy wprowadzać nowe wzory i zapachy świec – poszerzyliśmy ich gamę. Było to możliwe m.in. dzięki zatrudnieniu w firmie dwóch pracowników do wykonywania nowych wzorów. Kolejnym pomysłem, który Hryniak zaczął realizować, było uruchomienie produkcji innych towarów niż świece i znicze.*

Paweł Hryniak nie jest już prezesem krotoszyńskiej *Jutrzenki*. Został odwołany przez radę nadzorczą. Wybrano już jego następcę. To Włodzimierz Sosnowski z Ostrowa Wlkp.



W spółdzielni jest już nowy prezes – Włodzimierz Sosnowski z Ostrowa

– *W „Jutrzence” w styczniu rozpoczęliśmy wytwarzać podstawki z gipsu. Po co je kupować, skoro można samemu wykonywać, a wtedy pracownicy mają pracę. I co najważniejsze – mamy zapewniony zbytni – tłumaczy. Planował również zakup maszyn, m. in. do sitodruku. – *To dałoby nam możliwość produkcji powtarzalnych wzorów, chodzi m.in. o loga. Sprawdziłem, że na polskim rynku jest duże zainteresowanie ze strony firm z wielu branż, które chciałyby mieć na świecach swoje loga. Ale nie tylko, bo można byłoby też robić zestawy świec z gadżetami zainteresowanych firm* – stwierdza były prezes zakładu.*

Nie dla eksportu

Jednym z ważnych celów Hryniaka była produkcja na eksport. Nie spotkała się z aprobatą rady nadzorczej. – *Po-*

wiedziano mi, że firma nie da rady – informuje. Paweł Hryniak szukał także dla *Jutrzenki* kooperatorów, aby poza sezonem na świecach zakład mógł robić coś innego. – *Niestety, nie ma w tej firmie parku maszynowego. A przydałaby się na przykład prasa czy zgrzewarka. Potencjalny kooperant zawsze pyta o park maszynowy* – mówi były już prezes.

Oszczędności widział w wielu miejscach. – *Jednego z pracowników przesunięto do budowania bazy dostawców surowców do produkcji. Szukanie możliwości dostaw surowców wśród lokalnych producentów miało ograniczyć koszty transportu, co miało także charakter wzajemnego wspierania się. Wyszedłem z założenia, że trzeba być atrakcyjnym cenowo, co tutaj nie zawsze wychodziło* – mówi.

Wzmocnił handel

Myślał też o wzmocnieniu i rozwinięciu działu handlowego firmy. – *Tym bardziej, że wprowadzano nowe wzory świec. Poza tym jeszcze bardziej chcieliśmy wyjść na zewnątrz. Miałem plan, aby w każdym województwie mieć jedną, dwie hurtownie i przez nie sprzedawać nasze produkty do sieci handlowych. Wówczas koszty byłyby mniejsze dla firmy – uzasadnia. – *Rozpoczęliśmy prace nad nowym katalogiem naszych produktów, na co uwagę zwracali nam handlowcy mający bezpośredni kontakt z odbiorcami. Od marca na staż do działu handlowego przyszły dwie osoby.**

Poprawił dyscyplinę załogi

Tajemnicą poliszynela była od lat niska dyscyplina pracowników. – *Sądzę, że teraz poprawiło się podejście do pracy, w pewnych obszarach produkcji wzrosła wydajność. Często przyjeżdżałem do pracy na godz. 6.00, bo chciałem, aby pracownicy wiedzieli, jak ważne jest dla mnie to, co robią* – mówi były szef.

Hryniak jest przekonany, że działają dla dobra firmy. – *To, co zrobiłem, przyniesie za jakiś czas wymierne skutki, jeśli kierunek zmian będzie kontynuowany* – uważa.

Sprawa odwołania Hryniaka z funkcji szefa *Jutrzenki* jest niejasna. Przyczyny, jakie mu przedstawiono, są ogólnikowe. – *Nie mamy do niego zarzutów. Potrzebujemy kogoś z większym doświadczeniem. Nie możemy próbować, bo sytuacja jest trudna* – stwierdził B. Gmurowski z rady nadzorczej. Rada już znalazła następcę Hryniaka. 4 marca na prezesa powołano Włodzimierza Sosnowskiego z Ostrowa Wlkp. – *Przepracował 34 lata w spółdzielczości* – uważa Gmurowski.

Sebastian Pośpiech

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której jest praca. Dane otrzymaliśmy 1 marca. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56, 725 36 84.

- handlowiec IT, Krotoszyn
- serwisant IT, Krotoszyn
- specjalista ds. serwisu, Krotoszyn
- specjalista ds. promocji projektu, powiat
- aplikant komorniczy, Krotoszyn
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- stolarz, Dąbrowa
- malarz – tpeciarnik, Kobylin
- nauczyciel – koordynator oddziału szkoły językowej, powiat
- kierowca kat. C, Bożacin
- spawacz – ślusarz, Bożacin, Koźmin
- kierowca samochodu ciężarowego, Krotoszyn
- projektant wyrobów metalowych, Krotoszyn
- magazynier, Krotoszyn
- specjalista ds. sprzedaży, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn, Zduny
- pracownik budowlany – tynkarz maszynowy, Krotoszyn
- kierownik składu handlowego, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Rzeszów, Krotoszyn, Koźmin
- sprzątaczką, Krotoszyn
- pracownik gospodarczy, Krotoszyn
- pracownik budowlany, Bożacin
- pracownik ochrony, Krotoszyn, Kobylin
- elektryk, Rozdrażew
- piekarz, Koźmin
- kosmetyczka, Krotoszyn
- ekonomista – księgowy, Koźmin
- ekonomista – magazynier, Koźmin
- inżynier – elektronik pojazdowy, Koźmin
- blacharz – lakiernik, Koźmin
- kierowca kat. C-E, Lutogniew
- ślusarz – spawacz MIG-MAG, Wróblewo
- kierowca – magazynier, Sulmierzyce
- pracownik ochrony z licencją, Krotoszyn

Samorządowcy spierają się o związki

Niedługo na terenie gminy będą funkcjonować Związek Zlewni Górnej Baryczy oraz *Eko Siódemka*. Działalność tego pierwszego jest powoli wygaszana. Jednak zdaniem radnego Pawła Sikory zbyt wolno.

W związku z planowanym rozpoczęciem działalności *Eko Siódemki* zmodyfikowano ZGZGB. Związek, jako współwłaściciel, będzie uczestniczył w prowadzeniu ostrowskiego zakładu zagospodarowania odpadami, ale nie będzie się zajmować stricte gospodarką śmieciami. To zadanie przypadnie *Eko Siódemce*. – *Dotychczas ZGZGB obciążał też połowę kosztów utrzymania i zmniejszał składki członkowskie* – informował kilka miesięcy temu burmistrz Julian Jokś. Włodarz tłumaczył, że choć zakres działań związku

jest pomniejszany, nie można go jeszcze zupełnie zlikwidować. – *Dopiero jak powstanie zakład w Ostrowie, ustalimy zasady prawne, jak mamy ten nasz udział w tej instalacji konsumować. Może się okazać, że będziemy musieli jakieś zadania wykonywać. Poza tym dotychczas ze związku wystąpiły tylko dwie gminy, cały czas ma 15 członków* – wyjaśniał. Jeżeli w związku pozostanie tylko siedem gmin, to nie będzie problemu, by *Eko Siódemka* przejęła zakres działań ZGZGB.

To nie podoba się radnemu Pawłowi Sikorze. Na ostatniej sesji dopytywał, dlaczego ZGZGB nadal istnieje. – *Działalność związku miała być wygaszana, a do teraz nic się nie zmieniło* – krytykował. Poparł go radny Sławomir Augustyniak. – *Sami podjęliśmy decyzję o powstaniu „Eko Siódemki”, ale teraz mamy dwa związki. Po co to? To tylko rozmywanie obowiązków* – stwierdził. Burmistrz skontrował ich wypowiedzi, mówiąc, że mylą fakty. – *Od początku chcieliśmy, żeby ZGZGB przejęło całość obowiązków w zakresie śmieci, ale nie było na to zgody członków, więc stworzyliśmy „Eko Siódemkę”. Zresztą ZGZGB zakładaliśmy w 2004 roku. Czy wtedy ktoś myślał o tym, że przez*

te kilka lat tak się zmienia przepisy? – wypowiadał się, co skomentował P. Sikora słowami: *No i teraz mamy dwa związki. Wyraźnie zrytowało to włodarza. – No i co z tego? To są dwie odrębne sprawy! Gdyby pan znalazł się w temacie, to by może się pan zastanowił na tym, co mówi* – grzmiał w stronę Sikory. Ten nie dał się jednak przekonać. Stwierdził, że związek nie przeszkadzałby mu, gdyby gmina nie ponosiła przez niego żadnych kosztów. – *Znowu pan przekształca fakty, bo koszty są, ale są i zyski* (mowa tu chociażby o rekultywacji wysypisk śmieci, jaką udało się przeprowadzić przyp. red.). Dziwi się, że pan, jako biznesmen, taką nieprawdę opowiada – skontrował. (aga)

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 4 marca (ceny netto)

	waga żywa	bita ciepła (kl. E)		waga żywa	bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncem Mięsy SA, Grabkowo	—	6,30 zł	Zakłady Mięsne ŚALUS, Golinka	4,60 zł	6,30 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,90 zł	6,50 zł	S.C. Patałas, Grębów	4,90 zł	—
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	—	6,50 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	—	—

Jak założyć parafialną stronę www

Ponad 11.600 odsłon zanotowała już strona internetowa parafii pw. św. Marcina Biskupa, która zaistniała w sieci we wrześniu ubiegłego roku. Tym samym kościół w Borzęcicach dołączył do grona tych parafii w powiecie krotoszyńskim, które posiadają ten środek przekazu.

Na stronie parafii z Borzęciczek (www.borzeciczki.parafialnastrona.pl) oprócz podstawowych informacji dotyczących życia tamtejszej wspólnoty, tj. porządku nabożeństw czy informacji dotyczących funkcjonowania kancelarii parafialnej, publikowane są także ogłoszenia duszpasterskie oraz intencje mszalne na dany tydzień.

Wiele różnych informacji

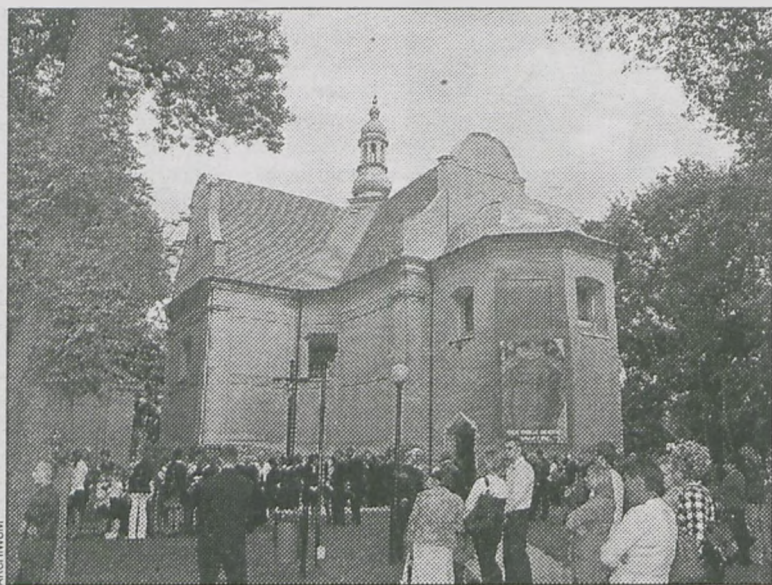
W zakładce wydarzenia odnaleźć można informacje zarówno z życia parafii, Kościoła diecezji kaliskiej, jak i na całym świecie. Nie zapomniano także o informacjach dotyczących patrona oraz historii parafii.

Osobno wymieniono także księży proboszczów, którzy pracowali w Borzęcicach od 1954 r. do chwili obecnej. Przy informacji dotyczącej rady parafialnej umieszczone zostały najpierw postanowienia pierwszego synodu diecezji kaliskiej, związane z funkcjonowaniem takich rad, a później skład obecnej rady parafialnej, z uwzględnieniem wiosek, z której dana osoba – wchodząca w skład rady – pochodzi.

Osobne zakładki poświęcone zostały ministrantom oraz różom różańcowym. W galerii zdjęć znalazły się fotografie samego kościoła, jak i te, które dokumentują poszczególne wydarzenia z codziennego życia parafii.

Z pomocą serwisu

Strona internetowa w Borzęcicach, najwyraźniej jako jedyna z parafii znajdujących się w powiecie krotoszyńskim a dysponująca tą nowoczesną formą kontaktowania się z wiernymi, powstała w oparciu o serwis i narzędzia, jakie proponuje portal www.parafialnastrona.pl. Twórcy tego serwisu stworzyli pewne szablony przeznaczone dla parafii, udostępniając je swoim partnerom wraz z całym



Kościół parafialny w Borzęcicach

panelem zarządzającym stroną oraz miejscem na serwerze, umożliwiającym funkcjonowanie w sieci internetowej.

Jest to bardzo dobra propozycja dla duchownych, którym zależy na szybkim stworzeniu własnej strony, a którzy nie znają się na strukturze tego medium, nie mają też wokół siebie osób, które mogłyby się zająć takim zadaniem.

Czytamy tu: *Parafialną stronę internetową tworzysz z gotowych części, które już za Ciebie zaprojektowaliśmy i przygotowaliśmy (np. ogłoszenia, intencje, galerie zdjęć...).* Musz je wszystkie dostępne w panelu administracyjnym i to Ty decydujesz, kiedy i jakie będziesz używać. W ten sposób możesz tworzyć swoją stronę pewnymi etapami. Wchodzisz i uzupełniasz tylko dane. Resztę zrobiliśmy już za Ciebie. Stworzone strony są intuicyjne i bardzo łatwe w użytkowaniu. Do ich zarządzania nie jest wymagana żadna wiedza informatyczna. Panel administracyjny wygląda bardzo podobnie do samej strony internetowej,

zatem administrator bez szkoleń, czytania dodatkowych dokumentacji jest w stanie zarządzać treściami swojej strony. Gotowe elementy włączasz jednym kliknięciem myszy, a dodawanie nowych treści wymaga jedynie umiejętności pisania na klawiaturze – czytamy na portalu, który zajmuje się prowadzeniem stron parafialnych.

Jak to zrobić?

Parafia, która zdecyduje się na przetestowanie tego serwisu, może skorzystać z dwumiesięcznego, bezpłatnego korzystania ze swojej strony. Roczny abonament całej usługi, łącznie z opłatami za domenę oraz serwer, wynosi ponad 350 zł.

Dotychczas strony internetowe posiadają trzy parafie z Krotoszyńska, dwie z Koźmina Wlk., dwie z Kobyłina oraz parafie w Chwaliszewie, Cieszkowie, Kobiernie, Nowej Wsi, Pogorzeli, Rozdrażewie i Zdunach.

Być może propozycja www.parafialnastrona.pl ułatwi kolejnym proboszczom wejście do internetu.

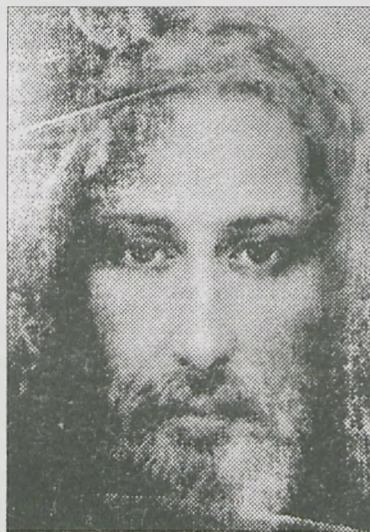
Stawek Pałasz

Rozważania

IV Niedziela Wielkiego Postu

(...) A kiedy już wszystko wydał, powstał straszny głód w owym kraju. I on też znalazł się w nędzy. Ruszył tedy z miejsca i zgodził się na służbę u jednego z mieszkańców tej krainy. Ten zaś posłał go do swojego majątku, żeby pilnował świń. Tam bardzo pragnął zaspokoić głód przynajmniej lupinami, którymi karmiono świnie, ale i tego nikt nie chciał mu dać. Zastanowiwszy się tedy nad sobą, powiedział: Tyle służących w domu mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja przymieram tu głodem. Wstanę, pójdę do mojego ojca i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciwko niebu i przeciwko tobie. (...)

Lk 15, 1-3.11-32



Z całej tej historii ojca i jego dwóch synów proponuję dzisiaj zwrócić uwagę na powrót syna, który postanowił odejść od swego ojca, ponieważ stwierdził, że chce zaznać wolności. W imię wolności nie chciał troszczyć się o cokolwiek, a cieszyć się tym, co ma, i nie liczyć ciągle, ile co kosztuje. Może tak właśnie pojmował życie u boku ojca, jako uporządkowane, spokojne, bez szaleństwa. Chciał się wyszaleć. Może pragnął się usamodzielniać, ale w którymś momencie pewnie pomyślał, że musi tę sytuację wykorzystać na przyjemności. Pracować zaczął dopiero, gdy wszystko wydał.

Przyjemności dały mu poczucie władzy, pieniądze, to że jest kimś. Kiedy jednak pieniędzy brakuje, sytuacja się odwraca. Nie chciał być u ojca, więc teraz będzie musiał upokorzyć się przed obcymi. Jak pisze ks. prof. E. Dąbrowski w pracy *Życie Jezusa Chrystusa w opisie Ewangelistów: nie tylko dla Izraelity, ale i dla każdego muzułmаниna ze względów głównie religijnych utrzymywanie trzody chlewnej jest nie do pomyślenia. A już dogłębne jej oznaczanie najniższy stopień degradacji*

godności ludzkiej. Każdy z nas ma na pewno jakieś zajęcie, którego w żadnym wypadku by się nie podjął. Bohatera przypowieści zmusiło do tego opuszczenie ojca.

Ojciec to Bóg Ojciec, a syn to my. Jezus chciał pokazać nam, do czego prowadzi życie bez Boga i wbrew Jego przykazaniom, wbrew Ewangelii. Życie takie na początku wydaje się lepsze, nieskrępowane żadnymi zakazami ze strony Kościoła. Sielanka. Dopiero głód i upokorzenie, które przychodzą zamiast tej świetlanej przeszłości, której się spodziewamy, mogą otworzyć nam oczy. Musimy zejść na samo dno, żeby stamtąd zobaczyć, co straciliśmy. Jak trudno zaakceptować ten ból, przyjąć go. Przecież to uznanie własnej winy, przyznanie się do błędów. Okazuje się, że ja nie radzę sobie z własnym życiem.

To tak jak lęk przed spowiedzią. Może ksiądz mnie skrzyżczy, gdy usłyszy, co zrobiłem. Na pewno mnie nie zrozumie. Nasz syn z przypowieści jednak idzie. Co będzie, to będzie. Nawet nie wie, jaką radość sprawi ojcu.

(madzia)

Ksiądz, który został powstańcem

Niedawno minęła 210. rocznica urodzin ks. Sylwestra Balcerowskiego, proboszcza zdunowskiego i baszkowskiego.

Urodził się w Poznaniu w pierwszych latach XIX w. Uczył się w Gimnazjum Królewskim, a po śmierci matki wstąpił do tamtejszego Seminarium Duchownego. Studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim, tam też w 1828 r. przyjął święcenia kapłańskie. Swoją misję duszpasterską rozpoczął rok później w kościele św. Marcina w Poznaniu. Na wieść o wybuchu powstania listopadowego wyruszył do Kalisza.

Po dotarciu do Warszawy został kapłanem wojskowym w pułku weteranów. Nie znamy jego losów

w czasie powstania. Gdy przebywał w Kongresówce, skonfiskowano mu majątek i odebrano godność proboszcza. Później aresztowany przez Rosjan był więziony w Płocku, a następnie przekazany Prusakom. Ci z kolei skazali go na 9 miesięcy twierdzy. Dekretem króla pruskiego (1837) zniesiono mu połowę kary. Za pełnienie posługi kapłańskiej mimo zakazu został przeniesiony do Kobleniec i Niederberg w Niemczech. Na mocy amnestii we wrześniu 1840 r. wrócił do Poznania.

5 listopada 1840 r. został mianowany misjonarzem w kościele św. Wojciecha. Potem od lipca 1841 r. był wikariuszem w Buku, a od sierpnia 1842 r. w Śremie. W 1843 r. objął parafię w Zdunach, gdzie od kilkunastu

lat występowały problemy na stanowisku administracyjnym. 16 stycznia 1845 r. został proboszczem parafii baszkowskiej, by już 3 lata później przeżyć kolejne powstanie. 2 lutego 1848 r. został mianowany administratorem parafii w Krętkowie.

W kwietniu 1848 r. postanowił dołączyć do Wielkopolskiej Wiosny Ludów i zostać kapłanem w oddziale Ludwika Mierosławskiego. Brał udział w walkach pod Miłosławiem i Wrześnią. Potem przebywał z oddziałem w Czarnem, Trzemesznie (k. Gniezna) i Piątkowie, gdzie doczekał zakończenia powstania.

Stamtąd powrócił do Krętkowa na stanowisko proboszcza, gdzie zmarł po 1852 r.

Łukasz Cichy

†††

Henryk Baran, 84

†††

Jadwiga Dylak, 89

†††

Jerzy Kaźmierczak, 73

†††

Franciszek Kmiecik, 89

†††

Stanisław Kowalski, 63

†††

Bronisława Kryś, 69

†††

Benon Malęska, 64

†††

Krystyna Motala, 68

†††

Czesław Paszek, 91

†††

Danuta Pawliszyn, 58

†††

Wojciech Sumiński, 74

†††

Włodzimierz Wilczura, 55

†††

Anna Wojciechowska, 83

†††

Edward Zawodny, 73

REKLAMA

Centrum Pogrzebowe

Monika Piotrowska

Krotoszyn, ul. Staszica 15b
tel. 62 725 28 12, 515 555 420, 501 078 075

- duży wybór trumien (od 590 zł).
- wieńce, wiązanki
- kremacje, urny.

Sala ostatniego pożegnania
Komora chłodnicza 35 zł/doba

PLATNOŚCI Z ODROZCZONYM TERMINEM

Lech Pauliński zaprasza po autografy

7 marca od godz. 15.30 w *Domu Książki* na krotoszyńskim rynku Lech Pauliński będzie podpisywał swoją książkę *Historia zapasów na Ziemi Krotoszyńskiej*. Będzie okazja do spotkania z autorem i otrzymania autografu.

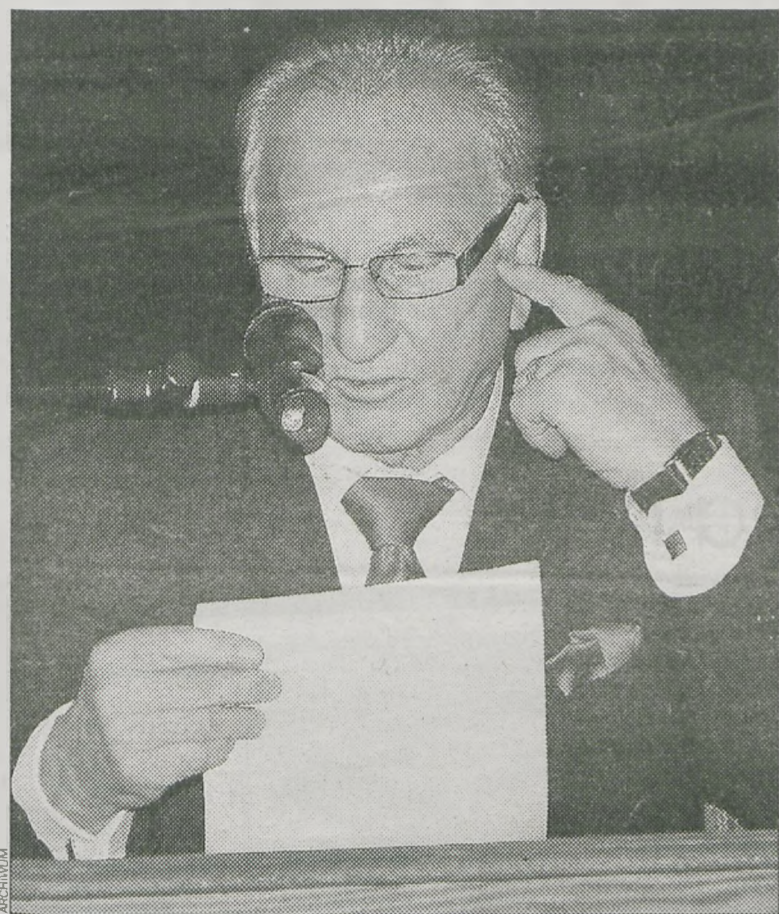
Historia zapasów... pokazuje niezwykłą przygodę z tym sportem, jaka w ciągu kilkudziesięciu lat przydarzyła się Krotoszyńowi, a wcześniej Sulmierzycowi. Jej autorem jest człowiek, który zaczynał jako zawodnik, by potem stać się trenerem i prezesem klubu. Ale ponad wszystko był *duszą* tego sportu, stojąc przy nim od lat 70. ubiegłego wieku do dzisiaj. Wymagało to od niego wielu talentów organizacyjnych, a ponadto umiejętności zjednywania sobie ludzi. Przez krotoszyńskie zapasy przeszły bowiem setki osób, całe rodziny, również zawodnicy, których ściągało z innych ośrodków. Trzeba było pewnych *cech dodanych*, by to zjawisko przez lat prawie 50 utrzymywać przy życiu, korzystając oczywiście z pomocy wielu współpracowników. Ale bez jednego, zdecydowanego lidera byłoby to niemożliwe.

Stąd książka ta ma także wymiar indywidualnej opowieści akcentującej poszczególne szczeble kariery Lecha Paulińskiego. Gdy zaczynał był młodym chłopakiem z Sulmierzyc, teraz jest szefem Wielkopolskiego Związku

Zapasów w Poznaniu i członkiem Zarządu Polskiego Związku Zapasniczego w Warszawie. Za swoje zasługi otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Kapituła *Rzeczy Krotoszyńskiej* nominowała go do tytułu *Krotoszyńianin Roku 1999*, podkreślając jego wkład w rozwój zapasów.

Książka została podzielona na rozdziały opowiadające lub dokumentujące poszczególne zagadnienia czy etapy w historii dyscypliny. Nie wnikając w ocenę jej strony faktograficznej, należy podkreślić ogrom zgromadzonego materiału, w tym także zdjęć, które dowodzą pewnego rodzaju zjawiska społecznego, jakim stał się ten sport w Krotoszynie. Interesujące byłoby dalsze studium socjologiczne pokazujące, w jaki sposób zapasy zmieniły życie sportowców, co robili po zakończeniu kariery, jak potoczyło się ich życie.

Sport w czasach PRL nie był niewinny i idealny. Ale z pewnością miał łagodniejszą formę niż w czasach, które nastały wraz z wolnym rynkiem. Choć o tym w książce Paulińskiego nie przeczytamy, jego przygoda z sumo zakończyła się dość brutalnie i w sposób odrzucający. Ale nie zmienia to faktu, że Lech Pauliński pozostanie na zawsze twórcą tej dyscypliny sportu w Krotoszynie i nikt tego nie wymaże z annałów kultury fizycznej. (skryba)



Autor w czasie premiery książki w „Przedwiośniu” 12 lutego br.

Pyra w Europie

Przed tygodniem artykułem *Czy słowo pyra pochodzi od Peru* rozpoczęliśmy krótki cykl publikacji z zakresu... pyrologii. Jego autorem jest Kazimierz Orzechowski, kobylinianin, do niedawna dyrektor Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Urodzony w Kobylinie, często przebywający w rodzinnym domu w Rębiechowie, silnie związany z ziemią wielkopolską, często o niej piszący. My, Wielkopolanie, nazywani przez mieszkańców innych województw *pyrami*, powinniśmy o ukochanych kartoflach wiedzieć jak najwięcej. Za tydzień odcinek o historii pyry w Polsce.

Bogactwo określeń tworzących istną językową Wieżę Babel, a dotyczących naszej ulubionej pyry wiąże się też z bogatą historią uprawy tego warzywa na kontynencie europejskim. Ono samo zresztą uważane było za bogactwo. Otóż Indianie południowoamerykańscy, nagabywani przez hiszpańskich zdobywców o złoto lub srebro, przynosili im bulwy kartofli, bo one właśnie stanowiły dla nich coś najcenniejszego. Toteż kartofle po przywiezieniu do Europy były traktowane jako jedna z wielu ciekawostek egzotycznych i zamiast na stoły wpiętych trafiły do ogrodów botanicznych, jako rośliny ozdobne. Na szczęście jeden z takich hobbystów, Carolus Clusius – profesor uniwersytetu w Lejdzie, pochwalił się innym miłośnikom roślin z dalekich krajów i rozesłał im w podarunku sadzonki kartofli. W ten sposób przedostały się one do Austrii, Niemiec, Szwajcarii, Belgii i Francji.

We Francji jadły je wieprze

Początkowo kartoflami karmiono ubogich, więźniów i... trzodek chlewną. Pierwszy raz większą porcję do konsumpcji otrzymali podopieczni szpitala dla nędzarzy w Sewilii. O dużej wartości odżywczej kartofli przekonał się naczelny aptekarz armii francuskiej, Antoine Parmentier, siedząc w niewoli pruskiej. W przeciwieństwie do swoich współtowarzyszy niedoli, cierpiących głód i poniżenie (we Francji kartoflami karmiono wyłącznie wieprze), nie tylko zachwyił się smakiem kartofli, ale dzięki nim przeżył niewolę w dobrej kondycji. Po powrocie do ojczyzny zabiegał o upowszechnienie spożycia kartofli i propagował ich terapeutyczne właściwości, czym niewątpliwie przyczynił się do złagodzenia skutków klęski nieurodzaju, która dotknęła Francję w 1785 r. Naród francuski odwzajemnił się światłemu farmaceutce, stawiając mu wiele pomników.

Mądrzy Niemcy i...Rosjanie

Król pruski Fryderyk Wilhelm zw. Wielki (1740-1786) w celu upowszechnienia uprawy kartofli uciekał się do przymusu administracyjnego i... fortelu, polegającego na tym, że obsadzonych plantacji za dnia pilnowali uzbrojeni żandarmi, którzy z nadej-

ściem nocy schodzili ze straży, by tym zachęcić chłopów do kradzieży sadzonek. Monarcha osobiście doglądał upraw kartofli, interesował się ich zbiorem i przechowywaniem. Znana jest kopia zaginionego obrazu R. Wartmüllera (1886), przedstawiająca Starego Fryka podczas inspekcji wykopków. Mimo że król przegrał tzw.

flanej była w stanie wyżywić 5-osobową rodzinę przez cały rok. Gwarancja przeżycia na kartoflach oraz łatwość zbudowania mieszkania z taniego i miejscowego surowca (darni) zachęcały do wcześniejszego zakładania rodziny i dietności. Skutkiem tego ludność kraju w ciągu 150 lat z około dwóch wzrosła do około ośmiu milio-



Pomnik ofiar klęski nieurodzaju kartofli w Dublinie

Kartoffelkrieg (wojna kartoflana 1778-79) o sukcesję bawarską, naród niemiecki pamięta o dobrodziejstwie przymusowego wprowadzenia uprawy kartofla, o czym świadczą świeże bulwy zawsze leżące na płycie jego grobowca przy pałacu Sanssouci w Poczdamie.

Do podobnych sposobów w celu przekonania chłopstwa do uprawy kartofli uciekali się carowie rosyjscy Piotr Wielki i Katarzyna II, ale z dość miernym skutkiem, o czym świadczy wydanie przez cara Michała I rozkazu sadzenia kartofli w całym kraju, na co chłopci odpowiedzieli zbrojnymi protestami.

Tragedia Irlandczyków

Najbardziej dramatyczna, a nawet tragiczna, jest historia kartofla w Irlandii. Już w niecałe sto lat po przywiezieniu tego warzywa do Europy stało się ono ważnym stymulatorem życia irlandzkiego, a w końcu XVIII w. ludność Zielonej Wyspy uzależniła się całkowicie od jego zbiorów. Dzięki warunkom klimatycznym i glebowym osiągały one taki poziom, że mogła plantacja karto-

nów. Katastrofa nadeszła w 1845 r. spowodowana klęską nieurodzaju kartofli w dwóch kolejnych latach, którą wywołała przywleczona do Europy zaraza. Głód i choroby nim wywołane spowodowały śmierć przeszło miliona osób, a około dwa miliony zmusiły do emigracji na kontynent amerykański. Po koniec XX w. ludność Irlandii nie osiągnęła stanu z 1841 r. O tej tragedii narodu przypominają liczne pomniki w całej Irlandii i wszędzie tam, gdzie żyją większe skupiska Irlandczyków.

Ziemia ziemniakiem stoi

Każdy kraj ma swoją historię kartofla; w niektórych liczy ona kilka tysięcy lat, w innych kilka wieków, a w innych dopiero się zaczęła. Faktem stało się to, że jego uprawa upowszechniła się na całym świecie i obecnie, po pszenicy, ryżu i kukurydzy, jest czwartą pod względem produkcji rośliną uprawną na świecie. Jej wysokość w 2010 r. osiągnęła 324 mln ton i jest w stanie uchronić ludzkość przed klęską głodu.

Kazimierz Orzechowski

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”

Przedstawicielom Władz Samorządowych, Kapłanom, Pracownikom Urzędu Miasta i Gminy, Myśliwym, drogim Krewnym, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym oraz wszystkim tym, którzy, łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego Męża, Taty, Dziadka i Pradziadka

ś†p
Józefa Synowca

za modlitwę, zamówione Msze św., obecność sztandarów, wieńce i kwiaty
serdecznie dziękują
Żona i Córka z Rodziną

Lekarzowi Hospicjum Domowego w Krotoszynie
Panu Januszowi Kmiecikowi

oraz pielęgniarce Hospicjum
Pani Mirosławie Gmur

za profesjonalizm w działaniu, a jednocześnie
serdeczną troskę i okazane serce
podczas opieki nad pacjentem

Józefem Synowcem

oraz wielkie wsparcie w ostatnich dniach życia
naszego Męża i Taty podziękowania składają
Żona i Córka z Rodziną

Zachęcamy Państwa
do gratisowej publikacji
wspomnień o naszych
śp. Najbliższych.

Jesteśmy w stanie
pomóc
w ich napisaniu.

Prosimy o kontakt
z redakcją.

Rozdrażew

Rolnicy kontra wójt – 0:0

Przypomnijmy: silne opady w maju 2010 r. spowodowały, że 371 rolników z gminy Rozdrażew straciło według szacunków po 30 proc. upraw. 19 z nich wystąpiło wtedy do gminy z wnioskami o wypłatę tzw. zasiłków powodziowych, wpisując w nich, że głównym powodem szkód był deszcz nawalny. Gmina wnioski odrzuciła, bowiem dla Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu jedynym powodem do wypłaty zasiłków mogła być powódź. Kilka miesięcy później marszałek województwa uznał jednak, że deszcz nawalny będzie brany pod uwagę jako element powodzi, i przedłużył składanie wniosków o wypłatę świadczeń. Rolnikom z Rozdrażewa jednak nie kazano składać wniosków, a tymczasem w sąsiedniej gminie Dobrzyca osoby, które złożyły podobne wnioski, otrzymały odszkodowania. Wśród rozdrażewskich rolników wzrósł. 12 z nich złożyło skargi do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu. Stamtąd wracały one do gminy, aż w końcu znalazły się w sądzie. W grudniu zeszłego roku jeden z wniosków został przez sąd uznany za słuszny i Jaromiromi Zasiecznemu wypłacono ok. 4 tys. zł.

Podważyli pracę biegłego

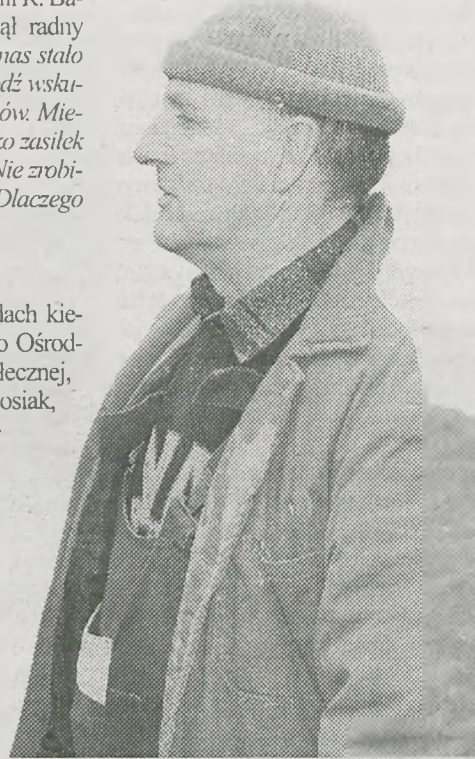
12 obecnych na sesji rolników miało wiele pytań do gminnych urzędników. Przede wszystkim w oparciu o wyrok na rzecz J. Zasiecznego chcieli wiedzieć, co będzie z innymi rolnikami, którzy podobnie jak on złożyli wnioski o wypłatę zasiłku. – Wyście nam nie kazali składać wniosków, a tymczasem okazało się, że ci, co złożyli, pieniądze otrzymali. Kiedy zorientowaliście się, że namieszaliście, to wstyd było wam się do tego przyznać – powiedział Ryszard Bała. Inni obarczali winą powołanego przez gminę biegłego, który ich zdaniem nie był odpowiednią osobą do szacowania strat. – Pan, który wykonywał wszystkie pomiary, nie był biegłym sądowym z zakresu hydrologii i wykonał swoją pracę nierzetelnie. Nie brał żadnych naszych sugestii pod uwagę – zwracali uwagę.

27 lutego podczas sesji rady gminy przez ponad godzinę próbowano dojść do porozumienia w sprawie wypłaty przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zasiłków powodziowych. Chodzi o rolników, których uprawy ucierpiały w maju 2010 r. przez deszcze nawalne.

bił nie w tej sprawie – podkreślił R. Bała. Po stronie rolników stanął radny Zdzisław Filipiak: – To, co u nas stało się w 2010 roku, to była powódź wskutek silnych, nawalnych deszczów. Mieście jako gmina wypłacić tylko zasiłek celowy w kwocie do 4 tys. zł. Nie zrobiliście tego. Pytanie jest jedno. Dlaczego odrzucaliście wnioski?

Rozstrzygnie sąd

Uczestnicząca w obradach kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Donata Krzyżosiak, przedstawiła zebrany



„Proszę skierować sprawę do prokuratury” – mówił wójt. „Oczywiście, rozważamy taką opcję” – ripostował R. Bała

Wiele gorzkich słów padło pod adresem wójty Mariusza Dymarskiego. – Tonący brzytwy się chwytła. Pan twierdzi, że to sprawa polityczna, a my panu mówimy, żeś pan pozbawił ludzi pieniędzy. To na panu ciążył obowiązek zadbania o nasze interesy, a pan nie zro-

kilka informacji: – W sprawie jednego z rolników sąd w Kaliszu wskazał, że bezspornie była powódź. Otrzymał on odszkodowanie. Kolejne trzy sprawy są nadal rozpatrywane, bowiem sąd nie posiada ostatecznych dowodów, że była to powódź. Ze zgromadzonego materiału to nie wynika. Za przykłady podał m.in. notatki Powiatowego Zarządu Dróg oraz Państwowej Straży Pożarnej w Krotoszynie z maja 2010 r. – PZD stwierdził w nich, że w tym okresie nie odnotowano naruszenia konstrukcji

dróg na terenie gminy. Natomiast PSP Krotoszyn podkreślała, że było 8 interwencji, ale związanych głównie z wypompowywaniem wody z piwnic. Nie było natomiast ewakuacji zwierząt czy ludzi, charakterystycznych dla zjawiska powodzi – zakończyła D. Krzyżosiak.

Z takim tłumaczeniem nie zgodzili się rolnicy. – Doszło do wezbrania wody w „Rowie Rozdrażewskim” w następstwie deszczów nawalnych, co spowodowało powódź. Tak jest w oficjalnym wyroku pana Zasiecznego. Pani

próbuje podważyć to, co sąd napisał – zauważył R. Bała. – I wszystko się zgadza, ponieważ powódź to wynik wylania cieku naturalnego, jakim na pewno jest „Rów Rozdrażewski”. Grunty pana Zasiecznego znajdowały się blisko tego rowu, więc jego wniosek został zaklasyfikowany jako wynikający z powodzi. Reszta gruntów i gospodarstw leży w odległości około 2 km, a więc nie mogło dojść do powodzi wskutek wylania cieku naturalnego – można było usłyszeć po stronie radnych, wyraźnie zirytowanych przeciągającą się dyskusją o zasiłkach.

Wyście powodzi nie widzieli

Dla rolników przygotowano jednak krótką prezentację medialną. Na slajdach mogli zobaczyć ogromnisze zniszczeń, jakich w niektórych zakątkach Polski dokonała w 2010 r. powódź.

Wójt stwierdził: – Najlepiej wszystko zrzucić na gminę i przykleić wójtowi łatkę tego niedobrego, a tymczasem zabrakło przyznania się do winy urzędu marszałkowskiego, który w pewnym momencie zmienił zasady gry. Tylko jeśli doszło u nas do powodzi, to ja się pytam rolników: Gdzie przerwano linię kanalizacyjną? Gdzie nie było prądu? Proszę pokazać mi te miejsca.

– To, jak pan nas traktujesz, woła o pomstę do nieba. Chcieliśmy tylko wyjaśnienia, a wy jak zwykle nabijacie nas w butelkę. A my płacimy podatki i chcemy sprawiedliwości – zakończył R. Bała. Wójt nie pozostał obojętny: – Proszę wobec tego udać się do prokuratury z tym wszystkim, bo już niejednokrotnie mnie pan tym straszyl. Ja nie mam sobie nic do zarzucenia.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, rolnicy zamierzają założyć formalny komitet do prokuratury w Krotoszynie z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez władze gminy. Do tematu powrócimy. **Marcin Szyndrowski**

Postawiła osiedle Sikorskiego na nogi

4 marca, tuż przed 11.00, ratownicy otrzymali zgłoszenie, że jedna z mieszkanki bloku zamknęła się w domu i nie ma z nią żadnego kontaktu. Istniało przypuszczenie, iż kobieta mogła chcieć targnąć się na życie.

Na miejscu od razu zjawili się straż pożarna, policja, pogotowie i przedstawiciele Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Akcja trwała ok. pół godziny.

Krystyna K. (66 l.) to mieszkanka bloku nr 5 na os. Sikorskiego.

– Pracowała kiedyś w kwiaciarni na Piastowskiej. Mieszka sama. Mnie nie przeszkadza, ale sąsiedzi skarżyli się, że czasami nieważnie dzwoni – mówi jedna z mieszkanki osiedla. Mężczyzna, który włącza się do rozmowy, dodaje: – Często zgłaszane były interwencje związane z tą panią. Zamknęła się już wcześniej i gadała coś do siebie, ale teraz straszyla wszystkich, że ma dość wszystkiego. Zaniepokoiło to nas i stąd zgłoszenie. Bóg jeden wie, co mogło jej wpaść do głowy. Jakby odwróciła gaz, to blok mógłby w powietrze wysadzić. A jakby z balkonu się rzuciła?

Strażacy rozstawili namiot pneumatyczny pod oknem Krystyny K.

i ustawili podnośnik, by dostać się na górę. Próby rozmowy z kobietą okazały się nieskuteczne. – Strażacy byli zmuszeni do szybkiego działania. Wybili szybę i weszli do środka. Wcześniej zakrecony został dopływ gazu do bloku. Kobieta otrzymała natychmiast wsparcie – informuje komendant straży pożarnej, Mariusz Przybył.

Czy Krystyna K. próbowała popełnić samobójstwo? – Jeśli tak, to była to bardzo nieudolna próba – powiedział obecny na miejscu lekarz, Robert Stepańczak. Mieszkańcy jednak są zaniepokojeni jej stanem i twierdzą, że być może próbowała wyskoczyć z balkonu swojego mieszkania. – Rzadko ją ostatnio widywałam. Wiem, że miała skierowanie na leczenie psychiatryczne, ale z tego nie skorzystała. Teraz chyba ją wysłał. Życzę jej zdrowia – mówi pani Beata, która zna osobiście panią Krystynę.

W karetce 66-letnia kobieta zachowywała się bardzo żywiołowo. Nie



Krystyną K. bardzo szybko zaopiekowało się pogotowie i PCPR

zdawała sobie sprawy z tego, co się stało. Krzyżowała do znajomych osób: – Widzicie! Zabierają mnie do szpitala. Będziecie moimi świadkami, że mnie zabierają. Na pytania o persona-

lia i adres zamieszkania odpowiadała prawidłowo. Została zabrana na obserwację do szpitala. O jej dalszym losie zdecydują lekarze. – Nie po raz pierwszy interweniujemy w jej sprawie. Ta

pani wymaga opieki i odpoczynku. Teraz to jest dla niej najważniejsze – powiedział nam Tadeusz Ciesiołka z PCPR.

Marcin Szyndrowski



Jak zbudować solidny rodzinny kapitał?

Przyjęła się opinia, że dorobić się mogą przedsiębiorcy z sukcesem prowadzący firmy. To prawda, ale z policyjnej pracy i własnego doświadczenia wiem, że osiągnięcie stabilności finansowej przez rodzinę nie wymaga wielkich dochodów. Bardziej liczy się wyobraźnia i konsekwentne działanie.

Nie tak łatwo na swoim

Gdy na prywatny biznes patrzy się z boku, to wszystko wydaje się proste, łatwe i przyjemne. Prawda jest bardziej złożona. Nie raz miałem okazję spojrzeć na firmę od środka, poznać jej sukcesy i problemy, a nawet matactwa pracowników i właścicieli. Bo tam, gdzie są pieniądze, prawo bywa naginane lub łamane, a im większe kwoty wchodzi w grę, tym żywsze budzą emocje i ludzie tracą kontrolę nad sobą.

Niebezpieczne opcje

Na przykład pewna księgowa firmy rolno-spożywczej. Może i chciała dobrze, ale kilka lat temu popełniła błąd i w celach spekulacyjnych weszła w tzw. opcje walutowe. W tajemnicy przed szefem omal nie doprowadziła firmy do bankructwa. Właściciel wciąż odczuwa skutki jej decyzji. Kiedyś była dobrą znajomą szefa, wręcz przyjaciółką domu. Dziś jest wrogiem nr 1. A wszystko dlatego, że księgowa nie wiedziała, na czym polegają opcje. Dlatego polegała przy tej inwestycji. To nauka – nigdy nie wolno inwestować w coś, czego się nie rozumie.

Biznes to ryzyko

Biznes jest nierozdzielnie związany z ryzykiem. Jeden przedsiębiorca dał mi do testów „amerykański patent” obniżający zużycie paliwa w samochodzie. Niewielkie urządzenie, zapinane na przewodzie paliwowym, miało obniżać spalanie. Biznesmen sprowadził cały kontener tych urządzeń, bo liczył na świetny interes.

Trochę się dziwiłem: skoro to takie dobre, jak zachwalał, to dlaczego nie jest montowane przez producentów w nowych samochodach? Popyt na urządzenia okazał się mniejszy niż zakładali przedsiębiorca, który w efekcie zbankrutował. Kiedyś żył jak panisko: willa z basenem, dobre samochody, wyjazdy zagranicę, drogocenne ciuchy, a dzisiaj – kawalerka i rodzina na głowie.

Nie w jednym koszyku

Widać wyraźnie, że stawianie na jedną kartę i gromadzenie kapitału w jednym koszyku może prowadzić do trudności, a nawet klęski. Życie lubi różnorodność, a kapitał dywersyfikację. Stąd pieniądze – czy to większe kwoty, czy skromne oszczędności – najlepiej ulokować w kilku miejscach o różnym stopniu ryzyka. Po drugie: nie można wszystkich środków przeznaczać wyłącznie na inwestycje w akcje, obligacje czy w biznes. Część oszczędności trzeba mieć w postaci gotówki lub ulokowanych w bardziej płynnych aktywach (jak np. konto oszczędnościowe), tak abyśmy mieli do nich szybki, pełny i nieskrępowany dostęp.



Dwa filary domowych finansów

Zawsze namawiam, aby strategię finansów rodzinnych opierać na dwóch filarach. Na bieżące wydatki przeznaczamy z oszczędności o ok. 20 proc. mniej niż to wynika z naszych przeciętnych potrzeb. Resztę przeznaczamy na inwestycje długookresowe: papiery wartościowe, fundusze inwestycyjne lub własny biznes. Oszczędności trzymane w postaci gotówki dobrze od razu ograniczyć, bo – jak wiadomo – pieniędzy jest z zasady za mało i zawsze znajdzie się uzasadnienie dla wydania dowolnej kwoty.

Płynna lokata

Pieniądze z pierwszego filaru na bieżące potrzeby deponujemy w banku, a nie w bieliźniarce. Może to być lokata a vista lub terminowa. Niektóre banki są na tyle elastyczne, że umożliwiają pobieranie części środków bez utraty oprocentowania z lokat terminowych. Lokaty terminowe są zwykle zawierane na czas określony i automatycznie przedłużane, jeśli właściciel nie wyda kasjerowi innej dyspozycji.

Oprocentowanie i okres kapitalizacji

Skoro o lokatach bankowych mowa, to warto pamiętać o ich oprocentowaniu i okresie kapitalizacji. Oprocentowanie – zawsze podawane w skali rocznej – określa odsetki od depozytu, a okres kapitalizacji oznacza, po jakim czasie odsetki są doliczane do depozytu. Dla niektórych depozytów oprocentowanie jest stałe w okresie umowy, dla innych bank może je zmienić. Im okres kapitalizacji jest krótszy, tym częściej zwiększa się kapitał, od którego naliczane jest oprocentowanie.

Inwestycja w edukację

Inwestycja długookresowa to nie tylko papiery wartościowe, nieruchomości, złoto, przedmioty kolekcjonerskie, ale także kształcenie dzieci i uczenie ich przedsiębiorczości. W naszym kraju jest to – niestety – wciąż zaniedbana kwestia, bo raczej dajemy rybę niż wędkę. A na pewnym etapie edukacji dzieci warto postawić na wędkę i sfinansować projekt dający nadzieję na dochody. Wielu znanych ludzi sukcesu – także Polaków – opowiada, że pierwsze pieniądze zarobili dzięki wsparciu finansowemu rodziców.

Wędka dla siebie

Współczesny biznes opiera się najczęściej na informatyce, komputerach, telekomunikacji czy na internecie. To młodzi ludzie tworzą aplikacje dla smartfonów, nowe programy, otwierają sklepy internetowe, oferując usługi w sieci. Czasem wystarczy zakup mocniejszego komputera, sfinansowanie dostępu do internetu, a innym razem potrzebne będą reklama i promocja. Chyba warto zaryzykować i zainwestować w pomysły i przedsiębiorczość młodych ludzi, bo dzięki tej wędce w przyszłości może być łowić i dla nas.

Wasz aspirant Fortuna

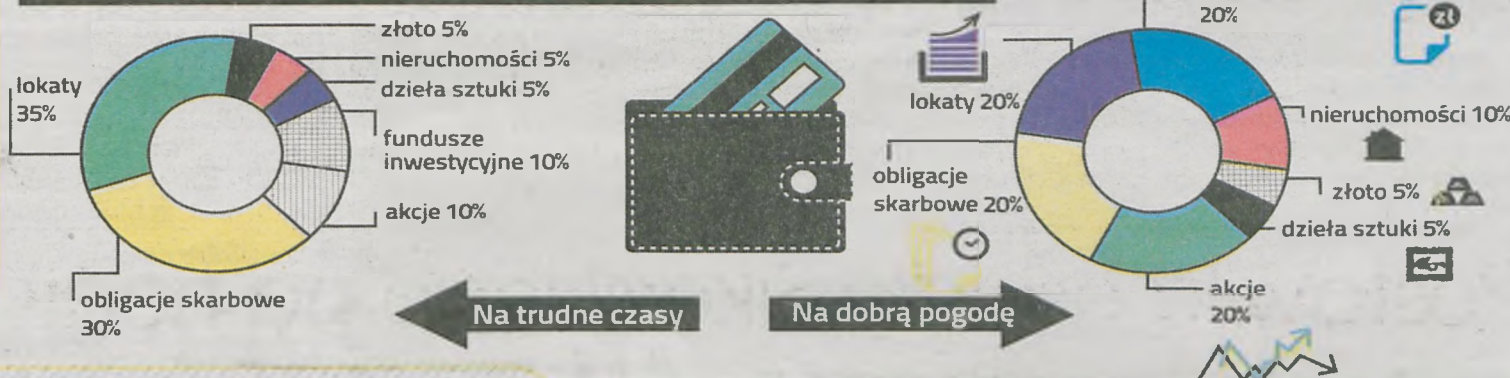
Zapraszam na moją stronę www.fortunaradzi.pl.

Cwiczenie 1

Historia rodzinnego kapitału

Dowiedz się, jak Twoi rodzice budują rodzinny kapitał. Czy gromadzą pieniądze (lokaty, waluty), papiery wartościowe (akcje, obligacje, fundusze inwestycyjne), nieruchomości, złoto, dzieła sztuki, przedmioty kolekcjonerskie? Jak wykorzystują zgromadzone środki (na remont domu, zakup mieszkania, samochodu, studia i edukację dzieci, inaczej)? A może nadal są zabezpieczeniem na trudne czasy?

Przykładowy rodzinny portfel inwestycyjny



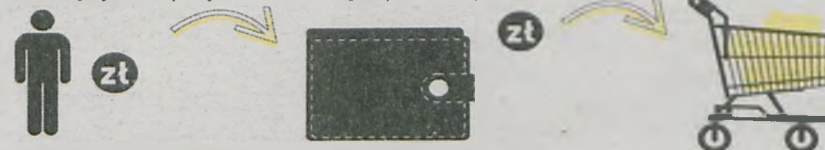
Cwiczenie 2

Pomysł na wędkę

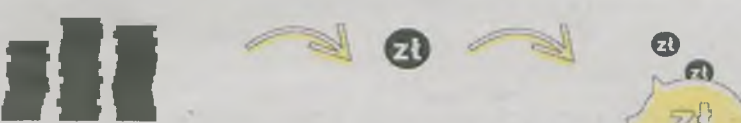
Poszukaj młodych przedsiębiorców w swoim otoczeniu (w miejscowości, wśród znajomych, w artykułach naszego tygodnika). Dowiedz się, czy przejęli firmy od rodziców, czy zaczęli w nowej dla siebie branży. A może masz własny pomysł na biznes, który pomnożyłby rodzinny kapitał? Sprawdź z rodziną, czy byłaby gotowa zainwestować w Twoje przedsięwzięcie.

Konsumpcja, oszczędności, inwestycje

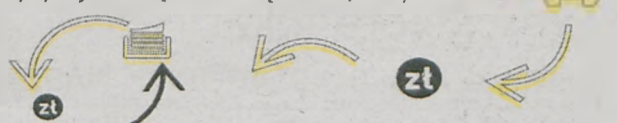
Konsumpcja – wydajesz na bieżące potrzeby.



Oszczędności – odkładasz na przyszłą konsumpcję.



Inwestycje – ryzykujesz część oszczędności, żeby zarobić.



KONKURS Camp Millionaire

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl

Pokaz mody już w piątek



Zniżki nawet do 70 proc., pokaz mody i konkursy – tak będzie 8 marca w galerii

8 marca klientki Galerii Krotoszyńskiej obejrzą pokaz mody, który ma być największym tego typu przedsięwzięciem w dzielnicach Krotoszyna.

Już od rana na panie odwiedzające galerię czekać będą kwiaty. Liczne promocje dadzą szansę na większe aniżeli w zwykłych dniach zakupy. – *Większość stoisk w naszej galerii będzie miała zniżki nawet do 70 proc.* – zapewnia manager galerii, Patryk Rzepka.

Zwienczenie Dnia Kobiet zaplanowano na godz. 16.30, kiedy to odbędzie się pokaz mody. – *„Być kobietą, być kobietą” to jego główne hasło. Klienci obejrzą profesjonalny pokaz mody w choreografii pana odpowiedzialnego m. in. za wybory „Miss Polonia”. Modelki będą korzystały z holu głównego, gdzie zaprezentują liczne kreacje, a także bieliznę, a wszystko zgodne z najnowszymi trendami w świecie mody*

– kontynuuje kierujący galerią.

Oprócz pokazu odbędzie się konkurs stylizacji dla pań. Dla najlepszych przygotowano atrakcyjne niespodzianki. – *Będą nimi kosmetyki wykorzystywane podczas stylizacji i wiele innych cennych nagród* – kończy manager.

O panach galeria również nie zapomina. 10 marca to im zaproponuje liczne promocje.

Warto tutaj nadmienić, że osoby zainteresowane pokazem mody proszone są o przybycie nieco wcześniej, tak żeby zajmować miejsca w pierwszym rzędzie. Zainteresowanie bowiem imprezą na dzień dzisiejszy jest już bardzo duże, a przestrzeń galerii ograniczona.

Marcin Szyndrowski

Wydarzenia

Zduny

Walentynki w kręgielni

Nowi najemcy zdunowskiej kręgielni zorganizowali turniej waleńtynkowy, który zgromadził 16 osób.

Na dwóch torach startowało 8 par. Nagrodami były karty wstępu do kręgielni. Pierwsze miejsce zajęli Joanna i Maciej Niżniowscy (256 pkt.), drugie – Dominika i Mateusz Kończewiczowie (222 pkt.), a trzecie An-

na i Tomasz Dudkowiakowie (217 pkt.). Na kolejnych miejscach uplasowali się Agnieszka i Marek Marciszowie (199 pkt.), Małgorzata i Zbigniew Ziobrowie (188 pkt.), Sylwia i Sławomir Antczakowie (173 pkt.), Maria i Czesław Oleszyńscy (169 pkt.) oraz Kinga i Adam Marciniakowie (160 pkt.).

(toldo)



W turnieju wystartowało osiem par

OGŁOSZENIE

Mam na imię Patrycja i mam 17 lat. Przeszłam wiele operacji i długie pobyty w szpitalu. Od urodzenia jestem pod opieką Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie – poradni urologicznej, chirurgicznej, chorób wątroby, hematologicznej i innych. Jak każda nastolatka chciałabym mieć normalne życie, ale ze względu na chorobę nie jest to możliwe. Obecnie jestem uczennicą pierwszej klasy Technikum Logistycznego, w przyszłości chciałabym studiować i pracować w tym zawodzie. Jak na razie mój stan zdrowia nie pozwala mi chodzić do szkoły, mam indywidualne nauczanie w domu.

To wszystko, co opisałam, pociąga za sobą duże koszty finansowe, dlatego proszę o przekazanie 1% podatku na moje leczenie i rehabilitację.



Wystarczy przekazać dowolną darowiznę na subkonto Patrycji w Fundacji Dzieciom **POMAGAJ**

Wolica, ul. Radosna 1, 62-872 Godziesze Małe
(rachunek 74 1090 1128 0000 0001 0792 8671,
w tytule „darowizna dla: Patrycja Raźniak”)

W zeznaniu podatkowym w rubryce „1% dla OPP” wystarczy wpisać nazwę: Fundacja Dzieciom POMAGAJ oraz nr KRS: 0000285433, a w rubryce „Inne informacje” – 1% dla: Patrycja Raźniak. **Dziękuję za pomoc.**

REKLAMA

„REMEK” Orpiszew, tel. 62 721 28 34
Zapraszamy 7.00-15.00, sob. 7.00-13.00

PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA • PROMOCJA

	kalorie	uwagi	cena
brykiet ze słomy	10 000	worki	500 zł/t
brykiet z trocin	17 000	worki	534 zł/t
węgiel brunatny	10 000	drzewny	260 zł/t
miął węglowy	21 000	–	498 zł/t
miął węglowy	23 000	–	538 zł/t
miął węglowy	25 000	–	586 zł/t
miąło-groszek	27 000	odsiewka	660 zł/t
węgiel groszek	21 000	brunatny	485 zł/t
węgiel orzech	26 000	Import	650 zł/t
węgiel orzech	29 000	Marcel	790 zł/t
węgiel orzech	30 000	Wujek	810 zł/t
węgiel kostka	30 000	Wujek	860 zł/t
węgiel kostka	28 000	Jankowica	810 zł/t
EKO-groszek	21 000	Czeski	485 zł/t
EKO-groszek	29 000	Bobrek	820 zł/t
EKO-groszek	27 000	Ekoret	850 zł/t
drewno opałowe	1,6 mp	sosna	140 zł
drewno kominkowe		dąb/pocięte	245 zł

Prowadzimy sprzedaż węgla i mialu w workach
Towar dowozimy własnym transportem

SGB Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
Spółdzielcza Grupa Bankowa

LOKATA BS
„Wiosenna Lokata”

Termin deponowania
1 m-c lub 2 m-ce

Oprocentowanie:
4,00 %

*stałe - w stosunku rocznym

SUPER OFERTA

Promocja trwa
od 4 marca do 20 czerwca 2013 r.

Minimalna kwota lokaty - **2000,- zł**
Maksymalna kwota lokaty - **BEZ OGRANICZEŃ**
ZAPRASZAMY DO PLACÓWEK NASZEGO BANKU

ODDZIAŁY BANKU:

- **KOBYLIN**, al. Powstańców Wlkp. 39, tel. 65 548 21 58, pon.-pt. 8.00-16.00 | bankomat 24h
- **ZDUNY**, Rynek 19, tel. 62 721 51 16, pon.-pt. 8.00-15.30 | bankomat 24h
- **SULMIERZYCE**, al. Klonowicza 13, tel. 62 722 32 14, pon.-pt. 8.00-15.30 | bankomat 24h

FILIE BANKU:

- **KROTOSZYN**, os. Korczaka 3, tel. 62 722 79 50, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h
- **KROTOSZYN**, ul. Szosa Benicka 20, tel. 62 722 61 83, pon.-pt. 8.15-16.00 | bankomat 24h

Niełatwo być kobietą

Czy uroda i idealna sylwetka pomagają kobietom w osiągnięciu szczęścia? Czy dzięki atrakcyjnemu wyglądowi łatwiej znaleźć ciekawą pracę i odnaleźć swoją drugą połowę?

Najintensywniejsze dążenie do idealnego wyglądu przychodzi w okresie dojrzewania, kiedy to niemal każda młoda dama ulega kreowanemu przez media kanonowi piękna. Dąży do tego często niszcząc zdrowie i doprowadzając się do frustracji poprzez ciągłe wyrzeczenia. – Młody wiek predysponuje do podatności na wszelkie manipulacje, a wygląd zewnętrzny w tym okresie stanowi obszar szczególnie newralgiczny. W pogoni za doskonałością nie tak trudno dogonić bulimię bądź anoreksję. Okres dorastania to czas, w którym człowiek dopiero kształtuje swój system wartości, więc hierarchia może się układać tak, że na szczycie na tym etapie znajduje się szczupła sylwetka, bo to jest przepustką do bycia akceptowaną, popularną, chcianą – mówi Karina Bratborska – psycholog.

Dążenie do ideału

Media wciąż zasypują coraz to nowszymi i lepszymi sposobami na cudowny wygląd. Podają diety czy publikują porady, jak nie dać się czasowi. Idealna sylwetka, idealna cera, idealne włosy, paznokcie, makijaż, ubranie, no i przede wszystkim zachowanie... Czy kobiety dążą do tego dlatego, że same czują taką potrzebę, czy też potrzeba ta jest ciągle im sztucznie narzucana?

Dążenie do ideału kobiecości i perfekcjonizmu może doprowadzić do frustracji. Nie da się być idealną w każdej sferze życia – świetną żoną i wyrozumiałą matką, pilną uczennicą, wspaniałą pracownicą, w dodatku idealnie prowadzącą dom zgodnie z zaleceniami



Ćwiczenia służą pięknej sylwetce

perfekcyjnej pani domu z telewizji. To może przerosnąć każdego.

Ładnym łatwiej

Panuje powszechne przekonanie, że ładnym kobietom łatwiej osiągnąć zamierzone cele, np. zdać egzamin, uniknąć mandatu, zdobyć lepszą pracę. – Dobry wygląd z całą pewnością się przydaje, to nie ulega wątpliwości – jest przydatny w osiąganiu efektu pierwszego wrażenia, także w wielu profesjach opartych o kontakt z drugim człowiekiem, ale nie przesądza o skutecznym wypełnianiu obowiązków służbowych. Jeśli przyjmiemy, że od pracownika oczekuje się przede wszystkim kompetencji, to wcześniej czy później ich braku ładna buzia nie będzie w stanie zrekomensować – mówi K. Bratborska.

Tak więc ładna buzia może być przepustką do lepszej pracy czy kariery, jednak nie zastąpi kompetencji.

Dbajmy dla samych siebie

Spędzanie kilku godzin tygodniowo w klubie fitness jest świetnym sposobem na spędzanie wolnego czasu i dbanie o zdrowie, jeśli robimy to rzeczywiście dla przyjemności i dla samych sie-

bie. Mężczyźni najczęściej rzeczywiście uprawiają sport dla przyjemności, np. piłka nożna to dla nich świetna zabawa i rywalizacja. Kobiety – najczęściej dla osiągnięcia celu, jakim jest szczupła sylwetka. Radość z tego płynąca stoi na drugim miejscu. Każda z nich widzi w sobie jakieś niedociągnięcia, wady, wobec czego chciałaby poprawić swój wygląd. Mimo że niekiedy nie ma czego poprawiać, podchodzą do siebie bardzo krytycznie. – Panie przychodzące do mojego gabinetu na zabiegi modelujące ciało najbardziej narzekają na brzuch, uda i pośladki. Mimo że niekiedy naprawdę nie ma się do czego przyczepić, chciałyby te miejsca „poprawić”, czyli wyszczuplić – mówi Renata Ogiela-Groneberg, właścicielka salonu Uroda Express.

Czym właściwie jest piękno?

Polega na różnorodności. Piękno każdej kobiety tkwi w jej sercu i umyśle, i nie musi być sztucznie kreowane przez nikogo. Każda kobieta – mimo że chce się podobać – marzy, by właśnie tę wewnętrzną stronę piękna zauważył jej wybranek.

Liliana Trawińska

A ludzie mówią...

Czego oczekuje Pani w Dniu Kobiet?



Joanna Frąszczak
(pomoc dentystyczna)

Jestem wdową, należę do koła emerytów. Prawdopodobnie w tym dniu pojedę na kawę. Kiedyś były jakieś przyjemności, ale teraz muszę sama sobie organizować Dzień Kobiet.



Teresa Suchorzewska
(salowa)

Odpowiem krótko i rzeczowo: oczekuję w tym dniu romantycznej kolacji, na którą zaprosi mnie mój mąż. Liczę też, że podaruje mi jakiegoś ładnego kwiatka.



Róża Maślaczyk
(magazynierka)

Nie oczekuję niczego szczególnego. Mąż mi okazuje uczucia przez cały rok. Z kwiatów się cieszę, no i zawsze mi coś kupi w każde święto. Dzień Kobiet to dobry zwyczaj, więc podtrzymujemy go.

GOLDMAR M.T.
Krotoszyn, Rynek 20
Tel. 62 722 61 45
533 200 777
e-mail: goldmar@o2.pl



Bizuteria srebrna i złota

Platery

Wyroby piśmiennicze

Zegary

Zegarki

Atlantic

CITIZEN

Q&Q

Adriatica

CASIO

Z tym kuponem
5% rabatu
na wszystko

U NAS
RABAT NA

5

GOLDMAR

KWIACIARNIA MŁYŃSKA
KWIATY CIĘTE, DONICZKOWE,
WIEŃCE I WIĄZANKI
OKOLICZNOŚCIOWE

W dniu 8 marca
dowóz na terenie
Krotoszyna gratis!!

Aniela Tarnawska

Krotoszyn, ul. Młyńska 11

Tel. 62 725 77 69, 888 675 939

Zakład Jubilerski

Łukasz Śpitałniak

• SREBRO • ZŁOTO • ZEGARKI

WYMIANA STAREJ
BIŻUTERII ZŁOTEJ
NA NOWĄ

- skup złota i srebra
- naprawa i przerób biżuterii
- ponad 150 wzorów obrączek



Krotoszyn, ul. Floriańska 1
tel. 62 721 01 26

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45
KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków, mięczaków zakaźnych, itp.

Tel. dom. Poznań: 61 823 01 63
lub 601 819 926

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żylaków
- skleroterapia (usuwanie żylaków przez ostrzykiwanie lekami)
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i czw. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 604 561 313

Lek. med. Violetta Wesołowska-Milewska

ONKOLOG
CHIRURGIA
ONKOLOGICZNA
PRZYJMUJE

środy poniedziałki
13.30 - 14.30 17.30 - 18.30
Krotoszyn Kalisz
ul. Floriańska 10 ul. Częstochowska 10
tel. 602 593 706

PANTOMOGRAF

Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7
czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja - tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

GABINET CHIRURGICZNY Artur Szczepanek specjalista chirurg

Przyjmuje w środy
od godziny 16.00

ul. Tartaczna 7, Krotoszyn
(obok Intermarkie)

PRZYJMUJE

tel. 608 350 326

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ

Krotoszyn, ul. Masłowskiego 2a

Psychoterapia uzależnienia od alkoholu,
hazardu, nikotyny i innych.
Pomoc dla członków rodzin
osób uzależnionych.
Lekarz psychiatra.

Pacjenci będą przyjmowani
w ramach kontraktu z NFZ
www.plu-krotoszyn.pl

REJESTRACJA TEL. 608 628 619

PORADNIA DIETETYCZNA

BEZPŁATNA KONSULTACJA
I BADANIE MASY CIAŁA
W MARCU

tel. 603 139 239
ul. Grudzińskiego 25A, Krotoszyn
Piotr Kozmierzak

mankowscy STOMATOLOGIA-PROTETYKA

Krotoszyn, ul. Benicka 28

Gabinet Stomatologiczny
lek. stomatolog Violetta Mańkowska

Pracownia Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej

zdjęcia panoramiczne i cefalometryczne cyfrowe

Laboratorium protetyczne

pełen zakres usług protetycznych - tel. 604 281 560

Rejestracja telefoniczna: 62 722 61 03, 602 665 818

www.mankowscy.com.pl

Gabinet Terapii Manualnej i Rehabilitacji

LECZENIE BÓLÓW
KRĘGOSŁUPA

Rejestracja
Telefoniczna
502 614 484

ZABIEGI MANUALNE,
MASAŻ,
GIMNASTYKA
USPRAWIAJĄCA,
ELEKTROTHERAPIA,
LASER, ULTRAŚWIEKI

Paweł Dworzak
mgr rehabilitacji ruchowej
terapeuta manualny

ul. Słódowa 7
83-700 Krotoszyn

Indywidualna
Praktyka Pielęgniarska
EWA JARUŻEK
pielęgniarka środowiskowo-rodzinna

UMOWA Z

NFZ

Zgłaszanie zleceń

605 573 677

Osoby niezapisane zapraszam
do korzystania z moich usług!

PRAKTYKA
POŁOŻNICZO
GINEKOLOGICZNA

MACIEJ
ORZECZOWSKI

UL. WITOSA 5, KROTOSZYN
REJ. TEL. 500 160 806

ULTRASONOGRAFIA
3D i 4D

KUPIĘ
FUH METALE
SZLACHETNE
złoto, platyna, srebro,
rod, pallad

Węglowski Robert

59-300 Lubin, Jastrzębia 4/58
Tel. 079 300 51 43

robertweglowski@interia.pl
www.eutosilver.pl

Gros Kapital

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
W JEDEN DZIEŃ

Jeżeli chcesz u nas pracować
jako przedstawiciel finansowy
lub wziąć pożyczkę

Zadzwoń!!!

500 150 804

lub

500 150 810

SKUP

macior, knurów
ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, POKAZAĆ SIĘ

SKUTECZNA
DYNAMICZNA
REKLAMA
NA EKRANIE
LED

ATRAKCYJNE CENY

tel. 606 645 913
e-mail: led@btmedia.pl

Lokalizacja ekranu:
Krotoszyn, ul. Witosza 5
(obok Intermarkie)

www.PANCOM.PL

INTERNET RADIOWY 5GHz



ABONAMENT
PODANE CENY SA CENĄ BRUTTO

2 MEGABITY 35 PLN

4 MEGABITY 49 PLN

6 MEGABITÓW 65 PLN

8 MEGABITÓW 79 PLN

Obejmujemy zasięgiem gminy
Zduny, Cieszków,
Kobylin, Jutrosin

PYTAJ
O PROMOCJE!

POSIADAMY ŁACZA ŚWIATŁOWODOWE!

PANCOM
Rynek 15, 63-760 Zduny
tel. 62 721 52 42

www.pancom.pl
blond@pancom.pl
gadu gadu 2245406

AGENCJA REKLAMOWO ARTYSTYCZNA
GOLDEN RINGS
www.goldenrings.com.pl

Darian Paszek

tel. 501 223 781

- dekoracje sal weselnych
- balony z helem
- czerwony dywan
- pokrowce na krzesła
- oraz
- wiele innych atrakcji...



Firma budowlana zatrudni:

- OPERATORA KOPARKO-ŁADOWARKI
- MURARZY, ZBROJARZY,
CIEŚLI SZALUNKOWYCH
- BRUKARZY
- PŁYTKARZY, PRACOWNIKÓW
DO WYKAŃCZANIA WNETRZ

Zainteresowanych prosimy o kontakt. Tel. 509 400 092.



Spektakl został przygotowany pod kierunkiem Teresy Szlagowskiej

Poranki poetyckie mają 10 lat

Niedawno byliśmy uczestnikami spektaklu poetyckiego przygotowanego przez młodzież Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Krotoszynie pod kierunkiem Teresy Szlagowskiej z okazji 10-lecia Poranków Poetyckich. Gościnnie w przedstawieniu wzięły udział uczennice z Orpiszewa tworzące zespół *Chodźmy dalej*. Stronę muzyczną przedstawienia opracował Stanisław Szlagowski, on też towarzyszył wykonawcom, jako akompaniator razem z młodym adeptem gitary Patrykiem Szymańskim.

Młody zespół recytatorski zaprezentował sporej grupie przybyłych gości mało znaną, a jakże interesującą, twórczość poetycką Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej, a wykonywane piosenki były gustownym zbiorem z gatunku poezji śpiewanej. Usłyszeliśmy uzdolnione woka-

listki: Dorotę Marszałek i Kamile Kaźmierczak, a wiersze recytowali uczniowie: Monika Mielcarek, Monika Kulas, Magdalena Dopierała, Martyna Sekula, Sylwia Starzyńska, Ewelina Roszczak, Anna Glinkowska, Jakub Kuca.

Gośćmi rocznicowego spotkania byli: Juliusz Poczta i Paweł W. Płócienniczak, którzy zaprezentowali kilka swoich utworów pochodzących z książek *Nowa Kwadryga* i *Okno z widokiem na smutek*.

Spotkanie zakończyły podziękowania i kwiaty dla opiekunki spotkania za trud przygotowań i wytrwałość w organizacji Poranków Poetyckich, które już od dziesięciolecia są okazją dla młodzieży, ale i jej gości, do kontaktu ze sztuką pięknego słowa i głęboką refleksją zawartą w poezji.

(spectator)

Kto słucha Programu 3. Polskiego Radia ten musiał usłyszeć piosenki zespołu *De Trebles*, a utwór *Jestem kamieniem* znalazł się nawet w gronie propozycji do listy przebojów Marka Niedźwieckiego.

To niejedyna rekomendacja zespołu, jego lista referencyjna jest długa i są na niej między innymi zwycięstwa i nagrody na wielu festiwalach muzycznych w całej Polsce. Przypomnę jeszcze, że w zeszłym roku na zaproszenie Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury zespół wystąpił na Dniach Krotoszyna.

Są nadal na początku drogi do kariery, ale mają wszelkie predyspozycje, aby stać się jedną z najważniejszych formacji na polskim rynku muzycznym. Każdy z członków kapeli ma bardzo solidne przygotowanie, śmiało można powiedzieć, że to zawodowcy, ale jak powszechnie wiadomo, to nie wystarczy, aby znaleźć sobie miejsce w sercach słuchaczy. *De Trebles* mają w sobie ducha funky i soul, grają z pasją i wielką kulturą, dają muzyce lekkość, która cechuje tylko wybranych.

W ubiegłym roku pisałem o Janie Malesze, wielkim talencie gitarzysty jazzowej, chłopaku z Krotoszyna, który teraz występuje z *De Trebles*. To od niego dowiaduję się, że kapela pracuje nad debiutancką płytą. Muzycy nie ukrywają, że mają problemy ze sfinansowaniem swojego projektu i dlatego zwrócili się do swoich obecnych i przyszłych fanów o wsparcie.

Na portalu Polak Potrafi (polakpotrafi.pl/projekt/album-de-trebles) znajduje się apel zespołu do przyszłych inwestorów oraz lista bonusów muzycznych, jakie otrzymają wpłacający, a wpłacać można już od

Wesprzyjmy De Trebles



W zespole gra krotoszynianin Jan Malecha

dwu złotych, za co otrzymuje się drogą elektroniczną mp3 piosenki z najnowszej płyty. Dodajmy, że górna granica wpłat nie istnieje.

Zapewniam, że kiedy płyta *De Trebles* pokaże się na półkach

w księgarniach muzycznych, ci wszyscy, którzy wsparli jej produkcję, odczują wielką dumę i satysfakcję, że wzięli udział w niezwyklej muzycznej przygodzie.

Paweł W. Płócienniczak

Cerama skręca w stronę techniki

Krotoszyński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w porównaniu do poprzednich lat ma już nie 4, a tylko 1 profil licealny, zaś od nowego roku wprowadzi 4 kierunki techniczne.

ZSP 1 składa się z II Liceum Ogólnokształcącego, w którym w przyszłym roku uczyć będzie się można

w klasie z rozszerzonym językiem polskim, historią i geografiją. W technikum będzie można zdobyć zawód technika inżynierii środowiska i melioracji zamiast technika ochrony środowiska. Kolejne nowe profile to technik hotelarstwa oraz technik weterynarii. Ponadto nadal będzie można

zdobyc zawód technika budownictwa, analytika i fototechnika. – *Na pewno idziemy w kierunku nauczania technicznego* – podkreśla dyrektorka Mirosława Cichowłás.

Na rok szkolny 2013/2014 placówka zamierza przyjąć 150 nowych uczniów.

Lukasz Cichy

REFEKTARZ
Krotoszyński Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1
Młody Główny 1, 60-100 Krotoszyn, tel. 66 222 22 22

zaprasza na wernisaż
6 marca 2013 o godz. 18:30

**ANNA
CHERUBIN**

malarstwo.

wystawa trwa do końca marca 2013



KROTOSZYŃSKIE TALENTY

Eliminacje

23 marca 2013 - SOBOTA

Wiek uczestników od 13 - 25 lat

Regulamin i karta zgłoszenia dostępna na stronie: www.kok.krotoszyn.pl



KINA

Krotoszyn (Przedwiośnie)

Strażnicy marzeń, USA, animowany, dubbing, 97', 5 i 6 marca, godz. 16.15 i 18.00

Django, USA, western, 165', 5 - 7 marca (20.00) i 7 marca o 17.45

Nędznicy, Wielka Brytania, musical, 157', 8 - 11 marca, 17.45

Dzień kobiet, Polska, komedia obyczajowa, 90', 8 - 11 marca, 20.30

DKF

Życie Pi, USA/Chiny, przygodowy, 127', 3D, 20.30

Kobylin (*salka św. Klary*)

October Baby, USA, dramat, 90', 10 marca, 15.30



IMPREZY

Krotoszyn

10 marca, kino, *Babski Wieczór*. Bilet: 30 zł. W programie film *Wyszłam za mąż, zaraz wracam*, występ zespołu *Best Men* oraz dyskoteka w klubie *Fabula*.

15 marca, godz. 10.00, kino, integracyjny festiwal piosenki *Witaminki na start*. Organizator: stowarzyszenie przyjaciół harcerstwa *Askalon*.

16 marca, 19.30, kino, spektakl komediowy *Andropauza 2, czyli męska rzecz być z kobietą* Jana Jakuba Nale-

żytego. Bilet: 70 zł. Muzeum Regionalne im. Hieronima Ławniczaka w Krotoszynie zaprasza na lekcje muzealne. Terminy można uzgadniać telefonicznie (62 722 61 47). Koszt - 2 zł od osoby.



WYSTAWY

Krotoszyn

6 marca, godz. 18.30, galeria *Refektarz*, wernisaż wystawy malarstwa Anny Cherubin, która pokaże m.in. portrety i pejzaże.

Do 8 marca, Muzeum Regionalne, wystawa obrazów z kory autorstwa Marii Dryll-Marciniak. Wernisaż - 4 marca.

O porozumieniu nie ma mowy

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o Januszu Tomasiku (63 l.), mieszkańcu Domu Pomocy Społecznej w Baszkowie, który zgłosił się do naszej redakcji, twierdząc, że zachowanie kierownictwa ośrodka uwalnia jego godności. W minionym tygodniu napisał do nas, że po artykule jest szykanowany. Doprowadziliśmy zatem do konfrontacji z kierownictwem ośrodka.

Przypomnijmy: J. Tomasik trafił do Baszkowa ze schroniska św. brata Alberta we Wrocławiu. W domu pomocy mieszka już czwarty rok. Jak twierdzi, kierownictwo znęca się nad nim. Zaczęło się od odebrania telewizora i wieży stereo, teraz przechowywanych w magazynie. Jak jednak twierdzi kierownik Krzysztof Szczotka, wynikało to z regulaminu, który zabrania wnoszenia do DPS używanego sprzętu. Do J. Tomasika dołączył inny mieszkaniec ośrodka, Zdzisław Ćwik, któremu zabrano dywanik spod łóżka. Kierownik wyjaśnił nam, że to na skutek niezdatności do użytku po zabrudzeniu wymiocinami. Rzeczono J. Tomasik miał wrócić do Wrocławia.

Odejdę, jak mnie ubezpieczą

W konfrontacji z kierownikiem Szczotką uczestniczyli obaj wspomniani wyżej mężczyźni, którzy nadal twierdzą, że są szykanowani przez kierownictwo. – Na złość przenieśli pana Ćwika do mojego pokoju. W 10 minut uprzątnęli jego rzeczy i schowali je w magazynie. Nie mam nic do tego, że mieszka ze mną, ale forma, w jakiej do tego doszło, jest żenująca – zaczyna J. Tomasik. Dodaje, że nie wierzy w żadne zapewnienia



J. Tomasik nadal ma pretensje. Racjonalne tłumaczenia kierownika nie pomagają

nia kierownika, i twierdzi, iż tak naprawdę ten nie chce mu pomóc w ubezpieczeniu się. – Co innego kierownik mi obiecywał, a co innego robi. Pan się tutaj w ogóle nie nadajesz, i tyle – rzucił w stronę kierownika. – Jak mnie ubezpieczyć, to już mnie tutaj nie ma, a tak to co – z dachu pod rynnę mam spaść – unosił się. Do rozmowy włączał się też Z. Ćwik. Padły ostre, wulgarne sło-

wa w kierunku K. Szczotki, który próbował spokojnie tłumaczyć działania ośrodka.

Dla dobra innych

Sprawę telewizora i wieży stereo tłumaczyliśmy już na łamach gazety. Przypomnijmy tylko, że zgodnie z regulaminem DPS mieszkańcy mają zakaz wnoszenia sprzętu elektronicznego

ze względu na bezpieczeństwo sanitarne i pożarowe.

Kwestia ubezpieczenia J. Tomasika pozostaje otwarta. – Ja wciąż czekam na decyzję – stwierdził zdenerwowany mieszkaniec. Kierownik kolejny raz opowiedział znaną Tomasikowi historię, bowiem jego zdaniem problemy zaczęły się, kiedy Tomasik uzyskał spłatę majątku dorobkowego z byłego małżeństwa. Na tej podstawie wrocławski ośrodek pomocy społecznej zmienił decyzję o odpłatności i wstrzymał wypłatę zasiłku stałego. Mimo odwołań, decyzja pozostała w mocy. Początkowo pieniądze ze spłaty i zasiłek pielęgnacyjny wpływały na konto DPS, który potrącał 70 proc. za pobyt. Potem Tomasik założył indywidualne konto i pieniądze od byłej żony zaczęły wpływać tam. Na konto DPS przychodzi tylko zasiłek pielęgnacyjny. Kierownik dodał, że w związku z tym Tomasik musi sam się ubezpieczyć, płacąc 330 zł, o czym niejednokrotnie był informowany.

Przy zainteresowanym kierownik sporządził kalkulację kosztów. Pan Janusz aktualnie otrzymuje 813 zł – 660 zł od byłej żony i 153 zł zasiłku. Z tej sumy potrącone jest 70 proc. Na rękę zostaje Tomasikowi 243,90 zł. Gdyby się ubezpieczył, to po odjęciu 330 zł z 813 zł pozostanie 483 zł. I to właśnie z tej kwoty DPS pobierałby 70 proc.

(pozostałą część opłaty za pobyt pokrywa opieka społeczna.) Na rękę zostawałoby panu Januszowi 144,90 zł. – Nie interesuje mnie to, co pan do mnie mówisz. Poczekamy, zobaczymy. Grosza wam nie dam, a jak będzie komornik, to niech się bierze, co mi tam – skomentował to J. Tomasik.



To trudny człowiek

W DPS mieszka 194 osoby. Tomasik to silna indywidualność. – Ja tylko śpię z nim pokoju. A tak cały dzień staram się go unikać. Jest agresywny i ma wieczne pretensje. Ja się czuję dobrze w tym domu – mówi Ryśzard, współlokator Janusza. Niektórzy inni mieszkańcy DPS mówią, że J. Tomasik wywołuje wiele dziwnych sytuacji.

W specjalnym dzienniku mieszkańców uwag pod adresem obu panów jest sporo. Dotyczą zarówno zachowań agresywnych, jak i pod wpływem alkoholu. – Najlepiej wypisywać głupoty i tyle. Pielęgniarki się na nas wzięły – komentują sami zainteresowani.

Podczas rozmowy z kierownikiem do porozumienia nie doszło. Mimo że J. Tomasik zadeklarował swoje odejście, pisemnej zgody nie wyraził. – Nadal będę próbował do pana dotrzeć i jakoś te problemy załatwić – zapewnił K. Szczotka. – W nikomu tutaj nie pomożecie, bo się do tego nie nadajecie – odparł J. Tomasik.

Marcin Sztyndrowski



W tej chwili na skrzyżowaniu dziur nie ma. Ciekawe, na jak długo?

Zalepili dziury na Magazynowej

Tydzień temu pisaliśmy o skrzyżowaniu ul. Kobylińskiej z Magazynową w Krotoszynie, na którym roilo się od dziur. W dniu wydania gazety Powiatowy Zarząd Dróg naprawił ten odcinek.

Nie tylko kierowcy narzekali na stan tego skrzyżowania. Głośno na ten temat było na ostatniej sesji rady miejskiej. Radny Roman Olejnik uznał, że wjazd z Kobylińskiej w Magazynową jest prawie niemożliwy. – Jak woda stoi, to nie widać, jak głębokie są tam doły – oburzał

się. A burmistrz Julian Jokś zaznaczył, że remont ul. Magazynowej jest obowiązkiem starostwa. – To droga powiatowa. Rozmawiałem już na ten temat z PZD. Jak puszczą mrozy, muszę się zająć tą sprawą.

PZD z początku liczył, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która jest zarządcą ul. Kobylińskiej, podejmie się naprawy uszkodzeń. Jak jednak informuje dyrektor PZD Krzysztof Jelinowski, jakiś czas temu GDDKiA oświadczyła, że nie planuje tam remontu. – Tak więc, jak tylko śnieg stopniał, przystąpiliśmy do naprawy skrzyżowania. Tam były dwie duże dziury,

które trzeba było zalepić – tłumaczy.

Pracownicy PZD przeprowadzili remont skrzyżowania w zeszłym tygodniu. – Posłużyliśmy się masą na zimno, ale najpierw ogrzaliśmy palnikami te dziury, żeby je dokładnie osuszyć, a dopiero potem zalepiliśmy. Obserwujemy te miejsca na bieżąco, ale na razie nic niepokojącego się nie dzieje – mówi dyrektor.

Warto zaznaczyć, że do bieżących napraw dróg po zimie PZD wykorzystало już 15 ton masy asfaltowej. – Mowa tu o wszystkich ulicach należących do powiatu – dodaje K. Jelinowski.

(aga)

Nowy-stary szef Orlika

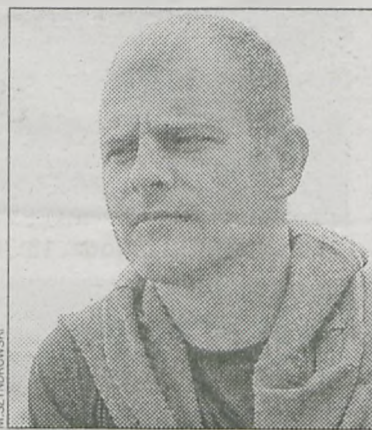
11 lutego magistrat wyłonił w drodze konkursu osobę, która przez najbliższy rok będzie sprawowała funkcję gospodarza kompleksu boisk Orlik. Sportowym animatorem został po raz kolejny Włodzimierz Kokot.

W. Kokot jest związany ze sportem od lat. Obecnie prowadzi drużyny młodzieżowe cukrowników, które za jakiś czas mogą stać się siłą zdunowskiego zespołu. Wcześniej Kokot próbował pomóc ekipie seniorów (jeszcze za czasów gry w lidze okręgowej), ale z mizernym skutkiem. Dziś CKS gra w A-klasie, gdzie walczy o utrzymanie. – Zawsze będę chciał pomagać chłopakom z CKS, ale wiadomo, że same chęci to nie wszystko. Przede wszystkim to im musi się chcieć – puentuje.

Konkurs wygrał kolejny raz z rzędu. – W tym roku zamierzam się zająć najmłodszymi, czyli dziećmi z przedszkoli. Będzie to dla mnie nie lada wyzwanie. Oczywiście, nadal będę pracował intensywnie z grupami orlików i młodzieży, które prowadzę już kilku sezonów i z którymi bardzo się żyłem. Mam tak-

Włodzimierz Kokot

– urodził się 21 maja 1973 r. w Krotoszynie. Mieszka w Zdunach. Ukończył AWF we Wrocławiu. Wolne chwile umila sobie dobrą książką lub filmem. Jest żonaty, ma dwoje dzieci.



„Wyciągnąć dzieciaki z domów – to mój cel” – mówi W. Kokot

że plany co do młodzieży gimnazjalnej. Chcę ją wyciągnąć z domów i zachęcić zawodami czy turniejami – mówi animator.

Priorytetem dla szefa Orlika jest jednak inicjowanie oraz prowadzenie treningów, zajęć i turniejów dla różnych grup społecznych, ale przede wszystkim dla dzieci i młodzieży, przy współpracy ze szkołami czy klubami. Kompleks Orlik w Zdunach zostanie po zimie otwarty 1 marca.

Ile będzie zarabiał jego szef? – Prowadzę działalność gospodarczą i z gminą mam podpisaną umowę na kwotę, która jest niezmienna od kilku lat. Wolalby jednak nie mówić o pieniądzach. Oczywiście, że chciałbym, jak każdy, zarabiać więcej, jednak nie wszystko jest do zrealizowania od razu – kończy W. Kokot. (szyn)



Link do przyszłości

W Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z Kamilą Sidor w ramach projektu *Link do przyszłości*, którego celem jest wspieranie młodych osób z terenów wiejskich i małych miast w planowaniu przyszłości zawodowej. Młodzież miała wiele okazji do wypowiedzenia się i zadania pytań.

Jak chronić się przed oszustami?

Uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy spotkali się w KBP ze st. sierż. Piotrem Szczepaniakiem z Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Gość mówił o zagrożeniach związanych z kradzieżami, oszustwami i internetem. Opowiedział m.in., jak unikać złodziei i chronić karty bankomatowe.



Panie z Razem zapraszają

Krotoszyńskie Stowarzyszenie *Razem* zaprasza wszystkich miłośników śpiewania na kolejny przegląd piosenek z dawnych lat. Repertuar obejmuje przebieg lat od pięćdziesiątych do dziewięćdziesiątych. Impreza skierowana jest do mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. Informacje tel. 509 160 550.

Następcy prof. Duczmala

W Kołataju odbyła się kolejna Olimpiada Chemiczna im. prof. Jana Duczmala. Wśród gimnazjalistów zwyciężył Krzysztof Kowalczyk z Gimnazjum Niepublicznego w Krotoszynie, a wśród starszych uczniów Bartosz Kowal z I Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołataja.



Wybrano szefa Krotosza

Odbyło się zebranie sprawozdanie-wyborcze Klubu Sportowego *Krotosz*. Mijającą kadencję (2009-2012) *Krotoszanie* zakończyli na małym finansowym plusie. Prezesem na kolejne cztery lata wybrany został trener Włodzimierz Figaj. Sprawozdanie ze spotkania w następnym wydaniu *Rzeczy*.



Dyskusyjny Klub Książki

Na kolejnym spotkaniu klubu omawiano *Lecą wieloryby* Aleksandra Kościowa. Młode czytelniczki zastanawiały się nad gatunkiem literackim opowieści, który wymyka się wszelkim normom. Następne spotkanie 18 marca br.

Kierowcy autobusów MZK

Remigiusz Bilinski

W cyklu tym opisaliśmy już Ireneusza Wielgolewskiego, Michała Pocztę, Błażeja Glapę, Aleksandra Czesiaka, Marka Biernatę, Szymona Ratajczaka, Grzegorza Kożę i Ryszarda Kmiecika.

Pan Remigiusz urodził się w Krotoszynie 6 maja 1974 r. Mieszka w Trzemesznie. – *Obecnie szukam towarzyszy życia* – mówi. W 1993 r. ukończył szkołę zawodową w dzisiejszym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Od 1991 r. ma prawo jazdy kategorii A, B i T. 5 lat później zdobył uprawnienia do prowadzenia samochodu ciężarowego z przyczepą, a od 4 lat posiada kategorię D, uprawniającą do kierowania autobusami.



W latach 1993 – 1994 pracował w firmie Beta w Krotoszynie. Przez kolejne 2 lata był na zasiłku, a w latach 1996 – 2000 pracował jako operator maszyny tłoczącej znicze w firmie Maxpol. W 2001 r. ukończył liceum ogólnokształcące dla pracujących i zdał maturę. Rok temu zdobył zawód opiekuna medycznego w szkole policealnej. W latach 2000 – 2005 pracował w niemieckim rolnictwie, a w 2005 r. krótko we Włoszech. Przez kolejne trzy lata zajmował się handlem obwoźnym, sprzedając owoce, warzywa i znicze. W 2008 r. pracował w Mahle jako operator obrabiarek skrawających.

W 2010 r. został kierowcą w Miejskim Zakładzie Komunikacji. – *Dzięki życzliwości prezesa zostałem przyjęty. Długo się o to starałem. Nieraz powoli, ale z wytrwałością osiągam swoje cele* – mówi Remigiusz. – *Gdziekolwiek pracowałem, starałem się robić to uczciwie, rzetelnie, współpracować z innymi, aby zostawić po sobie dobre ślady, obierając kolejne kierunki życiowe.*

Interesuje się fotografią oraz muzyką, jednak jego największym hobby jest sport, a w szczególności karate. Trenował w klubie Shotokan. – *Od wcześniejszych lat uczyłem się od Cezarego Grendy i Jarosława Adamskiego. Dzięki nim wykształciłem w sobie sprawność fizyczną, ale przede wszystkim charakter* – mówi. Posiada brązowy pas kyu II.

– *Zawsze starałem się znaleźć w sercu miejsce na pracę i oddać jej całe serce* – kończy.

Łukasz Cichy

Nasi fryzjerzy

Wiesława Kempa

W cyklu tym przedstawiamy fryzjerki i fryzjerów z naszego powiatu. Dziś kolej na mieszkankę Perzyc, pracującą w zakładzie w Zdunach.

Wiesława Kempa urodziła się 20 maja 1984 r. w Krotoszynie. Ma męża Karola. Mieszka w Perzycach razem z nim, rodzicami i braćmi. Skończyła szkołę zawodową w obecnym Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Krotoszynie jako fryzjerka damsko-męska. Jej kolejną szkołą było technikum w zdunowskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych, gdzie

zdobyła zawód technika technologii odzieży.

Praktyki odbywała w nieistniejącym już zakładzie fryzjerskim Małgorzaty Dudkiewicz przy ul. Podgórnej w Zdunach. W latach 2007 – 2009 pracowała w krotoszyńskim zakładzie przy ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.

– *Od początku chciałam być fryzjerką. Była to decyzja podjęta definitywnie. To nie jest zawód rodzinny. Tylko ja jestem fryzjerką, wylamałam się – żartuje. Dodaje jednak, że rodzice wspierali ją w wyborze.*

W 2009 r. rozpoczęła pracę w zakładzie fryzjerskim przy ul. Łączowej w Zdunach, należącym do Emilii Grobelnej. – *Gdy dowiedziałam się, że w Zdunach jest możliwość pracy, zgłosiłam się i zostałam przyjęta. Zakład jest chętnie odwiedzany przez klientów. W najbliższym czasie ma zostać przeniesiony na ul. Paderewskiego. To jeden z pięciu zakładów fryzjerskich w Zdunach.*

W wolnym czasie chętnie oddaje się zajęciom sportowo-rekreacyjnym. – *Uczęszczam na aerobic, lubię też jeździć rekreacyjnie rowerem po okolicy. Wolne chwile spędzam z mężem. Moim marzeniem zawsze było mieć własny dom i własny zakład fryzjerski. Mam zamiar pracować dalej w swoim zawodzie* – kończy Wiesława Kempa.

Łukasz Cichy



Pracuje w zakładzie fryzjerskim w Zdunach



Pan Stanisław urządził sobie prowizoryczne mieszkanie w piwnicy

Kozmin Wlkp.

Mieszka w piwnicy

Stanisław Leoniak od listopada mieszka w piwnicy jednej z kozmińskich kamienic. Nie ma pracy, nie otrzymuje też żadnego zasiłku z opieki społecznej.

Kiedy przyjeżdżamy, mężczyzna czeka na nas przed budynkiem. Prowadzi do piwnicy jednej z rynkowych kamienic, gdzie urządził sobie prowizoryczne mieszkanie. Doprowadził prąd, wstawił drzwi, otynkował gołe ściany. Nie miał z tym żadnego problemu, ponieważ – jak mówi – z zawodu jest murarzem. Zna się również trochę na hydraulice. Kiedyś był nawet tramwajarzem. Ale to w latach 80., kiedy mieszkał w Poznaniu.

W powietrzu czuć wilgoć. Panuje chłód. Ale jest porządek. Mężczyzna zbudował sobie łóżko, powiesił na ścianach proste półki. Stoją na nich podstawowe produkty – kubki, sztućce, herbata, cukier i makaron, otrzymane z opieki społecznej. Jest też butla z gazem i palnik. Nie ma za to toalety. Pan Stanisław załatwia potrzeby fizjologiczne do wiadra. Kapie się w misce. A wodę przynosi sobie z pobliskiego kranu.

W konflikcie z rodziną

Ma 55 lat. Wydaje się zadbany. Ubrania, które nosi, nie są ani brudne, ani podarte. Jest pogodny. Nie oskarża nikogo o to, co mu się przytrafiło, a nawet stara się żartować ze swojej sytuacji.

Zanim został bez dachu nad głową, mieszkał razem z żoną i dziećmi w przydzielonym przez gminę lokalu komunalnym. Sześć lat temu rozstał się z żoną i przeprowadził kilka pięter niżej, czyli do piwnicy. W międzyczasie pomieszkiwał też w chlewie. O przyczynach rozpadu swojego małżeństwa mówi niewiele. – *Nie układało się nam. Przyznaje jednak, że chodziło o jego problem z alkoholem. – Co będę się oszukiwał – komentuje krótko. – Ale teraz nie piję. Nie dotknąłem od trzech tygodni żadnego alkoholu. Teraz jestem czysty* – zapewnia.

Pomimo że zamieszkuje tę samą kamienicę, co jego rodzina, twierdzi, że rzadko się z nią widuje. A z żoną

w ogóle nie rozmawia. – *Mijają ją może raz w tygodniu na korytarzu. Nie odzywamy się do siebie. Ma jedenaścioro dzieci. Najstarsze liczy 30, a najmłodsze 13 lat. Jak twierdzi, są do niego wrogo nastawione. – Synowie zabrali mi nawet lodówkę* – opowiada. – *Dopuszczają się kradzieży. Trzech siedziało już w więzieniu.*

Bez pracy i pieniędzy

Przez ostatnie trzy lata pan Stanisław mieszkał w Krotoszynie. – *Temu panu, u którego mieszkalem, w zamian za dach nad głową ocieplem dom oraz kafelki kładłem* – opowiada. – *Coś mu też płaciłem czynszu. Jakiś czas pracował na ćwierć etatu, potem jednak został zwolniony i w listopadzie zeszłego roku musiał wrócić do piwnicy w Kozminie, gdzie koczuję do dzisiaj. – Zimą ogrzewałem piwnicę bułą gazową. Ale tu jest w miarę ciepło. Jak na dworze był minus, to u mnie było kilka stopni na plusie.*

W tej chwili jest zarejestrowany z Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotny. Kuroniówki jednak nie dostał, ponieważ mu nie przysługiwała. – *Za krótko byłem zatrudniony* – wyjaśnia. Przez dwa miesiące otrzymywał za to zasiłek z opieki społecznej. Potem mu go odebrano. Teraz może liczyć tylko na darmowe jedzenie. – *Nie mam żadnych pieniędzy* – dodaje.

Chciałby stanąć na nogi

Jak tłumaczy, jego marzeniem jest stanąć na własne nogi. Mieć stałą pracę, mieszkanie. – *Za dwa, trzy tygodnie może zacząć pracę jako murarz. Wszystko już jest ustalone. Czekam tylko na telefon* – mówi. Gorzej z mieszkaniem. Mężczyzna składał co prawda w gminie wniosek o przydzielenie lokalu, ale mu odmówiono. Najpierw musiałby otrzymać rozwód. – *Chcę go uzyskać. Pomaga mi w tym jeden znajomy, były sędzia. Trochę dla niego pracowałem. Robilem jakieś drobne*



Nie ma tam toalety. Mężczyzna załatwia swoje potrzeby do wiadra

rzeczy, o które mnie prosił. Najpierw jednak potrzebuję aktu urodzenia, aktu małżeństwa. A te dokumenty kosztują.

Burmistrz Kozmina Maciej Bratborski przyznaje, że zna sytuację pana Stanisława. – *Na pewno jest trudna* – mówi. Wyjaśnia jednak, że obecnie mężczyzna nie może otrzymać mieszkania, ponieważ formalnie jest już najemcą jednego lokalu. – *Tam przebywa obecnie jego żona z dziećmi. On co prawda tam nie mieszka, ale według prawa pozostaje najemcą. Nie mogę mu więc pomóc. Najpierw musi się rozwieść. Wóldarz miasta dodaje, że w przeszłości gmina wielokrotnie próbowała pomóc kozminianinowi. – Otrzymywał prace publiczne oraz interwencyjne. On ma jednak problem z alkoholem. Jak dostawał wypłatę, potrafił zniknąć na kilka tygodni. Nie dostanie kolejnej pracy do momentu, gdy nie będę miał pewności, że jest w głębokiej separacji ze środkami odurzającymi. To nie jest zwykły człowiek, tylko ma problemy.*

Agnieszka Marciniak

Wszystkie osoby, które zechciałyby pomóc panu Stanisławowi, proszone są o kontakt z naszą redakcją.

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: apteka *Alfa* (ul. Bolewskiego 8a, tel. 62 722 64 75) – do 7 marca, apteka *Nova 2* (ul. Bolewskiego 2/1, tel. 62 307 00 17) – od 8 do 14 marca.

KOBYLIN

Pod *Orlem*, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 19.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy *Stawnej*, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Natłok obowiązków i stresujący okres mogą przełożyć się na stan Twojego zdrowia. Korzystny będzie teraz krótki urlop.



BYK (21 IV – 21V)

Masz potencjał, ale Twoi przełożeni nie ponurają tego dostrzec. Postaraj się wybrać drogę działania zgodną z ich oczekiwaniami.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VII)

Nie pozwól sobie na zbyt dużą rozrzutność finansową. W najbliższym czasie mogą Cię czekać nieoczekiwane wydatki.



RAK (22VI – 22VII)

Masz za sobą już wiele przejść, ale nie oznacza to końca problemów. W trudnych chwilach będą Cię wspierać najbliżsi.



LEW (23VII – 22VIII)

Zbliża się wiosna. Zadbaj o siebie, bo dobra forma i atrakcyjny wygląd na pewno Ci się przydadzą, kiedy pogoda się ociepli.



PANNA (23VIII – 22IX)

Choć do lata jeszcze daleko, to warto pomyśleć już dziś o wakacjach. Twój partner chce zaplanować romantyczny wyjazd.



WAGA (23IX – 22X)

Teraz jest dobry czas na osiągnięcie sukcesu zawodowego. Nie obawiaj się wziąć na swoje barki odpowiedzialnych obowiązków.



SKORPION (23X – 22XI)

W najbliższych dniach czeka Cię nieoczekiwana propozycja pracy. Oferta będzie bardzo atrakcyjna, więc zastanów się dobrze.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Jeśli masz problemy ze zdrowiem, nie bagatelizuj sygnałów, jakie daje Ci organizm. Wybierz się czym prędzej do specjalisty.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Masz teraz duże pole do popisu w swojej firmie. Szef zamierza powierzyć Ci bardzo odpowiedzialne zadanie. Dobrze się przygotuj.



WODNIK (21I – 20II)

Wiosną czekają Cię niemałe zmiany. W końcu rozpoczniesz długo planowany remont. Odkładaj więc gotówkę, bo na pewno się przyda.

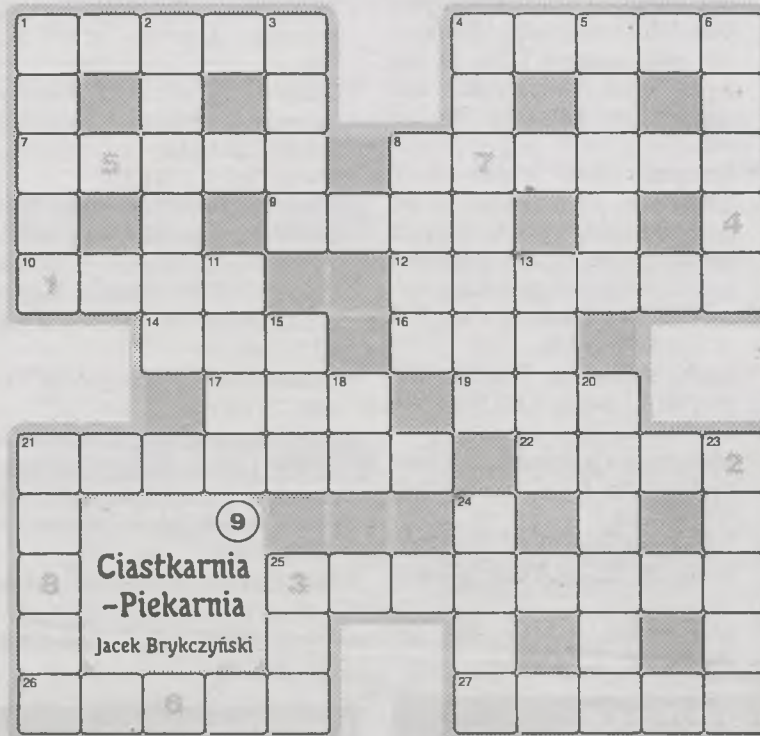


RYBY (21II – 20III)

Pozwól sobie na odrobinę odpoczynku. Spotkaj się ze znajomymi, wybierz się na zabawę taneczną i oderwij się od obowiązków służbowych.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 8 (DRUKARKA) wylosowaliśmy dla Anny Pluty z Rozdrażewa. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 8 liter. Na rozwiązania czekamy do 8 marca.



POZIOMO: 1. Balbinka z dobranocki. 4. Frank, obrazoburczy gitarzysta. 7. Razem z Fredem Flinstonem (fonetycznie). 8. „Księżycowa” Beethovena. 9. Sportowy z sekcjami. 10. Parkowe drzewo. 12. Znajdziesz je w portfolio sztycharza. 14. Komediodowa scena. 16. „Wybielacz nad wybielacze”. 17. Mniejszy niż autokar. 19. Związek nauczycieli. 21. Sportowa dogrywka. 22. Eteryjna otoczka. 25. Trafia nie tego, co trzeba. 26. Stolica Asyrii. 27. Mniejszy od atomu.

PIONOWO: 1. Archipelag Solżenicyna. 2. Nawóz ogrodnicy. 3. Alkohol do ciast. 4. Wojenne trofeum. 5. Thriller Alfreda Hitchcocka. 6. Pozycje w jodze. 8. Wiersz Koranu. 11. Lżej koniom, gdy nie ma jej na wozie. 13. Wartość przedmiotu. 15. Urząd od statystyki. 18. Prawna forma spółki. 20. Atrybut Pandory. 21. Na krawędzi dachu. 23. Nowela Prusa. 24. Muzyka ludu. 25. Rachunek w banku.

Ożeń się z Rzeczą!



Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Poznam Panią do lat 60 lat, uczciwą, ładną, szczupłą i z temperamentem.

(1 – 14)

167 380.

(1 – 32)

62-letni rencista po rozwodzie, niezależny, bez nałogów, lubiący wycieczki rowerowe, sport i kulturystykę pozna miłą panią do lat 60 bez nałogów. Tylko poważne oferty. (1 – 15)

Miły, sympatyczny, uroczy i wysoki 29-letni mężczyzna bez nałogów szuka dziewczyny, która myśli poważnie o życiu. Cel: stały związek. Tel: 881 224 138. (1 – 19)

Wdowa po 60-tce pozna Pana bez nałogów do lat 67 (najlepiej wdowca). Cel: przyjaźń. Kontakt telefoniczny pod numerem 514 463 917. (1 – 26)

Poznam Panią w wieku od 35 do 50 lat w celu towarzyskim. Możliwość stałego związku. O kontakt proszę pod numerem 664255430 (odbieram telefony oraz sms) albo w redakcji *Rzeczy Krotoszyńskiej*. (2 – 26)

Poznam kobietę bez zobowiązań, wolną i szczerą od 35 do 40 lat, która pragnie ułożyć sobie życie i jest gotowa na prawdziwy związek. Tel. 799

Poznam panią od 30 do 40 lat w celu matrymonialno – towarzyskim. Tel. 721 859 309. (1 – nr 2)

Pani w wieku 48 lat szuka spokojnego, niepijącego, ustabilizowanego życiowo Pana do 55 lat do stałego związku. Tylko poważne oferty. Tel.: 603 872 523. (1 – 3)

Kawaler 44-letni, pracujący (stała praca), abstynent, niepijący, niepalący, szuka pani w odpowiednim wieku, najlepiej z Krotoszyna lub okolic. Cel – stały związek. Tylko poważne oferty. (1 – nr 7)

Pragnę szczęśliwych dni i nocy. Chciałbym nim być... czy to ty? Ja, ciemny brunet, 60/176/84, wolny, finansowo niezależny, niebrzydki, szczery, odpowiedzialny, pozna miłą, wolną, zgrabną panią o pastelowym uśmiechu. Może być z dzieckiem. Pozdrawiam i czekam. Tel./sms – 500 604 109 (1-9)

Miły i sympatyczny kawaler pozna miłą i sympatyczną dziewczynę od 28 do 38 lat. Tel. 605 131 217. (2-9)

Będzie kolejna galeria handlowa?

Radni zatwierdzili plan zagospodarowania przestrzennego terenu po byłych krotoszyńskich zakładach mięsnych, według którego powstanie tam centrum handlowe. Właścicielem gruntów i inwestorem jest spółka *Star City Krotoszyn*, działająca pod kierownictwem biznesmena Wiesława Prusieckiego.

Tego samego dnia radni zatwierdzili studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krotoszyn. Dopiero po ustanowieniu tego dokumentu można było poddać pod głosowanie plan zagospodarowania dla obszaru po zakładach mięsnych, który znajduje się przy ul. Kobylińskiej, Sienkiewicza i Zacisze. – *Bez studium ten plan nie mógł powstać* – tłumaczyła radnym architekt miejska Justyna Kozłowska.

Według planu teren ma zostać przeznaczony pod budowę obiektów handlowych, których powierzchnia będzie przekraczać 2000 m.kw. – *Chcieliśmy dać ten plan pod głosowanie dopiero w marcu, ale inwestorowi bardzo zależy, żeby wszystko poszło jak najszybciej* – wypowiadała się architekt. – *Dlatego zapewne jest szansa, że inwestycja zostanie szybko zrealizowana*. W rezultacie poddany pod głosowanie plan został przez radnych przyjęty jednogłośnie.

Na temat samej inwestycji na razie niewiele wiadomo. J. Kozłowska za-



Możliwe, że tu powstanie druga w mieście galeria handlowa

znacza, że to przedsięwzięcie prywatne i urzędnicy wiedzą o nim tyle, ile przekaze im inwestor. – *Dotąd nie zdradził swoich pomysłów, ale cały czas ma z nami kontakt i wiemy, że jest zainteresowany budową tego centrum* – informuje. – *Mamy jedynie sygnały, że inwestor zastanawia się nad harmonogramem wynajmu lokali, więc pewnie prace trwają*.

Właścicielem gruntów i inwestorem jest spółka *Star City Krotoszyn*, która działa pod kierownictwem ostrowskiego biznesmena Wiesława Prusieckiego. Na jego zlecenie poznańska firma *Alter Solutions* ma opracować projekt centrum.

– *Dopóki plan zagospodarowania*

nie zostanie uchwalony przez radę miejską, a potem zatwierdzony przez wojewodę, to wszystkie prace związane z projektem centrum są wstrzymane – tłumaczy przedstawiciel poznańskiej firmy, Grzegorz Linkner. – *Na razie możemy więc powiedzieć tylko, że to będzie miejsce o powierzchni powyżej 2000 m.kw. Chcemy zrobić tam komercyjne centrum, na pewno znajdzie się tam jakiś lokal spożywczy, ale o konkretnych trudno mówić. Myślę, że plan zagospodarowania przestrzennego zostanie zatwierdzony przez wojewodę do kwietnia, także więcej na ten temat będzie można powiedzieć w maju – kończy.*

(aga)

5 marca 2013

- Dom w stanie surowym, 139 m kw., działka 1500 m kw., ul. Rawicka. Tel. 606 374 589
- Dom jednorodzinny o pow. 109 m kw., 5P+K+Ł+2WC, budynek gospodarczy z możliwością otworzenia działalności gospodarczej, działka o pow. 800 m kw., przy ul. Sulmierzyckiej 50, cena do uzgodnienia. Tel. 667 889 989, 62 725 23 01
- Dom w Jarocinie, 3 samodzielne mieszkania, budynek gospodarczy, garaż, ogród. Tel. 693 738 890
- Budynek 2-kondygnacyjny, łącznie około 350 m kw., z przeznaczeniem na działalność gospodarczą lub inny cel, oraz budynek 2-kondygnacyjny 100 m kw. w trakcie remontu (80% gotowe) z przeznaczeniem na mieszkanie, na działce 519 m kw. Dobra lokalizacja, Koźmin Wlkp. Tel. 604 072 531
- Działki budowlane z warunkami zabudowy, Krotoszyn, ul. Pszenna. Tel. 781 877 027
- Działki budowlane, 2x 1680 m kw i 1670 m kw. w Kobiernie koło Krotoszy. Tel. 727 632 955
- Działki budowlane, Osusz 900 m kw., i 1800 m kw. Tel. 792 514 366
- Działka budowlana, Krotoszyn ul. Rawicka. Tel. 669 925 434
- Działka budowlana, 550 m kw., Krotoszyn, cena 100 zł/m kw. Tel. 606 790 165
- Działka budowlana, ogrodzona, 620 m kw., Parcelki. Cena do uzgodnienia. Tel. 62 725 78 93
- Działka 1,2 ha w Jarocinie, ul. Leszczyce, woda + kanalizacja + warunki zabudowy. Tel. 697 260 070
- Działka budowlana o pow. 1450 m kw., położona przy drodze głównej w Borownicy, wydane warunki zabudowy, prąd, gaz, woda. Cena 50 zł/m kw. Tel. 513 132 969
- Działki budowlane, Krotoszyn, ul. Konarszewska. Tel. 604 527 565
- Działki budowlane o pow. 1700 i 1500 m kw., przy ul. Świętokrzyskiej. Tel. 785 548 344
- Działki budowlane, ul. Wiewiórskiego, Krotoszyn. Tel. 606 429 466
- Działka budowlana, Chachalnia, 1200 m kw., ładna okolica, dobra cena. Tel. 604 316 969
- Lokal handlowy z przynależnościami, 91m2, Jarocin, ul. Wrocławska 47, Tel. 62 747 15 41.
- Mieszkanie w bloku, 50 m kw. 2P+K+Ł, balkon, parter, nowe pod-

- logi i okna, Krotoszyn, ul. Kobylińska 2 b. Tel. 660 742 760
- Mieszkanie w Dzielicach, 38 m kw. plus garaż plus ogródek., TANIO. Tel. 782 049 410
- Mieszkanie w kamienicy, ul. Zdunowska, około 50 m kw., 1P+K+Ł, parter, ogrzewanie piec, cena około 90000 zł. Tel. 608 247 539
- Mieszkanie w bloku, 40 m kw., IVp., 2P+K+Ł+balkon, os. Sikorskiego. Tel. 604 239 510
- Mieszkanie, 27,1 m kw., II piętro, Krotoszyn, ul. Kobylińska. Tel. 694 637 789
- Mieszkanie, 38 m kw., ul. Kobylińska, IV piętro, mieszkanie nie wymaga remontu, niski czynsz. Cena 115 tys. do negocjacji. Tel. 697 730 710, dzwonić po 17
- Mieszkanie własnościowe, bezczynszowe, w kamienicy, na parterze, ul. Koźmińska 28, o pow. 52 m kw., 2P+K+Ł+piwnica, mieszkanie może być przeznaczone na działalność lub biuro. Tel. 785 548 344
- Mieszkanie własnościowe, 33 m kw., P+K+Ł+balkon+PP, III piętro, przy ulicy Konstytucji 3 Maja. Tel. 602 704 297
- Studio Solarium, pilnie sprzedam, całe wyposażenie+ 3 łóżka. Możliwość rozszerzenia działalności (fryzjer, kosmetyczka). Tel. 662 258 501

NIERUCHOMOŚCI - KUPIĘ

- Działkę budowlaną w Krotoszynie, 500-600 m kw. Tel. 693 475 935

PRACA - DAM

- Bądź jak Małgorzata Socha, zostań konsultantką firmy Avon. Udzielam wszelkich informacji. Tel. 695 664 446.
- Dla emerytów i rencistów, i nie tylko. Tel. 784 051 394
- Firma Provident zatrudni przedstawicieli z Krotoszy i okolic. Przyjdź, klienci czekają na Ciebie. Tel. 600 400 338
- Poszukuję osoby do opieki nad starszą Panią, do dyspozycji mieszkanie. Tel. 62 722 08 55
- Przyjmę ucznia w zawodzie dekarz, blacharz. Tel. 603 500 807.
- Przyjmę ucznia na praktyczną naukę zawodu na stanowisko: monter

- zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie. Tel. 502 425 934, 62 742 47 02.
- Przyjmujemy do pracy ślusarza - spawacza (rencistę, emeryta). Warunki płacy i pracy do omówienia osobiście. Tel. 62 725 77 88 lub 602 102 942
- Praca w marketingu. Tel. 509 589 971, www.amserwis.com.pl
- Przyjmę do pracy na etetu doświadczonego księgow. Tel. 603 136 909 lub 695 263 789
- Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe - Niemcy, Holandia, Anglia, Irlandia, Dania, Belgia, Austria, Norwegia, USA. Tel. 71 385 20 18 lub 601 759 797

PRACA - SZUKAM

- Podejmę pracę w transporcie z własnym samochodem dostawczym - 6 palet. Tel. 600 356 236 lub 62 722 49 57

USŁUGI - BUDOWLANE

- Komplexosow, przyłącza kanalizacyjne, drenaże, odwodnienia, przydomowe oczyszczalnie, fundamenty, usługi minikoparką. Tel. 606 329 437
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, gips-karton, TANIO. Tel. 661 129 572
- Usługi malarskie: malowanie 6 zł m kw., szpachlowanie 9 zł m kw., tapetowanie 8 zł m kw., montaż płyt GK 30 zł, panele 10 zł m kw., konkurencyjne ceny, krótkie terminy, tel. 608 764 392.
- Tynki gipsowe i cementowo-wapienne wykonam maszynowo. Tel. 693 861 913 lub 62 737 20 03
- Usługi wykończeniowe, szpachlowanie, malowanie, kartongips. Tel. 605 699 878
- POMIARY: hałas, zapylenie, drgania, oświetlenie, elektryczne i inne. Tel. 62 753 73 02..*www.interlis.pl*
- ROBOTY ZIEMNE - przyłącza wodne, kanalizacyjne, wykopy pod szamba ekologiczne, fundamenty, zasypywanie ław fundamentowych, kopanie stawów, oczek wodnych. Tel. 502 167 001 lub 669 145 345, www.robziem.com

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie bez kuponu 8,00 zł
ogłoszenie z kuponem 5,00 zł
DLA FIRM - NOWA CENA - tylko 8,00 zł

PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń piąte zamieszczamy GRATIS!

pakiet specjalny (Rzecz Krotoszyńska, Życie Jarocina, Gazeta Ostrowska) . . . **25,00 zł**

WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Ogłoszenia do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

USŁUGI - ROLNICZE

- Usługi beczkowniem, 10 000 l z mieszkadłem, agregatem talerzowym. Tel. 697 476 263
- Wytwarzanie gnojowicy, siew buraków, kukurydzy, rozsiewanie nawozów i inne. Tel. 603 112 583

USŁUGI - RÓŻNE

- Automatyczne skrzynie biegów - naprawa. Świeligów 54. Tel. 604 551 399
- Chwilówki na sam dowód bez BIK, pożyczki gotówkowe, kredyty dla firm, leasing dla firm bez BIK. Minimum formalności, szybka decyzja, bez zgody małżonka; najtańsze ubezpieczenia OC, AC oraz inne - oferujemy kilkanaście towarzystw. Tel. 515 839 789
- Sprzedaż gazów technicznych i specjalistycznych opon Solideal. Krotoszyn, Osusz 34. Tel. 500 464 868.
- Diagnostyka komputerowa samochodów osobowych, dostawczych, ciężarowych. Dojazd do klienta, tel. 666 812 678.
- Drobne naprawy domowe, sklepowe, zakładowe. Tel. 604 648 893
- Ekspresowe pożyczki gotówkowe od 300 do 2.000 zł, dojazd do klienta. Tel. 797 603 064, 797 603 063
- Euro Kredyt, pożyczki gotówkowe w 48 godz., w domu klienta, od 300 do 3000 zł. Zatrudnimy przedstawicieli. Tel. 516 194 518
- Gotówka na życzenie w 48h, bez sprawdzania w BIK-u. Tel. 784 051 310, 666 065 370
- Kapela na wesela, zabawy, jubileusze, biesiady w oprawie akordeonu i saksofonu. Tanio! Tel. 888 940 230
- Kredyt samochodowy do 100 %

- wartości pojazdu w procedurze uproszczonej. Tel. 668 517 873.
- Miałeś kolizję, wypadek lub podobne zdarzenie. Pomożemy Ci odzyskać podwójne odszkodowanie. Tel. 508 510 850
- Pieniądze potrzebne od zaraz? Zadzwoń i załatwione, nawet do 5000 zł. Tel. 666 066 223
- Przeprowadzki od A do Z, szybko i TANIO. Tel. 785 911 234
- Przeprowadzki, usługi transportowe, przewóz osób, wynajem busów. Tanio!! Tel. 667 784 710
- Usługi prawne, zwrot za kartę pojazdu. Tel. 663 491 822.
- Ubezpieczenia Hestia SA, Jarocin, Wrocławska 30. Tel. 62 74 44 44.
- Renowacja mebli, repliki, komody oraz meble nowe. Tel. 784 029 913
- Wideofilmowanie, zdjęcia grupowe. Tel. 721 318 675
- Tapicerstwo samochodowe, obszycie kierownic. Tel. 601 841 614.
- Transport szybki, solidny i niedrogi. Przewiozę wszystko do 1,5 tony (maks. 5 europalet). Tel. 791 908 920.

KOREPETYCJE

- Język angielski, nauka, doskonałe, korepetycje. Tel. 605 370 388
- Matematyka, korepetycje dla uczniów i studentów, przygotowanie do matury. Tel. 517 545 057
- Nauczycielka języka polskiego udzieli korepetycji, szkoła podstawowa, gimnazjum. Tel. 600 538 834

INNE

- Hurtownia odzieży używanej i zabawek używanych, Konarzew 95. Tel. 669 965 576

INSTALATORSTWO SANITARNE

K. Kaszuba

- POMPY CIEPŁA
- OGRZEWANIE
- WENTYLACJA

Tel. 604 78 11 29

Sprzedam bardzo tanio meble biurowe

Tel. 62 722 71 42, do godz. 16.00

**Pilnie kupię
jałówki hodowlane,**
cielność 2 do 5 miesięcy.

Tel. 661 708 535

ODDAM W NAJEM Lokal - 300 m kw.

w centrum Krotoszy.

Parking na 6 aut.

Tel. 601 983 690

ODDAM W NAJEM Lokal - 40 m kw.

ścisłe centrum
Krotoszy.

Tel. 601 983 690

Skup żywca

Byki, krowy,
jałówki, tuczniki,
maciory, knury

Płacimy gotówką
lub przelewem 1 dzień

Tel. 693 078 333

Ogłoszenia drobne

w ramce

tylko

19⁹⁰ zł

Wieżba dachowa
790 zł m³

blachodachówka
od 20 zł m²

trapez

od 17,50zł m²

Tel. 62 725 34 27,
602 220 907

**Wózki do
przewożenia towaru.**

Tel. 62 722 71 42
(do godz. 16.00).

**Sprzedam
kserokoparkę
KONICA 1015**

Tel. 62 725 33 54 do godz. 16.00

SKŁAD OPAŁU

BIADKI

OFERUJE NAJWYŻSZEJ
JAKOŚCI OPAŁ

EKOGROSZEK

oryginalnie workowany 25 kg,
suchy!, 3 rodzaje, także luzem

ORZECH

workowany 30 kg, także luzem

MIAŁ

oryginalnie workowany 25 kg,
suchy!, wysokokaloryczny,
także luzem

drewno KOMINKOWE,
pocięte, połupane, dąb
drewno ROZPAŁKOWE

Tel. 664 948 046

Biadki, ul. Krotoszyńska 125
Krotoszyn i okolice - transport gratis!

inwestor®

Krotoszyn, ul. Kołtataja 11
(nowy budynek obok Urzędu Miasta)
Tel./fax 62 722 86 30, 509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl



SPRZEDAŻ DZIAŁEK

*Krotoszyn – ul. Grudzińskiego – Budowlana o pow. 855 m2 cena 82zł/m2
*Krotoszyn – ul. Grudzińskiego – Budowlana o pow. 954 m2 cena 82zł/m2
*Krotoszyn – ul. Grudzińskiego – Budowlana o pow. 1094 m2 cena 82zł/m2
*Krotoszyn – ul. Kobylińska – POD MARKET / BLOK – 2232 m2 cena 380.000 zł
*Krotoszyn – ul. Słoneczna – Budowlana – 3335 m2 cena 75 zł/m2
*Konarzew – Piękna okolica – Budowlana – 1163 m2, 932 m2 – cena 38 zł/m2 POLECAM NISKA CENA
*Krotoszyn – ul. Osadnicza – Budowlana – 731 m2 i 760 m2 – kształt prostokąt cena 82 zł/m2
*Krotoszyn – ul. Osadnicza – Budowlana – 641 m2 – kształt prostokąt cena 93 zł/m2
*Krotoszyn – ul. Rawicka – usługowo – handlowa – pow. 14400 m2 – wszystkie media, cena: 76 zł/m2
*Krotoszyn – ul. Kobylińska – usługowo – handlowa – pow. 2846 m2 – wszystkie media, cena: 426.900 zł
*Krotoszyn – ul. Przemysłowa – Budowlana – pow. 1479 m2, cena 90zł/m2
*Krotoszyn – Al. Powstańców Wlkp – pod kamienicę – 270 m2, wszystkie media cena 79.000 zł
*Krotoszyn – ul. Bolewskiego – Budowlana – pow. 2300 m2, wszystkie media cena 230.000 zł
*Krotoszyn – ul. Powstańców Wlkp / Wrzosa – Budowlana – pow. 688 m2 cena 160.000 zł
*Krotoszyn – Szosa Benicka – Budowlana – 1296 m2, wszystkie media cena 86 zł/m2
*Krotoszyn – ul. Koźmińska – Pod działalność – pow. 2.63ha cena 145 zł/m2
*Tomnice – Budowlana – 1490 m2 woda, prąd, kanalizacja, droga asfaltowa cena 77.480 zł
*Lutogów – przy drodze krajowej – budowlana – pow. 1.23 ha cena 40 zł/m2
*Konarzew – Budowlana – pow. 1250 m2 media: woda, prąd. Piękna spokojna okolica cena 50 zł/m2
*Konarzew – Budowlana – pow. 1481 m2 media: woda, prąd. Piękna spokojna okolica cena 45

zł/m2

*Kobierno – przy głównej drodze – Budowlana – woda, prąd, kan. sanit. – pow. 2268 m2 cena 45zł/m2
*Chachalnia – Borownica – Budowlana – (z gotowym projektem i decyzją o war. zbud) pow. 1562 m2 media: woda, prąd, gaz, przy drodze asfaltowej cena: 72.000 zł POLECAM!
*Trasa Brzoza – Kobierno – budowlana o pow. 8900 m.kw – dojazd asfalt cena 140.000 zł
*Cieszków – budowlana, usługowa pow: 1,1 ha. – woda, prąd – częściowo załesiona cena 120.000 zł
*Zduny – ul. Masłowskiego – pow. 2808 m2 media: woda, prąd – cena 75.000 zł
*Zduny – Budowlana – pozwolenie na budowę, projekt, woda, prąd, gaz – pow. 761 m2 cena 53.000 zł
*Zduny – ul.1 – Maja – Budowlana – pow. 895 m2, 950 m2, 1945 m2 cena 43 zł/m2
*Zduny – budowlana, ładna okolica, blisko lasu – woda, prąd, gaz pow. 1900 m2 cena 79.000 zł
*Salsina – Przy drodze – Budowlana – pow. 2177 m2 – projekt + pozwolenie na budowę cena 128.000 zł
*Salsina – Budowlana – pow. 1000 m2, kształt prostokąt o wymiarach 40 x 25 m cena 61.000 zł
*Salsina – Budowlana – Budowlana – pow. 842 m2 – wymiary 23 x 36,3 m cena 55.000 zł
*Świnków – Budowlana – o pow. 1959 m2, media: woda, prąd przy drodze asfaltowej cena: 35.262 zł
*Sulmierzyce – działka przy głównej drodze – o pow. 15176 m2 cena: 148000 zł
*Osusz – Przy „szerokiej drodze” – Budowlana – pow. 900 m2 – cena 75 zł/m2
*Osusz – pow. 2400 m2 – Budowlana – woda prąd – blisko lasu cena 60 zł/m2
*Smoszew – Budowlana – pow. 900 m2 media: woda, prąd cena: 60 zł/m2
*Jawor – Dolina Baryczy – Budowlana – pow. 1930, 2497 m2 – dojazd asfalt cena 15 zł/m2
*Jasne Pole – Budowlana – pow. 1000-2000 m2 – przy drodze asfaltowej, blisko lasu cena 30 zł/m2
*Milołowice – Dolina Baryczy – pow. 2519 m2 – piękna okolica – blisko lasu cena 30 zł/m2

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

*Krotoszyn – ul. Sienkiewicza – pow. 48 m2 – 2p + k + l + balkon – II Piętro, cena 125.000 zł
*Krotoszyn – ul. Rawicka – pow. 35 m2 – 2p + k + l + piwnica + garaż + ogródek, II Piętro cena 75.000 zł Polecam!!! czynsz 130 zł/m-c
*Krotoszyn – os. Korczaka – pow. 38 m2 – 1p + k + l + balkon – IV Piętro cena 110.000 zł
*Krotoszyn – ul. Przemysłowa – b. ładne mieszkanie pow. 56 m2 – 3p + k + l + balkon – I Piętro – 138.000 zł
*Krotoszyn – ul. Zdunowska – pow. 80 m2 – 3p + k + l + garaż – Parter cena 100.000 zł
*Krotoszyn – ul. Fabryczna – pow. 56,5 m2 – 2p + gabinet + K + l + piwnica – I piętro (niski czynsz) cena 150.000 zł
*Krotoszyn – Rynek – pow. 61m2 – 2p + K + l, III piętro cena 104.000 zł
*Krotoszyn – ul. Kobylińska – pow. 63 m2 – 3p + k + l + wc + balkon – IV Piętro cena 155.000 zł
*Krotoszyn – ul. Konstytucji 3 maja – pow. 67 m2 – 4p + k + l – III Piętro cena 180.000 zł
*Krotoszyn – ul. Raszkowska – pow. 84 m2 – 4p + k + l + balkon + piwnica cena 190.000 zł
*Krotoszyn – ul. Zdunowska – pow. 88 m2 – 3p + k + l + garaż + działka – I Piętro cena 170.000 zł
*Zduny – ul. Kolejowa – pow. 52 m2 – 2p + k + l + piwnica II piętro, po remoncie cena 119.000 zł
*Zduny – ul. Mickiewicza – pow. 63 m2 – 3p + k + l + działka – Parter cena 150.000 zł
*Zduny – ul. Mickiewicza – pow. 64 m2 – 3p + k + l + pom. Gospod. ogród cena 180.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

*Krotoszyn – okolice ul. Ceglarskiej – budynek mieszkalny, możliwość zamieszkania w dwie rodziny (dwa niezależne wejścia) – 6p + 2k + 3l + garaż – działka 370 m.kw cena 330.000 zł
*Krotoszyn – okolice Blonie – budynek mieszkalny, możliwość zamieszkania w dwie rodziny (dwa niezależne wejścia) – 8p + 3k + 3l + działka 670 m2 cena 255.000 zł
*Krotoszyn – okolice ul. Stawnej – budynek

mieszkalny – 4p + k + l – garaż – działka 1374 m2 cena 250.000 zł
*Krotoszyn – Salsina – nowy parterowy bud. mieszkalny o pow. 140 m2 na działce 1000 m2 cena 310.000 zł
*Krotoszyn – RYNEK – budynek mieszkalny o pow. 250 m.kw – możliwość adaptacji lokalu handlowego, wraz z podziałem na lokale mieszkalne cena 670.000 zł
*Krotoszyn – ul. Bolewskiego – NOWY DOM – 4 p + k + 2 łazienki + garaż – działka 270 m2 cena 265.000 zł
*Krotoszyn ul. Raszkowska okolice – piętrowy budynek mieszkalny – 5p + k + 2l + garaż + kotłownia – działka 443 m2, cena 370.000 zł
*Krotoszyn – Rynek 1/2 kamienicy, 5 lokali + 1 lokal handlowy o pow. 122m2, 67m2, 3 8m2, 47m2, 31m2 cena 750.000 zł
*Krotoszyn – ul. Sulmierzycka – piętrowy budynek mieszkalny – 5p + k + l + piwnica + garaż – działka 796 m2 cena 310.000 zł
*Krotoszyn – ul. Kobylińska – Kamienica – 3 lokale mieszkalne 74,5 m2 każdy + strych + piwnica cena 360.000 zł
*Krotoszyn – Kamienica – blisko centrum – 8 lokali mieszkalnych + 2 garaże – działka 661 m2 cena 650.000 zł
*Krotoszyn – ul. Reymonta – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego działka 453 m2 cena 180.000 zł
*Krotoszyn – ul. Poziomkowa – budynek mieszkalny – 6 p + k + l + 2l + Pralnia + garaż – działka 400 m2 cena 285.000 zł
*Krotoszyn – ul. 56P.P.Wlkp. – budynek handlowo – usługowy o pow. 240 m2 cena 150.000 zł
*Krotoszyn – ul. Staszica – bud. mieszkalny 8 p + 2k + l + 2 wc + garaż + kotłownia + taras, działka 727 m2 po kapitalnym remoncie cena 499.000 zł
*Krotoszyn – ul. Garniejska – kamienica 3 kondygnacyjna o pow. 174 m2 – działka 255 m2 cena 710.000 zł
*Krotoszyn – ul. Pułackiego – bud. mieszkalny – 6p + 2k + 2l – idealne na dwa mieszkania – działka 505 m2 cena 400.000 zł
*Krotoszyn – ul. Lelewele – bud. mieszkalny – 4p + k + 2l + bud. Gosp. + garaż – działka 446 m2 cena 319.000 zł
*Krotoszyn – Rynek 5 udział w wysokości 1/5 we współwłasności łącznej kamienicy w skład nieruchomości wchodzi lokale mieszkalne, usługowe i handlowe cena 362.800 zł
*Krotoszyn – ul. Staszica – bud. mieszkalny po remoncie – działka 723 m2 – na działce garaż i wiatra cena 470.000 zł
*Krotoszyn – RYNEK – kamienicy w skład udziału wchodzi lokal handlowy na parterze oraz 4 lokale mieszkalne cena: 750.000 zł
*Kobierno – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego, działka o pow. 891 m2 cena 180.000 zł

*Konarzew – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego, piękna lokalizacja, działka o pow. 990 m2 cena 210.000 zł POLECAM!!!
*Rakówce (dolina Baryczy) – bud. Mieszkalny + 2 budynki gospodarcze, położone na skraju lasu działka 1714 m2 cena 350.000 zł
*Kozmin Wlkp. – budynek mieszkalny – 4p + salon + kuchnia + skrytka, piwnica, + l + wc + działka 863 m2, nowe okna-dach, C.O. cena 340.000 zł
*Józefów – budynek mieszkalny z budynkiem gospodarczym pow. 4600 m2 cena 150.000 zł
*Baszków – budynek mieszkalny w b. dobrym stanie tech - 6p + k + 2l + budynek gospodarczy przerobiony na mieszkalny – działka 2500 m.kw cena 350.000 zł
*Konarzew – bud. mieszkalny – 4 p + k + 2l + kotłownia + garaż + bud. Gosp. + staw o pow. 800 m2 działka 2231 m2 cena 360.000 zł
*Trzemeszno – bud. mieszkalny – działka 3627 m2 (na działce staw) cena 100.000 zł
*Zduny – Rynek – kamienica 2 kondygnacyjna o pow. 330 m2 – działka 760 m.kw cena 299.000 zł
*Zduny – ul. Polna – budynek mieszkalny – 5p + k + l + 3Garaże- działka 944 m2 cena 370.000 zł
*Różpole – budynek mieszkalny – 6p + 2l + k + kotłownia wraz z zabudowaniami inwentarskimi (chlewnia, stodoła, garaż), blisko lasu, cisza spokoj., pow. 8100 m2 cena 480.000 zł
*Orpizew – bud. mieszkalny – 3p + k + l + Poddasze – działka 2600 m2 – dodatkowo pomieszczenia warsztatowe cena 250.000 zł
*Staniew – bud. mieszkalny – 3 p + k + l + poddasze – działka o pow. 3800 m2 cena 200.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

GRUNTY ROLNE – MAGAZYN

* Borzęce – budynek mieszkalny, stodoła pow. 320m2, działka 5 ha, klasa IVa cena 450.000 zł
* Różpole – budynek inwentarsko – produkcyjny o pow. 450 m2, działka 4000 m2 cena 230.000 zł
* Brzoza – budynek inwentarsko – produkcyjny o pow. 699 m2, działka 6900 m2 cena 180.000 zł
* Cieszków – budynek inwentarski + stodoła + budynek mieszkalny, pow. działki od 1 – 4 ha, cena do uzgodnienia

DO WYNAJĘCIA

* Krotoszyn – LOKAL HANDLOWY – ul. Raszkowska – 376 m2 – sala sprzedaży + magazyn + biuro czynsz 8300 zł/m-c
* Krotoszyn – Centrum – Lokal handlowy – ul. Piastowska o pow. 44 m2 – duża witryna, sala sprzedaży, zaplecze, wc, czynsz 1800 zł/m-c



GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI FINANSY

GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI

Obra Nowa – przy drodze asfaltowej w pobliżu Kozmina Wlkp. 3 ha lasu (sosny, świerk ok. 70-letnie). Cena: 110 000,- zł
Krotoszyn – w pobliżu ul. Koźmińskiej działka pod działalność gospodarczą o pow. 7000 m kw. z budynkiem handlowym, cena 1 mln. 50 tys.
Chachalnia – działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m2, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m2.
Smoszew – granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m2, 1 o pow. 1131 m2, woda, prąd, war. zabudowy – 60 zł/m2
Krotoszyn – działka pod zabudowę jednorodziną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2
Salsina – działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2. kanalizacja. Cena 50zł/m2
Kobylin – działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł
Zduny – ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2, 926 m2, 1907 m2, 1287 m2 Cena od 40 zł/m2
Bogdaj – grunty orne, pastwiska, lasy o łącznej powierzchni 4,59 ha, Cena 150 000 zł.
Perzycze – działki o pow. od 732 m2 do 1191 m2. Cena działki to 55 zł/m2. POLECAM!!!
Krotoszyn – ul. Ostrowska – Działki z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. pow. 1296 m2, 702 m2 MEDIA: woda, prąd, telefon. CENA 100 zł/mkw
Krotoszyn – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!
Biadki – działka z przeznaczeniem aktywizacji gospodarczej (rzemiosło, przemysł, bazy, składy, przetwórstwo) pow. 2,21 ha. CENA 1 000 000 zł. – DO NEGOCJACJI!!!
Zduny – działka z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 3025 m2, cena 60 zł/m2.

www.serafiniak.pl

Siedziba:

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel./fax. 62 722 66 21,
tel. kom. 695 432 342, 660 773 051
Czynne:
od PN. do PT. w godz. 9.00 – 18.00

GEODEZJA NIERUCHOMOŚCI

Krotoszyn – ul. Wiewiórowskiego, działka budowlana o pow. 863 m2, cena 100 zł/m2.
Chwaliszew – działki budowlane o pow. 2415 m2 oraz 2082 m2 Media: woda, prąd. CENA 40zł/m2.
Cieszków – działka w planie zagospodarowania przestrzennego ujęta jako usługowo-mieszkalniowa, pow. 1.14 ha – CENA 120 000 ZŁ.
Krotoszyn – ul. Pszczena – pow. 1050 mkw, cena 90 zł/mkw.
Lutogów – Baran, działka o pow. 4200 mkw, cena 25zł/mkw.
Krotoszyn – Działka mieszkalno-usługowo-handlowa z wydaną decyzją o warunkach zabudowy. Powierzchnia działki 2460 mkw. lokalizacja przy drodze krajowej nr 15 – ul. Zdunowska. IDEALNIE POD MARKET, BIURO. CENA OFERTOWA 1 230 000 zł. – do negocjacji!!!
Brzoza – działki budowlane o pow. 1144 mkw, 1258 mkw. – cena 45 zł/mkw.
Zduny – działka na ładnym osiedlu domków jednorodzinnych, pow. 987 m2, Cena 60 zł/m2. POLECAM!!!
Borzęcki – działka o pow. 2529 m2 przy drodze głównej na Borek Wlkp. Cena 30zł/m2.
Krotoszyn, ul. Ogrodowskiego – działka o pow. 1179 m2 pod zabudowę jednorodziną lub usługową, uzbrojenie pełne. Cena 250 000 zł.
Zduny ul. Wrocławka – działka o pow. 1487 m2. Cena 55 zł/m2.
Sulmierzyce – grunt rolny o pow. 32 393 m2 – cena ofertowa 140 000 zł – do negocjacji!!!

DOMY/INWESTYCJE

Krotoszyn w pobliżu ul. Koźmińskiej, działka pod działalność gospodarczą o pow. 8000 m kw., zabudowana. Budynek jednorodzinny i budynek handlowy. Cena 1 mln. 600 tys.
Jaraczewo/Niedźwiady – W ofercie sprzedaży działka o powierzchni 8800 m.kw. na której znajduje się budynek jednorodzinny w stanie surowym otwartym.
PIWNICA – pow. 150 m.kw. wysokość 2,20 m, wylewka na podłogę, ściany – tynk, rozprawa instalacja wodna i elektryczna, okna

w otworach okiennych.
PARTER – pow. 150 m.kw. – stan surowy otwarty z rozprawioną instalacją wodną i elektryczną.
Hala produkcyjna z cegły o pow. 280 m.kw. Cena za całość 1 000 000zł. – do negocjacji!!!!

DOMY JEDNORODZINNE

Krotoszyn w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.
Krotoszyn – dom wielorodzinny, pow. 300 m2, możliwość wyodrębnienia 6 mieszkań. Cena 480 000 zł. – do negocjacji!!!
Lutogów – dom z dwustanowiskowym garażem. Pow. 120 m2, 2 sypialnie, kuchnia, jadalnia, łazienka, spiżarnia. Działka o pow. ok 1350 m2. Cena 200 000 zł.
Wierzbo – 10 km od Ostrowa Wlkp., 8 pokoi, kuchnia, łazienka z wc i wanną, łazienka z prysznicem, budynki gospodarcze idealnie nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Pow. działki 1200 m2. Cena 350 000 zł – do negocjacji!!!
Krotoszyn, Rynek – 1/5 UDZIAŁU W KAMIENICY 6-lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 351,76 m2, 4 lokale użytkowe o łącznej powierzchni 160,24 m2. CENA 350 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!
Biadki – Dom przy głównej trasie na Ostrow Wlkp. do kapitalnego remontu lub rozbiórki o pow. 50 m2. na działce o pow. 3400 m2. Cena 160 000 zł – do negocjacji!!!
Krotoszyn – dom o pow. 220 m2, 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, gabinet, piękny ogród na działce o pow. 2050 m2. Dwa garaże. CENA 490 000 ZŁ. do negocjacji!!!
Zduny – dom o pow. 150 m2, budynek gospodarczy o pow. 24 m2 Działka 307 m2. CENA 290 000 zł.
Kozmin Wlkp. – dom w stylu dworcowym o pow. 228 m2 – 6 pokoi, 2 łazienki, pralnia. Działka o pow. 2488 m2 – 4 garaże. Piękne zagospodarowanie działki. Cena 970 000 zł.
Krotoszyn – dom o pow. 170 m2, 5 pokoi, oranżeria, 2 łazienki, działka o pow. 550 m2 – dom nie wymaga wkładu finansowego. Cena 530 000 zł. – do negocjacji.
Baszków – dom o pow. 130 m2, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki. Na działce o powierzchni 600 m.kw. magazyn o pow. 162 m.kw. CENA 300 000 zł. – do negocjacji!!!
Ostrow Wlkp. – dom o pow. ok 180 m2, piwnica, parter – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, piętro – 4 pokoje. Działka o pow. 384 m2. CENA 330 000 zł – do negocjacji!!!
Smoszew – dom o pow. 120 m2, kuchnia, łazien-

ka z wc, salon, 3 sypialnie, wc. Działka o pow. 920 m2, system automatycznego nawadniania roślin, alarm, rolety zewnętrzne. Możliwość pozostawienia mebli w cenie. Cena 540 000 zł – do negocjacji!!!
Krotoszyn, ul. Łąkowa – dom o pow. 140 m2, 6 pokoi, 2 kuchnie, łazienka, wc, pokój rodzinny z kominikiem, na działce o pow. 1398 m2 dwa garaże. CENA 620 000 zł – do negocjacji!!!
Krotoszyn UL. Wiewiórowskiej – dom o pow. ok 100 m2 na działce ok 340 m2 – PARTER: pokój dzienny, kuchnia, łazienka, skrytka, PIĘTRO: 4 sypialnie. Cena 290 000 zł – do negocjacji!!!
Dzielnice – dom jednorodzinny o pow. 140 m2 – Parter i pierwsze piętro stanowią oddzielne wyremontowane mieszkania. Parter: dwie sypialnie, kuchnia połączona z pokojem dziennym, łazienka z ubikacją. I Piętro: dwie sypialnie, kuchnia, pokój dzienny oraz pomieszczenia przygotowane jako łazienka z ubikacją. Brak parkietu, kafelki i armatury łazienkowej. Cena: 350 000,- zł – do negocjacji!!!
!!! KROTOSZYN – piękny dom o pow. 200 m2, PIWNICA: garaż na dwa pojazdy, pralnia, suszarnia, magazyn, sala fitness. PARTER: salon z przeszklonymi do podłogi patio, wyjście z patio na ogromny taras, kuchnia oddzielona bufetem, łazienka (kabina) z wc, biuro oraz oddzielne mieszkanie: 48m2 (dwa pokoje, kuchnia, łazienka) dla rodziny lub pracowników obsługi rezydencji. PIĘTRO: 4 pokoje, wc, łazienka z jacuzzi, dwa balkony. Pow. pięknie zagospodarowanej działki 2451 m2. CENA 1 300 000 ZŁ. – DO NEGOCJACJI!!!
Krotoszyn, dom jednorodzinny o pow. 68 m kw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc na działce o pow. 471 m kw., c.o. węgiel, gaz, cena 260 tys. do negocjacji.
Biadki, 6 letni dom, od razu do zamieszkania o pow. 233 m kw., pokój dzienny, kuchnia wyposażona, 3 sypialnie z garderobami, budynek gospodarczy z garażem na działce o pow. 1100 m kw., cena 430 tys. do negocjacji.

LOKALE MIESZKALNE

Krotoszyn – Mieszkanie, os. Dąbrowskiego, 62 m kw., 3P+K+L+WC, III p., cena 179 tys. do negocjacji.
Krotoszyn – ul. Zdunowska, lokal mieszkalny w kamienicy bezczynsowej, o łącznej pow. 122,29 m2 z możliwością zaadaptowania na dwa lokale. Cena 122 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!
Zduny – wyremontowane mieszkanie o pow. 52 m2, 2 pok. + l + k, II piętro, NISKI CZYNSZ!!! Cena 119 000 zł. Do negocjacji.
Krotoszyn, os. Korczaka – 57,8 m2, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, IV piętro. CENA 145 000 zł. – do negocjacji!!!

Zduny – 98,9 m.kw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, korytarz, piwnica o pow. 10 m.kw., ogród o pow. 467 m.kw. CENA 110 000 zł. Do negocjacji
Krotoszyn – 120 m.kw. II piętro, 4 pokoje, kuchnia, łazienka z ubikacją i pom. gospodarcze. Dobry standard.. Cena 167 000 zł.

LOKALE UŻYTKOWE – SPRZEDAŻ

Krotoszyn w pobliżu ul. Koźmińskiej działka pod działalność gospodarczą o pow. 7000 m kw. z budynkiem handlowym, cena 1 mln. 50 tys. 4 km od Kozmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.
Krotoszyn – Działka o pow. 2202 m2 zabudowana budynkiem z przeznaczeniem na działalność. Ładna okolica, blisko staw, miejsce rekreacyjne. SZCZEGÓLNE POLECAM!! CENA 250 000 zł. – do negocjacji!
Durzyn – nieruchomość zabudowana budynkami biurowo-, socjalno-, magazynowo-, produkcyjnymi o pow. ok 956 m2, budynkiem mieszkalnym o pow. ok 229 m2. Działka o pow. 4400 m2. Dobry dojazd, pełne media, obiekt w części klimatyzowany. CENA 1 100 000 zł. netto – DO NEGOCJACJI!!! OFERTA GODNA POLECENIA!!!
Kobylin – budynek handlowo-mieszkalny. Sala sprzedaży + pom. socjalne 271,5 m2, dwa lokale mieszkalne o pow. 188 m2. Cena 560 000 zł.

DZIERŻAWA, NAJEM

Krotoszyn – budynek idealnie pod działalność typu handel, usługi. Zaplecze biurowe, socjalne, hala. Pow. ok 800 m2. Czynsz do uzgodnienia!!!
Durzyn – nieruchomość zabudowana budynkami biurowo-, socjalno-, magazynowo-, produkcyjnymi o pow. ok 956 m2, budynkiem mieszkalnym o pow. ok 229 m2. Działka o pow. 4400 m2. Dobry dojazd, pełne media, obiekt w części klimatyzowany. CZYNSZ 11 000 zł. netto. DO NEGOCJACJI!!!
Krotoszyn – gabinet lekarski z poczekalnią, łazienką – czynsz 400 zł.
Kozmin Wlkp. – dom o pow. ok 180 m2 – 5 pokoi, kuchnia, łazienka, wc, pralnia, kotłownia (co-gaz), Czynsz miesięczny 1500 zł.
Krotoszyn – lokal magazynowo-biurowy, w pobliżu centrum miasta, pow. 197 m2, czynsz 15 zł/m2 – DO NEGOCJACJI!!!
KUPIEĆ, NAJMIĘĆ
Krotoszyn, kupię w samym centrum, rynek, lokal handlowo – usługowy.
Krotoszyn, Kozmin Wlkp., KUPIĘ MIESZKANIE DO 50 000 ZŁ!!! GOTÓWKA!!!

Propozycja radnego Miłosza Zwierzyka utworzenia tzw. budżetu obywatelskiego nie zyskała przychylności burmistrza ani członków komisji budżetowo-gospodarczej.

Idea budżetu obywatelskiego jest przekazanie mieszkańcom pieczy nad częścią pieniędzy. W tym celu urząd wydziela z budżetu pewną pulę, a następnie pozwala, by to ludzie decydowali, na co ją przeznaczyć. – W ciągu roku krotoszyńskanie mogliby nadsyłać swoje propozycje. Wszystkie wnioski podlegałyby selekcji pod kątem możliwości finansowych. Wybieraloby się najlepsze i poddawano pod głosowanie mieszkańcom. Oni by decydowali, radni ani burmistrz nie mieliby nic do tego – przekonywał podczas posiedzenia komisji budżetowo-gospodarczej M. Zwierzyk.

Budżetu obywatelskiego nie będzie

Nie ma na to kasy

Przeciwny pomysłowi był burmistrz Julian Jokś. Stwierdził, że budżet obywatelski to twór medialny. – Jak nazywać radnych, jeśli nie przedstawicielami mieszkańców? To kim wy w takim razie jesteście? Macie być, według statutu, w ciągłym kontakcie z ludźmi. Tak nie jest?

Jego wypowiedź skontrolowała radna Natalia Robakowska. – To, że radni są wybierani przez mieszkańców, nie oznacza, że inni ludzie nie mogą decydować o tym, co się dzieje w mieście. To jest kompatybilne ze strategią wspól-

działania. Chodzi o poczucie, że oni tworzą coś razem z nami. W moim odczuciu budżet obywatelski jest jak najbardziej uzasadniony – stwierdziła, a M. Zwierzyk dodał. – Jestem pewien, że każdy z radnych przedstawia problemy mieszkańców na posiedzeniach rady. To oczywiste. Ale ludzie coraz mniej się interesują tym, co dzieje się w samorządzie. A budżet obywatelski byłby włączeniem ich do władzy. Każdy mógłby mieć wpływ na to, co się dzieje w mieście.

Argumenty radnych nie przekonały J. Joksia. Jego zdaniem środki w budże-

cie są zbyt małe, by jeszcze je rozdrabniać. Skarbnik gminy Grzegorz Galicki stwierdził: – Trzeba patrzeć realnie. To może i jest wspaniała idea, ale trzeba skądś wziąć pieniądze, bo mając na przykład zaledwie 100 tys., nie warto startować.

Dobrze jest, jak jest

Według burmistrza zbyt liczne konsultacje z mieszkańcami mogłyby doprowadzić do paraliżu urzędu. Podobne zdanie wyraził radny Krzysztof Kierzek. Stwierdził, że ludzie nie potrafią dojść do porozumienia nawet na szczelnie spotkań osiedlowych. – Każda mała inwestycja wywołuje burzliwą dyskusję. A co dopiero, gdy mówi się o całej gminie!?

Burmistrz dodał: – Mamy w urzędzie całą szafę pism i wniosków. Trzymamy je, by potem analizować i wybierać niektóre propozycje do budżetu. Jego zdaniem jest to porządek, którego nie warto burzyć. Tyle że w przyszłości władze być może będą musiały zmienić system prowadzenia konsultacji społecznych. Burmistrz nie jest z tego powodu zadowolony. – Prezydent chciałby wprowadzić obowiązek konsultowania każdej decyzji z mieszkańcami. Jak niby mielibyśmy to robić? To doprowadzi do paraliżu, bo będziemy musieli prowadzić rozmowy o wszystkich zmianach w budżecie. To będzie trwać. A tymczasem bardzo często mamy tylko kilka dni na wprowadzenie modyfikacji.

Brak poparcia...

Przewodnicząca rady Zofia Jamka stwierdziła, że nie można ignorować inicjatyw, które są w tej chwili podejmowane w radach osiedli i sołectwach.

– Na zebraniach wiejskich są mieszkańcy i rozmawiamy. To nakładanie jednego tematu na drugi, bo te rzeczy różnią się tylko nazwą – krytykowała.

A wiceburmistrz Ryszard Czuszek wyraził obawę, że głosowanie nad wnioskami mieszkańców może nie być sprawiedliwe. – To daje przewagę silniejszemu. Jeżeli znajdzie się duża grupa, to zwycięży, pomimo tego, że ktoś inny złożył lepszy wniosek.

Z kolei radny Andrzej Pospiech zwrócił uwagę na samo składanie wniosków. – Ludzie nadesłali mnóstwo, może nawet tysiące propozycji. No i co mielibyśmy z nimi zrobić? – zapytał, co wyraźnie zaskoczyło radnego Zwierzyka. – Jak to co?! Im więcej by przyszło wniosków, tym lepiej. Przecież to są skarby, cenne informacje mówiące o potrzebach mieszkańców – odparł skonsternowany, na co radny Kierzek stwierdził, że wniosków w urzędzie nie brakuje: – Problem jest tylko w tym, które pierwsze zrealizować.

Głos zabrał także burmistrz: – Martwię się, że setkom osób muszę odpisywać, że nie mogę umieścić ich zadań w planie inwestycyjnym. Zirykowała to radna Robakowska, która zaproponowała, by w takim razie poddawać pod głosowanie mieszkańców kilka projektów inwestycji. – I niech wybierają, co jest lepsze, czy nowa kostka na rynku czy plac zabaw w parku. Burmistrz odparł, że to dobry pomysł, ale tylko w przypadku, kiedy władze gminy mają dylemat, którą inwestycję zrealizować jako pierwszą.

Głosowanie zakończyło się odrzuceniem propozycji M. Zwierzyka. Dwie osoby były za wprowadzeniem budżetu obywatelskiego, a sześć przeciwnie. **Agnieszka Marciniak**



„Nie mamy środków na budżet obywatelski” – tak burmistrz tłumaczył radnemu Zwierzykowi (trzeci z lewej)

ogłoszenia ramkowe

Kupię bydło rzeźne

krowy (do 5,60), byki HF (do 6,60), MM (do 7,20), jałowki HF (do 5,70), MM (do 6,40), oraz bydło 24h. Płatność gotówką lub przelew 1 dzień. Jałowki hodowlane i użytkowe od 7 m-cy cielności.

Tel. 508 223 035
lub 65 575 18 48.

Stół konferencyjny do firmy + 8 krzeseł (kolor olcha)

Tel. 62 725 33 54

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje bezrogię jałowice hodowlane od 2 do 5 m-ca cielności oraz jałowice hodowlane i użytkowe powyżej 6 m-cy cielności.

Zgłoszenia:
65 57 38 631, 65 57 27 336
pon.-pt. 8.00 – 16.00

Takie ogłoszenie drobne w ramce tylko **399 zł** NA PÓŁ ROKU!

RZECZ PRAWNA

Mój tata jest starszym, schorowanym człowiekiem. Dwa tygodnie temu moja ciocia przyjechała do taty z informacją, że jakiś daleki krewny ze Szczecina zmarł i zostawił testament, w którym tata jest jednym z sześciu spadkobierców i że trzeba teraz załatwić sprawy spadkowe, bo w skład spadku wchodzi m.in. mieszkanie. Tata się bardzo zdenerwował i powiedział, że nie chce żadnego spadku i nie będzie nigdzie jeździł. Widzę, że ta sytuacja bardzo go stresuje. Jak można w najprostszy sposób pozbyć się tego spadku?

Karolina

Jeśli Pani tata faktycznie nie chce zajmować się sprawami spadkowymi, to istnieje możliwość udzielenia pełnomocnictwa na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym. Na podstawie takiego pełnomocnictwa inna osoba może podejmować wszelkie działania za tatę. Być może Pani tata z jakichś względów w ogóle nie chce mieć do czynienia z tym spadkiem. W takiej sytuacji powinien odrzucić spadek. Spadek można odrzucić w ter-

minie sześciu miesięcy od momentu, w którym spadkobierca dowiedział się o śmierci spadkodawcy. Jeśli Pani tata dowiedział się o śmierci krewnego dwa tygodnie temu, to od tego czasu biegnie termin na odrzucenie spadku. Spadek można odrzucić przed sądem lub przed notariuszem. Dopuszczalna jest forma ustna lub pisemna z podpisem urzędowo poświadczonym. Pani tata może udać się do sądu, w którego okręgu zamieszkuje, i złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku. Jeśli oświadczenie jest składane na piśmie, to powinno zawierać: imię i nazwisko spadkodawcy, datę i miejsce jego śmierci oraz miejsce jego ostatniego zamieszkania, wskazanie testamentu, z którego wynika spadkobranie, oraz oświadczenie o odrzuceniu spadku. Podpis pod oświadczeniem powinien być urzędowo poświadczony. Do oświadczenia należy dołączyć wypis aktu zgonu spadkodawcy. Jeśli Pani tata zechce złożyć oświadczenie ustnie, to sąd sporządzi protokół, w którym opíše treść oświadczenia. Istnieje także możliwość odrzucenia spadku przed notariuszem, co wydaje się

prostsze, ponieważ sam dopilnuje wszystkich formalności i odpowie na ewentualne pytania.

Po złożeniu oświadczenia o odrzuceniu spadku sąd albo notariusz przesyłają to oświadczenie do sądu w Szczecinie, który będzie się zajmował postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku. Odrzucenie spadku sprawi, że Pani tata nie będzie już brany pod uwagę podczas postępowania spadkowego i nie będzie musiał się stawiać w sądzie w Szczecinie.

Krzysztof Raczynski

Szanowni Czytelnicy! Pytania bądź propozycje tematów artykułów można przysyłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub listownie, z dopiskiem Rzecz prawna, do redakcji (Rzecz Krotoszyńska, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn).





W ekipie „Astry” zobaczymy na wiosnę kilku juniorów, którzy w sparingach pokazali się z dobrej strony

Astra Krotoszyn – UKS Kania Gostyń 0:4 (0:3)

Panowie, nic się nie stało?

28 lutego krotoszyńska **Astra** zmierzyła się w kolejnym meczu sparingowym z wiceliderem okręgowej ligi leszczyńskiej – **Kanią Gostyń**. Mimo zaangażowanej gry **asterki** to piłkarze z Gostynia schodzili z boiska jako wygraní.

– Po raz kolejny postawiliśmy na młodych zawodników, ponieważ chcemy być pewni, kto powinien grać wiosną. Przed meczem z „Kanią” w Jarocinie wiał silny i zimny wiatr, rozgrzewka była mocno utrudniona. Kontuzji nabił się m. in. Mateusz Marciniak – relacjonuje Mariusz Ratajczak z krotoszyńskiego sztabu **Astry**.

Początek spotkania to świetna postawa naszej drużyny, która przez pół godziny była bezsprzecznie ekipą lepszą. Parła do przodu i stwarzała sobie więcej strzeleckich sytuacji. Już w 15. minucie mogła objąć prowadzenie. Niestety, po strzale Adama Staszew-

skiego piłka zatrzymała się na poręczce. Jako drugi próbował zaskoczyć rywali Adrian Sójka, a jako trzeci – Janusz Maryniak, ale i ich próby spęły na niczym.

Rywal nastawił się na kontry. Pierwszego gola z kontry strzelił w 31. min. Marcin Tomczak. Kolejne dwie bramki dla **Kani** zdobyli Krzysztof Pakosz i Hubert Krajka. Przy stanie 3:0 dla gostyńskiej ekipy sędzia odgwiżdżał koniec pierwszej połowy.

Druga odsłona meczu wyglądała podobnie – ataki **Astry** i zabójcze kontry **Kani**. Kolejną bramkę strzelił Łukasz Hajduk.

Astra

P. Zdziebkowski, J. Chromiński, T. Domagała, D. Hylewicz, H. Wroniek, A. Szych, K. Krystek, A. Sójka, J. Maryniak, A. Staszewski, M. Nowak wchodzili: M. Wroniecki, M. Potarzycki, R. Idkowiak, D. Olejnik, A. Adamski, J. Sekula, J. Grzywaczewski, K. Ratyński, K. Swora, **trener**: P. Halaburda

– Tym razem nie wyszło, ale bogaci w kolejne doświadczenie budujemy naszą drużynę na mecze ligowe. Trzeba pamiętać, że to mecze testowe, które są po to, by pracować nad optymalnym ustawieniem i grą zawodników. Z tym nie było najgorzej – kończy M. Ratajczak.

Przed **Astrą** jeszcze tylko jedno kontrolne spotkanie – 9 marca mecz z A-klasową drużyną **Baryczy** Milicz w Miliczu. **Marcin Szyndrowski**

LKS Centra Ostrów Wlkp. – Piast Kobylin 6:1 (4:1)

Centra lepsza od III-ligowca

Ostatni oficjalny sparing mają za sobą piłkarze **Piasta Kobylin**. W minioną sobotę mierzyli się z czwartoligową ekipą **Centry**. W ekipie **Piasta** wciąż jest sporo do poprawy.

Ekipa **Centry** w sezonie przygotowawczym nie przegrała żadnego sparingu, a w kuluarach głośno o możliwym awansie tej drużyny do III ligi. Dodać należy, że **Centra** rozgromiła w sparingu **Astrę** Krotoszyn 11:1.

Testowe spotkanie trwało 70 minut. Od początku **Centra** narzuciła swój rytm gry, dominując do samego końca. Ostrowska drużyna zaaplikowała kobylinianom sześć goli. **Piast** odpowiedział jedynie trafieniem Michała Gieczy w drugiej połowie. Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Tomasz Adamczyk. Po jednym trafieniu zanotowali: Jakub Michalski i Michał Kucharski. Na listę strzelców wpisał się też pozyskany niedawno Michał Łuczak.

– Niestety, tak jest, jak się nie realizuje podstawowych celów. Przeciwnik był bardzo silny i wykorzystał wszystkie nasze błędy – powiedział po meczu trener Marcin Kałuża.

Dla **Piasta Kobylin** był to ostatni mecz sparingowy przed wiosennym sezonem. Bilans przygotowań to 4 wygrane: z **Astrą** Krotoszyn – 4:1, **Victorią** Ostrzeszów – 2:0, **Wartą** Śrem – 5:0 i **Dąbrowczanką** Pępowo – 2:1; 1 remis



Przed wiosną „Piast” przegrał tylko raz

ze **Spartą** Konin – 2:2 oraz porażką z **Centrą**.

Teraz już piłkarze będą przygotowani do pierwszego wiosennego meczu. Zagrają 23 marca z **Lubaszaniem** z Trzcianki na tamtejszym stadionie. Ekipa z Trzcianki, podobnie jak **Piast**, walczy o utrzymanie w III lidze.

Marcin Szyndrowski

Piast

K. Banaszak, J. Biernat, B. Sztok, Ł. Głapiak, M. Kurzawa, A. Kurzawa, K. Pospiech, M. Czwojdrak, A. Krawczyk, M. Frackowiak, M. Giecz, wchodzili: B. Tomkowiak, K. Jędrzejak, M. Kryś, J. Szymanowski, trener: M. Kałuża

Trzy razy drugie miejsce dla Rzeczy



Redaktor naczelny „Rzeczy” celuje do tarczy

Na półmetku Playareny

Na fotel lidera krotoszyńskiej **Playareny** ponownie wskoczyła ekipa **MTV Rozdrażew**, która zmierza po tryumf w całych rozgrywkach. Podobne aspiracje mają jednak ekipy **A Seree Tee** oraz **Intermarche**, które swoje niedzielne mecze również wygrały.

Trzy tygodnie temu podczas dziewiątej odsłony rozgrywek piłki nożnej na fotel lidera ponownie wskoczyła ekipa **MTV Rozdrażew**, ogrywając team **Żubry** 10:5. Nie inaczej było tydzień później. W meczu z drużyną **Jędrzej Paczków 90-ta minuta**. Do połowy trwał zacięty mecz, jednak w drugiej połowie graczom J. Paczkowa zabrakło zdecydowanie sił i musieli ulec ekipie **MTV** 8:15. W kolejnych meczach było równie ciekawie. W tym roku doszło do pierwszego walkoweru w wykonaniu ekipy **Hejki Team**, która oddała mecz drużynie **Magic**. Wysoko, bo aż 18:5 wygrali natomiast gracze **K.O.**, którzy w ten sposób zdystansowali drużynę **Sami Swoi**. Do przerwy z kolei, gracie **Blonie Team** wygrywali 4:3 z ekipą **A Seree Tee**, którzy jednak podnieśli się po przerwie i ostatecznie zwyciężyli 14:6. **Intermarche** pokonało

jeszcze tego samego dnia ekipę **Sipy Team** 9:4.

W 11. kolejce po raz kolejny zwycięstwo odniosło **MTV**, praktycznie zapewniając już sobie zwycięstwo w lidze. Ograli wtedy **A Seree Tee** 6:3. Kolejne mecze to wygrane **K.O.** nad **Magic Krotoszyn** – 12:2, **Profal Blonie Team** nad **Hejką Team** – 5:0, **Żubrow** nad ekipą **Sipy Team** – 12:1 oraz ekipą **Bez Nazwy** nad **Samymi Swoimi** – 6:5.

Na półmetku rozgrywek, 3 marca, formą błyszczyli zawodnicy **Hejki Team** ogrywając niespodziewanie drużynę **MTV** – 8:7. Był to chyba najbardziej emocjonujący pojedynek tego dnia, chociaż z fotela lidera rozdrażewski team nie spadł. W kolejnych pojedynkach brylowali **Jędrzej Paczków 90-ta minuta**, **Bez Nazwy**, **K.O.**, **Intermarche** oraz **A Seree Tee**.

Rozgrywki wchodzą w ostatecz-

ne rozdanie. Przed zawodnikami jeszcze tylko jedna kolejka już 10 marca. Jak na razie na czele znajdują się ekipy: **MTV**, **A Seree Tee** i **Bez Nazwy**. Wśród najlepszych strzelców natomiast są: Bartłomiej Ziemiński z **MTV** (47 bramek), Adam Szych z **K.O.** (33 bramek) i Karol Krystek z **Bez Nazwy** (31 bramek).

Ostatnia runda halówki zapowiada się zatem bardzo emocjonująco. Kto definitywnie zostanie mistrzem 2012/13 pokażą ostatnie pojedynki. Przypomnijmy jeszcze, że krotoszyńska playarena to jedna z wielu tego imprez organizowanych w całej Polsce. Zawody otwarte są dla wszystkich, a uczestnictwo w nich jest bezpłatne. Każdego tygodnia zawodnicy rozgrywają setki meczów. Projekt jest realizowany przy wsparciu Polskiego Związku Piłki Nożnej i ma na celu promocję futbolu amatorskiego w Polsce. **(szyn)**

26 lutego na strzelnicy Ligi Obrony Kraju odbyły się IX Zawody Strzeleckie Dziennikarzy. Główną nagrodą była **Kaczka Dziennikarska**. W trzech dyscyplinach nasza gazeta zajęła drugie miejsca.

Zawody zorganizował zarząd powiatowy LOK, a zaproszeni zostali dziennikarze z Gostynia, Jarocina, Kalisza, Krotoszyń, Milicza, Odolnowa i Ostrowa Wlkp. Rywalizowano w trzech konkurencjach: drużynowej (liczyła się suma punktów trafień z wiatrówki i rzutów do tarczy), indywidualnej i redaktorów naczelnych. W klasyfikacji indywidualnych zwyciężył Wiesław Piotrowski reprezentujący **Kurier Zdunowski**, zdobywając 103 punkty, drugie miejsce zajął Sebastian Pośpiech, naczelny **Rzeczy**, ze 100 punktami, a trzecie – Maciej Raszewski z ostrowskiego **Naszego Rynku** z 90 punktami.

Drużynowo wygrał **Kurier Zdunowski** (276 pkt.), na drugim miejscu uplasowała się nasza gazeta w składzie: Agnieszka Marciniak, Sebastian Pośpiech i Marcin Szyndrowski (241 pkt.), a na trzecim **Nasz Rynek** (177 pkt.). Klasyfikację redaktorów naczelnych wygrał Tomasz Chudy (**Kurier Zdunowski**) z 35 pkt., drugi był Sebastian Pośpiech (23 pkt.), a trzeci – Maciej Raszewski z **Naszego Rynku** (20 pkt.).

Zawody przebiegające w miłej atmosferze zakończyło rozdanie dyplomów i upominków przez prezesa zarządu powiatowego LOK Antoniego Azgiera. **Łukasz Cichy**

Dwa medale koźmińskich pretorian



Karol Stasiak (pierwszy z lewej) zdobył srebro

23 i 24 lutego w Luboniu pod Poznaniem rozgrywano mistrzostwa Polski w brazylijskim jiu-jitsu. Bardzo dobrze wypadła siedmioosobowa ekipa KS Pretorian.

Impreza przyciągnęła ponad siedmiuset zawodników z całej Polski. Barw koźmińskiego klubu bronili: Bartosz Bogacz, Bartosz Grzęda, Wojciech Kasperkowiak, Donald Kukfisz, Szymon Nadobny, Woj-

ciech Nowak i trener Karol Stasiak. – Nie od dziś wiadomo, że Polacy w sportach walki zawsze liczyli się na światowych i europejskich arenach. Tak też jest w przypadku BJJ. Ten najmłodszy ze sportów walki

w Polsce skupia wokół siebie największą liczbę zawodników i ludzi uprawiających tę dyscyplinę rekreacyjnie – podkreśla K. Stasiak.

Do strefy medalowej doszło w Luboniu dwóch koźminian. Wojciech Nowak zdobył złoto w kategorii niebieskich pasów masters. Po trzech zaciętych bojach stanął na najwyższym stopniu podium. Trener Pretorian zajął drugie miejsce w kat. brązowych pasów masters. – Mój przeciwnik w finale to tegoroczny mistrz Polski seniorów. Mając 30 lat, startował w dwóch grupach wiekowych. I tak oto walczyłem z młodzieńcem o 13 lat młodszym. W finale prowadziłem nawet 6:0, ale dałem złapać się w końcówce i musiałem się poddać – wspomina trener.

Z wyniku klubu szkoleniowiec jest jednak zadowolony. – Trenujemy w małym klubie i nie mamy możliwości szlifowania swoich umiejętności z wieloma zawodnikami. Finanse ograniczają nasze wyjazdy do innych klubów, żeby konfrontować umiejętności. Dlatego słowa uznania kieruję do Roberta Dzwoniarki, który jak zawsze, wspiera nasze wyjazdy logistycznie – kończy K. Stasiak.

(szyn)

Z nadziejami w nowym roku

Zdunowski klub kickbokserski Pitbull z roku na rok wzmacnia swoje szeregi nowymi zawodnikami, którzy z powodzeniem startują na arenach Polski i Europy. O planach opowiada trener, Arkadiusz Dwojak.

Do ubiegłorocznych sukcesów Pitbulla zaliczyć można wysmienite starty Daniela Kocika, Niny Woźniak oraz Marka Duraka. Pierwsza dwójka ma dziś po 11 lat. Daniel ma już na koncie wiele medali z imprez lokalnych i ogólnopolskich: brązowy, srebrny i trzy złote, w tym ten najcenniejszy, bo zdobyty w zeszłym roku na mistrzostwach Europy w technikach szybkościowych. Nina, oprócz brązowego medalu, ma trzy srebrne i trzy złote. Na ME była ósma w formule semi contact. Marek Durak w ubiegłym roku wywalczył m.in. tytuł mistrza Śląska w kat. 63,5 kg w K-1.

– Biorąc pod uwagę sumienność zawodników, wchodzimy w nowy rok z nadziejami na lepsze wyniki. Smuci fakt, że w ubiegłym roku byłoby lepiej, gdyby nie kontuzje grupy juniorskiej – mówi A. Dwojak – Oprócz osiągania coraz wyższych wyników sportowych najważniejszym celem jest dostanie się do kadry narodowej D. Kocika i N. Woźniak, co jest w ich zasięgu.

Na uwagę zasługują również Justyna Jankowska i Jagoda Kłaskała. Pierwsza to seniorka, na co dzień mgr pedagogiki. Druga jest juniorką, uczennicą krotoszyńskiej ceramy ze średnią ocen 5,0. – Dziewczyny bardzo ciężko trenują. Zaslужują na ogromny szacunek – kontynuuje trener.

Najbliższe plany klubu to obóz szkoleniowy w Jakuszykach oraz mistrzostwa Polski w kickboxingu, które odbędą się w dniach 8-10 marca. – Li-



Justyna Jankowska i Jagoda Kłaskała to nadzieje „Pitbulla” na 2013 rok

czę na dobre występy swoich podopiecznych. Mam nadzieję, że dobrze przepracowany czas i ambicja zaowocują już niebawem. Na ten rok gmina wspomogła klub dofinansowaniem w wysokości 3,7 tys. zł. – Gmina dała, ile mogła. Na kilka startów na pewno wystarczy. Jestem za to wdzięczny, ale tak naprawdę to niewiele, jeśli weźmie się pod uwagę rangę imprez, w których startują młodzi zdunowianie – dodaje Dwojak.

Przypomnijmy, że zdunowski klub Pitbull istnieje od 2005 roku. W przeciągu tego czasu zdążył wyszkolić w swoich szeregach setki osób, a z tej

grupy kilku dobrych zawodników, którzy startowali na różnych galach i zawodach kickboxingu. Klub uczestniczył również w różnych imprezach charytatywnych i pokazach. Jednym z największych osiągnięć to trzecie miejsce w formule full contact kobiet, wywalczone przez Irmę Zimmermann w Siedlcach w 2010 roku. Obecnie klub skupia się na przygotowaniu młodych zawodników do walk.

W ramach treningów prowadzone są zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych z zakresu muay thai, kickboxingu czy K-1.

Marcin Szyndrowski



1. Syn Beaty i Macieja z Gorzupia, ur. 24 lutego, waga – 3.360 kg, dł. – 57 cm



2. Kacper Ciesiółka, syn Sylwii i Mariusza z Krotoszyńska, ur. 26 lutego, waga – 3.760 kg, dł. – 59 cm

Dzień dobry, TO JA!

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą otrzymać KOLOROWĄ FOTOGRAFIĘ zapraszamy do naszej redakcji. Pierwszy egzemplarz wydrukowanego zdjęcia jest bezpłatny.



3. Kamil Jarka, syn Doroty i Pawła z Zalesia Wielkiego, ur. 26 lutego, waga – 4.450 kg, dł. – 60 cm



4. Natalia Kucińska, córka Anny i Adama ze Zdun, ur. 26 lutego, waga – 3.500, dł. 55 cm

REKLAMA

niemowlak SEBA

SKŁEP DZIECIĘCY

- ☺ szeroki wybór wózków dla Twojego dziecka
- ☺ foteliki samochodowe najlepszych firm
- ☺ łóżeczka, materace, pościele
- ☺ kosmetyki dla dzieci
- ☺ akcesoria niemowlęce

JESTEŚMY PRZEDSTAWICIELAMI MAREK:

Quinny
MAXI-COSI
bébéconfort

Krotoszyń
ul. Bolewskiego 2
(przy szpitalu położniczym)

TWIERDZA-MOTOR

Skutery już od 1499 zł
DOWÓZ I SPRZEDAŻ NA TELEFON

PROMOCJA!!!

50 modeli do wyboru

Quady z zestawem do odśnieżania

3-letnia gwarancja
SPRZEDAŻ RATALNA
„na dowód osobisty”

Do każdego zakupionego skutera
2 kaski, kufer i dowóz
GRATIS!!!

Sprzedaż quadów dla dzieci i dorosłych

Janusz Mikołajski
Parcowa 114
Kalisz, ul. Wrocławska 253a
Tel. 62 738 05 77
508 761 328
emi8411@wp.pl
www.twierdza-motor.pl



www.rzecz.krotoszynska.pl

Naszą stronę co tydzień odwiedza ponad 3000 użytkowników • Tu możesz dowiedzieć się, o czym piszący lub skomentować nasze publikacje • Polecamy internetowy serwis ogłoszeń, rubrykę *Dojcie się!* oraz codzienną prognozę pogody • Wyniki plebiscytu *Krotoszyński XX wiek* • Bogaty serwis gości *Rzeczy* oraz tytułu *Krotoszyński Roku* i *Pięknia Krotoszyna* • Archiwum gazetowe od 2003 r.



Wyślij list do **30%** taniej niż na pocztę

www.inpost.pl

infolinia 0801 400 100

ODDZIAŁ INPOST sp. z o.o.
ul. Koźmińska 35, 63-700 Krotoszyn
tel./fax 62 721 01 51 | krotoszyn@inpost.pl

POŻYCZKA
do 20 000
na oświadczenie
511 404 775
www.dobrekredyty.broomer.pl

AGENCJA JEST PIONIEREM NA RYNKU KROTOSZYŃSKIM
DZIAŁA NIEPRZERWANIE OD 1998 ROKU

EWA
AGENCJA CELNA

Naszą specjalnością są:

- akcyza od aut osobowych – **NOWOŚĆ akcyza w 1 dzień**
- odprawy celne
- tłumaczenia
- VAT
- INTRASTAT
- rejestracja pojazdów
- transport międzynarodowy



Fachową i rzetelną pracę firmy doceniło już tysiące osób.
Bądź jedną z nich.

AGENCJA MA SIEDZIBĘ WYŁĄCZNIE NA UL. Ceglarskiej 1.
INNYCH BIUR O PODOBNYM PROFILU
PROSZĘ NIE KOJARZYĆ Z NASZĄ AGENCJĄ.

Krotoszyn, ul. Ceglarska 1 (budynek Teominy)
Czynne pn. – pt. 9.00 – 18.00, tel. 62 722 72 08, 691 914 753

LOMBARD SMOK
– DO GOTÓWKI PIERWSZY KROK
www.lombardsmok.pl
POŻYCZKI **ZŁOTO**
POD **AGD-RTV**
ZASTAW **NOTEBOOKI**
GSM
SMOK
LOMBARD
Krotoszyn, ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25, 668 949 278

FOTOGRAFIA
ŚLUBNA
REKLAMOWA
SESEJE
TEL.: 696 661 403
E-MAIL: M.WARKOCKI@GMAIL.COM
WWW.MATEUSZWARKOCKI.BLOGSPOT.COM

DRUTEX pobija rekord w zakresie energooszczędności!

Firma DRUTEX S.A. wprowadza na rynek nowe okno – **IGLO ENERGY**, które wyznacza nowe standardy w zakresie efektywności energetycznej na światowym rynku stolarki. **DRUTEX S.A. po raz kolejny wprowadza na rynek nowatorskie rozwiązanie. Dzięki zaawansowanej technologii, zastosowanej w oknach IGLO ENERGY, która umożliwiła osiągnięcie współczynnika przenikania ciepła na poziomie zaledwie $U_w=0,6 \text{ W/(m}^2\text{K)}^*$, co czyni produkt niekwestionowanym liderem w zakresie energooszczędności. Dzięki tak niskim parametrom okno jest idealnym rozwiązaniem również dla budynków pasywnych i energooszczędnych odpowiadających wymaganiom zrównoważonego budownictwa. Nowe okno energooszczędne IGLO ENERGY zapewnia doskonały poziom izolacyjności termicznej, a optymalna (ilość i wielkość) siedmiokomorowa budowa profili GL System o głębokości zabudowy 82 mm w połączeniu z nowoczesnym pakietem szybowym oraz innowacyjnym systemem uszczelnienia okna stanowi nowość na światowym rynku stolarki.**

NOWY PRODUKT DRUTEX S.A. MOŻNA NABYĆ W SIEDZIBIE FIRMY IMPET-OKNA.



NAJLEPSZE OKNA

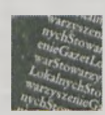


IMPET OKNA KROTOSZYN

ul. Ostrowska 104
tel./fax 62 725 72 12
tel. kom. 668 330 691
e-mail: impet770@wp.pl
www.impet-okna.com



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, fax 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: 67 8410 0003 2001 0003 8625 0001. Nakład: 4500 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie. Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.: Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 800 803 lub 22 717 59 59 (7.00 – 18.00). Koszt połączenia wg taryfy operatora. Jednolitowa w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regulaminie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Romana Hyska, Agnieszka Marciniak, Marek Szynkowski. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szulc, Ferdinand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



9 771231 769134 05